

# WTOREK PIERWSZEGO TYGODNIA WIELKIEGO POSTU

## JUTRZNIA

Kapłan zaczyna:

Błogosławiony Bóg nasz w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmały, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

### PSALM 19

Niech Pan cię wysłucha w dniu utrapienia, niech obroni ciebie imię Boga Jakuba. Niech ześle tobie pomoc ze świątyni i niech cię wspomóż z Syjonu. Niechaj pamięta o wszystkich ofiarach twoich i niech Mu będą miłe całopalenia twoje. Niech ci Pan udzieli według serca twego i spełni każdy zamysł twój. Rozradujemy się w zbawieniu twoim i w imię Pana Boga naszego podniesiemy

sztandary. Niech Pan spełni wszystkie prośby twoje. Teraz poznałem, że Pan wybawia pomazańca swego, usłyszy go z nieba świętego swego, zbawienie w mocy prawicy Jego. Jedni wołają rydwany, drudzy konie, my zaś będziemy się chlubić imieniem Pana Boga naszego. Tamci zachwiali się i upadli, a my powstaliśmy i stoimy prosto. Panie, wybaw króla i wysłuchaj nas w dniu, gdy wezwiemy Ciebie.

#### PSALM 20

Panie, król weseli się mocą Twoją i w zbawieniu Twoim bardzo rozraduje się. Spełniłeś pragnienie serca jego i nie odmówiłeś błaganiu warg jego. Albowiem uprzedziłeś go błogosławieństwem łaskowości, włożyłeś na głowę jego koronę z drogocennych kamieni. Prosił Ciebie o życie i dałeś mu długie dni na wiek wieku. Wielka jest chwała jego w zbawieniu Twoim, chwałę i wspaniałość włożyłeś na niego. Albowiem dałeś mu błogosławieństwo na wiek wieku, rozweselasz go radością przed obliczem Twoim. Król bowiem ma nadzieję w Panu i z łaski Najwyższego nie zachwieje się. Niech ręka Twa dosięgnie wszystkich wrogów Twoich, prawica Twoja niech znajdzie wszystkich nienawidzących Ciebie. Uczynisz ich jak piecem ognistym, gdy się ukáže oblicze Twoje. Pan gniewem swoim zatrwoży ich i strawi ich ogień. Potomstwo ich wytracisz z ziemi, usuniesz ich spośród synów ludzkich. Albowiem zamyśli zło przeciwko Tobie, knuli podstępny, lecz nie mogą ich spełnić. Zmusisz ich do ucieczki, a ku reszcie Twojej zwrócisz oblicze ich. Powstań, Panie, w mocy Twojej, będziemy śpiewać i sławić moc Twoją.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Także tropariony:

Zbaw, Boże, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, zwycięstwo prawowiernym w przeciwnościach daruj i krzyżem Twym ochraniaj Twoją wspólnotę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ty, który dobrowolnie wstąpiłeś na krzyż, daruj Twoje łaski Twojej nowej wspólnocie, Chryste Boże, podnieś Twoją mocą pobożny lud, dając mu zwycięstwo nad wrogami, gdyż jako pomoc ma Twój oręż pokoju, niezwyciężone zwycięstwo.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Orędownictwo budzące bojaźń i niezawodne, nie gardź, Dobra, głosem modlitw naszych, przez wszystkich wielbiona Bogurodzico, umocnij społeczność prawosławnych, zbaw wierny lud Twój i daj mu zwycięstwo, albowiem zrodziłaś Boga, jedyna Błogosławiona.

Także mówi kapłan: Zmiluj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiluj się.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o zachowanie w opiece Bożej naszej Ojczyzny, za jej władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i czystości.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za wszystkich braci i za wszystkich chrześcijan.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

I mówimy:

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan donośnie: Chwała Świętej i Jednoistotnej, i Życiodajnej, i Niepodzielnej Trójcy, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu (trzy razy).

Panie, otwórz wargi moje, a usta moje będą głosić chwałę Twoją (dwa razy).

I zaczynamy sześć psalmów,

śluchając ich w milczeniu i rozrzewnieniu, wyznaczony zaś brat z pobożnością i bojaźnią Bożą mówi:

### PSALM 3

Panie, dlaczego tak liczni są ci, którzy mnie trapią? Wielu powstaje przeciwko mnie, wielu powiada duszy mojej: Nie ma dla niego zbawienia w Bogu jego. Ale Ty, Panie, jesteś wspomóżycielem moim, chwałą moją, Ty podnosisz głowę moją. Głosem moim do Pana wołam i usłyszał mnie z góry świętej swojej. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie. Nie ulękę się tysięcy ludzi, którzy zewsząd napadają na mnie. Powstań, Panie, wybaw mnie, Boże mój, albowiem Ty poraziłeś wszystkich nienawidzących mnie bez powodu, połamałeś zęby grzesznikom. Pana jest zbawienie i nad ludem Twoim błogosławieństwo Twoje. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan

wspomaga mnie.

#### PSALM 37

**P**anie, w zapalczywości Twojej nie oskarżaj mnie, ani w gniewie Twoim nie karz mnie. Albowiem strzały Twoje utkwiły we mnie i legła na mnie ręka Twoja. Nie ma uleczenia w ciele moim w obliczu gniewu Twego, nie ma pokoju kościom moim w obliczu grzechów moich. Albowiem nieprawości moje przewyższają głowę moją, jak ciężkie brzemię mnie gniotą. Zaropiały i jątrzą się rany moje z powodu głupoty mojej. Wycierpiałem i pochyliłem się bardzo, cały dzień chodzę smutny. Albowiem łądzwie moje pełne są drwiny, i nie ma uleczenia w ciele moim. Osłabłem i upokorzony jestem bardzo, jęczę ze zgryzoty serca mego. Panie, przed Tobą wszelkie pragnienie moje i wzdychanie moje nie jest ukryte przed Tobą. Serce moje trwoży się, opuściła mnie siła moja, i światła oczu moich nie ma przy mnie. Przyjaciele moi i bliscy moi przybliżyli się do mnie i stanęli. Bliźni moi stanęli daleko ode mnie i czyhający na duszę moją, i szukający zła dla mnie cały dzień mówią marność i uczą się knuć zdrady. A ja niby głuchy nie słyszę i jestem jak niemy, nie otwieram ust moich. Stałem się jak człowiek, który nie słyszy i nie ma w ustach moich oskarżenia. Albowiem w Tobie, Panie, mam nadzieję, Ty usłyszysz, Panie, Boże mój. Albowiem rzekłem: Niech nie tryumfują nade mną wrogowie moi, kiedy chwieją się nogi moje, niech się nie wynoszą nade mnie. Albowiem jestem bliski upadku i boleść moja jest zawsze przede mną. Albowiem nieprawość moją wyjawiam i grzech mój mnie trwoży. Wrogowie moi żyją i wzmacniają się bardziej niż ja, rozmnożyli się nienawidzący mnie bez powodu. Ci, którzy odpłacają mi złem za dobro, prześladują mnie, dlatego, że pragnę dobrze czynić. Nie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępуй ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia. **N**ie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępуй ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia.

#### PSALM 62

**B**oże, Boże mój, szukam Ciebie od poranku, dusza moja pragnie Ciebie, jakże tęskni do Ciebie ciało moje na ziemi pustynnej i nieprzebytej, nie mającej wody. Przychodzę do Ciebie do świątyni, aby widzieć moc Twoją i chwałę Twoją. Albowiem lepsza jest łaska Twoja aniżeli życie, wargi moje będą wysławiać Ciebie. Tak błogosławić będę Ciebie w życiu moim, w imię Twoje będę podnosić ręce moje. Niby tłuszczeniem i szpikiem sycić się będzie dusza moja i radosnymi wargami będą sławić Ciebie usta moje. Jak wspominałem Ciebie na łożu moim, tak w czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. Przywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja. Oni zaś bezskutecznie szukają duszy mojej, zapadną się w głębinę ziemi. Niech wydani zostaną we władzę miecza i niech będą pastwą szakali. Król zaś będzie się weselić w Bogu, chlubić będzie się każdy, kto na Niego przysięga, albowiem zamknięte zostaną usta mówiących nieprawość. Tak w czasie porannych straży myślę o Tobie, gdyż byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję

się. Przywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja. W czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. Przywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy bez pokłonów).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan natomiast odmawia cicho modlitwy jutrzni, stojąc z odkrytą głową przed świętą bramą.

#### PSALM 87

Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego. Albowiem syta jest nieszczęść dusza moja i żywot mój bliski jest otchłani. Policzony jestem ze schodzącymi do jamy, jestem jak człowiek bez pomocy, pośród umarłych wolny. Albowiem zabici śpią w grobie, o których już nie pamiętasz, i którzy od ręki Twojej są odłączeni. Położyłeś mnie w dole głębokim, w ciemnicy i cieniu śmierci. Położył się na mnie ciężko gniew Twój i wszystkie nawałnice Twoje sprowadziłeś na mnie. Oddaliłeś znajomych moich ode mnie, uczyniłeś mnie dla nich ohydą, zdradzony zostałem i nie mam wyjścia. Oczy moje omdlały z nędzy, wołam do Ciebie, Panie, cały dzień, wyciągam do Ciebie ręce moje. Czyż dla umarłych będziesz czynić cuda? Czyż cienie powstaną i będą wysławiać Ciebie? Czyż ktoś będzie w grobie opowiadać miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją w miejscu zagłady? Czyż znane będą w ciemności cuda Twoje i sprawiedliwość Twoja w krainie zapomnienia? A ja do Ciebie, Panie, wołam, i rano uprzedza Ciebie modlitwa moja. Czemu, Panie, odtrącasz duszę moją, odwracasz ode mnie oblicze swoje? Jestem ubogi i w trudach od młodości mojej, podniosłem się, ukorzyłem i osłabłem. Spadł na mnie gniew Twój i groźby Twoje przeraziły mnie. Ogarnęły mnie jak woda dzień cały, wszystkie otoczyły mnie. Oddaliłeś ode mnie przyjaciela i towarzysza, i znajomych mych od cierpień. Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego. Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego.

#### PSALM 102

Błogosław, duszo moja, Pana, i całe wnętrze moje, imię święte Jego. Błogosław, duszo moja, Pana, i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego. On oczyszcza wszystkie nieprawości twoje, leczy wszystkie choroby twoje. On wybawia z zagłady życie twoje, koronuje ciebie łaską i zmiłowaniem, nasycą dobrami pragnienie twoje, odnowi się jak orła młodość twoja. Pan czyni miłosierdzie i sąd wszystkim uciśnionym. Pokazał drogi swoje Mojżeszowi, synom Izraela zamiary swoje. Szczodry i miłosierny jest Pan, wielce cierpliwy i

wielce łaskawy. Nie jest zagniewany na zawsze, nie chowa urazę na wieki. Nie wedle nieprawości naszych świadczy nam, ani wedle grzechów naszych nie odpłaca nam. Albowiem jak niebiosa wysoko nad ziemią, tak umocnił Pan miłosierdzie swoje nad tymi, którzy się Go boją. Jak daleko wschód od zachodu, tak oddalił od nas nieprawości nasze. Jak lituje się ojciec nad synami, tak lituje się Pan nad tymi, którzy się Go lękają. Albowiem On zna stworzenie swoje, pamięta, że jesteśmy prochem. Dni człowieka jak trawa, jak kwiat polny okwita. Albowiem wiatr przejdzie po nim i nie będzie go, i nie pozna już miejsca swego. Ale miłosierdzie Pańskie od wieków i na wieki nad tymi, którzy się Go lękają. I sprawiedliwość Jego nad synami synów, nad tymi, którzy chronią przymierze Jego i pamiętają o przykazaniach Jego, aby je pełnić. Pan na niebiosach przygotował tron swój i królestwo Jego wszystkim włada. Błogosławcie Pana, wszyscy aniołowie Jego, możni potęgą, pełniący rozkazy Jego, słuchający głosu słów Jego. Błogosławcie Pana wszystkie moce Jego, słudzy Jego, czyniący wolę Jego. Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Jego, na każdym miejscu panowania Jego. Błogosław, duszo moja, Pana. **N**a każdym miejscu panowania Jego, błogosław, duszo moja, Pana.

#### **PSALM 142**

**P**anie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślam o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udręki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim. **W**ysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego. **W**ysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego. **N**iech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej.

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**A**lleluja. **A**lleluja. **A**lleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

**T**akże kapłan lub diakon mówi wielką ektenię:

**W** pokoju do Pana módlmy się.

**Chór: P**anie, zmiłuj się.

**O** pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O** pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za** tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za** metropolitę naszego *N.* i za biskupa naszego *N.*, za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O** zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za** to miasto (**lub:** tę wieś; **lub:** ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O** dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za** żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O** wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.**

**Chór: Panie zmiłuj się.**

**Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.**

**Chór: Tobie, Panie.**

**Donośnie: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Chór: Amen.**

**I zaczyna diakon: Alleluja, według wypadającego tonu oktoechosy. Stichosy natomiast mówimy następujące:**

**Stichos 1: Od godzin nocnych duch mój woła do Ciebie, Boże, światłością są przykazania Twoje na ziemi.**

**Stichos 2: Nauczcie się sprawiedliwości, żyjący na ziemi.**

**Stichos 3: Zawiść ogarnie lud nieukarany.**

**Stichos 4: Dodaj im zła, Panie, dodaj zła sławnym ziemi.**

**Następnie mówimy triadikony, ton 1:**

**Cieleśnie przedstawiając moce bezcielesne podnosimy umysł do tego, co duchowe i niematerialne, i przyjmujemy jaśnienie przez trójświętą pieśń Trójhipostatycznego Bóstwa. Jak cherubini zaśpiewajmy jednemu Bogu: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Ze wszystkimi mocami niebieskimi będącemu na cherubinach na wysokościach zaśpiewajmy, przynosząc trójświętą chwałę: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich zmiłuj się nad nami.**

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

Powstawszy ze snu przypadamy do Ciebie, Dobry, i śpiewamy Tobie, Mocny, anielską pieśń: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla modlitw Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.

Także: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Lektor czyta dziesiątą kacyzmę:

#### PSALM 70

Psalm Dawidowi, synów Jonatana i pierwszych więźniów.

Boże, w Tobie złożyłem nadzieję, niech nie będę zawstydzony na wieki. W sprawiedliwości Twojej wybaw mnie i ocal, nakłoń ku mnie ucho Twoje i zbaw mnie. Bądź dla mnie Bogiem obrońcą i miejscem warownym, by mnie zbawić, albowiem Ty jesteś mocą moją i ucieczką moją. Boże mój, wybaw mnie z ręki grzesznika, z ręki przestępcy i nieprawego. Albowiem Ty jesteś mym wytrwaniem, Panie, Panie, nadziejo moja od młodości mojej. W Tobie umocniony jestem od urodzenia, od łona matki mojej Ty jesteś opiekunem moim, Tobie zawsze śpiewam. Dla wielu stałem się dziwowiskiem, ale Ty jesteś potężną pomocą moją. Niechaj usta me napełnią się uwielbieniem, abym opiewał chwałę Twoją, przez cały dzień wspaniałość Twą. Nie odrzucaj mnie w czasie starości, gdy osłabnie siła moja, nie porzucaj mnie. Mówili bowiem przeciw mnie wrogowie moi, ci, co czyhają na duszę moją, wspólnie się naradzali, mówiąc: Bóg go opuścił, ścigajcie go i pochwyćcie, bo nie ma kto go ocalić. Boże mój, nie oddalaj się ode mnie, Boże mój, wejrzyj ku wspomóżeniu memu. Niech się zawstydzą i znikną ci, co oskarżają duszę moją. Niech się okryją hańbą i wstydem, którzy szukają nieszczęścia mego. Ja zaś zawsze będę ufał Tobie i trwał we wszelkim uwielbieniu Ciebie. Usta moje będą głosić sprawiedliwość Twoją, cały dzień zbawienie Twoje. Skoro jestem nieuczony, przejdę pod moc Pana. Panie, będę jedynie wspominać sprawiedliwość Twoją. Boże mój, pouczałeś mnie od młodości mojej i dotąd głoszę cuda Twoje. Lecz i w starości i w wieku sędziwym, Boże, nie opuszczaj mnie, aż opowiem moc ramienia Twego całemu przyszłemu pokoleniu. Moc Twoją i sprawiedliwość Twoją, Boże, aż do najwyższych niebios sięgają cuda, które uczyniłeś, Boże, któż jest podobny do Ciebie? Ileż to zesłałeś na mnie srogich utrapień? Zwróciwszy się przywróciłeś mi życie i wywiodłeś mnie z głębi ziemi. Pomnożyłeś na mnie wspaniałość Twoją i odwróciłeś się, by mnie pocieszyć, i z głębin ziemi znowu wywiodłeś mnie. Przeto przy dźwięku psalmu będę wysławiał Ciebie wśród ludu, zagram Ci psalm na lirze, prawdę Twoją, Boże, zaśpiewam Tobie na gęślach, Święty Izraela. Rozradują się wargi moje, gdy będę śpiewał Tobie, i dusza moja, którą wybawiłeś. Także i język mój przez cały dzień będzie rozważał sprawiedliwość Twoją, gdy zostaną zawstydzeni i pohażeni ci, którzy szukają nieszczęścia mego.

#### PSALM 71

O Salomonie. Psalm Dawida.



**Boże**, sąd Twój przekaż królowi i sprawiedliwość Twoją synowi króla, aby sędzili lud Twój w sprawiedliwości, a ubogich Twoich uczciwie. Niech góry przyniosą pokój ludowi i pagórki sprawiedliwość. On będzie sędzić ubogich ludu i wybawi synów biedaków, a poniży oszczercę. I będzie trwał jak słońce i dłużej niż księżyc, z pokolenia na pokolenie. Zstąpi jak deszcz na runo i jak krople kapiące na ziemię. Za dni jego zajaśnieje prawda i pełnia pokoju, aż zabraknie księżyca. I będzie sędził od morza do morza, i od rzek do krańców świata. Przed Nim upadną Etiopowie i wrogowie Jego będą lizali proch. Królowie Tarsis i wysp przyniosą dary, królowie Arabów i Saby złożą dary. Pokłonią się Jemu wszyscy królowie ziemi, wszystkie narody będą Mu służyły. Albowiem wybawi ubogiego z rąk możnego, biedaka, który nie miał wspomożyciela. Oszczędzi ubogiego i nędzarza, i zbawi dusze biedaków. Od lichwy i od niesprawiedliwości wybawi dusze ich i czcigodne będzie imię Jego przed nimi. Żyć będzie i ofiarują mu złoto Arabii i zawsze będą modlić się za niego, cały dzień błogosławić mu będą. Będzie on umocnieniem na ziemi aż po szczyty gór, owoc jego będzie wywyższony ponad Liban i zakwitnie z miasta jak trawa na ziemi. Imię jego będzie błogosławione na wieki. Dłużej niż słońce przetrwa imię jego i błogosławione będą w nim wszystkie pokolenia ziemi, wszystkie narody będą Go wielbić. Błogosławiony Pan Bóg Izraela, który jeden czyni cuda. Błogosławione imię chwały Jego na wieki i na wieki wieków, a cała ziemia napełni się chwałą Jego. Niech tak będzie. Niech tak będzie.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Chór śpiewa:** **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja**, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

**Panie**, zmiłuj się (trzy razy).

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor:** **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### **PSALM 72**

**Kończący pieśni Dawida, syna Jessego, Psalm Asafa.**

**Jak** dobry jest Bóg Izraela dla prawych sercem! O mało nie potknęły się nogi moje, o mało nie zachwiały się stopy moje. Albowiem pozazdrościłem nieprawym, widząc pokój grzeszników. Oni nie martwią się o śmierć swoją i nie trwa długo kara ich. W trudach ludzkich nie uczestniczą i nie cierpią razem z ludźmi. Przeto do końca opanowała ich pycha, przyodziali się w niesprawiedliwość i niegodziwość swoją. Niesprawiedliwość ich jakby wychodziła z tłuszczu ich, idą za skłonnością serca. Myślą i mówią złośliwie, głośno wypowiadają nieprawość. Podnoszą usta swoje przeciwko niebu i język ich przebija ziemię. Przeto tam zwróci się lud mój i dni liczne znajdą dla nich. Mówią: Skąd Bóg miałby wiedzieć o tym? Czy Najwyższy ma wiedzę? Oto oni są grzesznikami, ale im powiodło się, w tym wieku pomnożyli bogactwo. I rzekłem: Czy daremnie starałem się o prawość serca mego i umywałem z niewinnymi ręce moje? I cały dzień cierpiałem katusze, od świtu byłem karcony. Gdybym mówił, tak powiem: Oto pokolenia synów Twoich, którym

obiecałem. Próbowałem zrozumieć: Oto trud jest przede mną, aż wejdę do świątyni Bożej i zrozumieć rzeczy ostateczne. Zaiste, ukarałeś ich za winy ich, zrzuciłeś ich, gdy stali się pełni pychy. Jakże szybko obrócili się w nicłość, nagle zniknęli, zginęli z powodu nieprawości swojej. Jak sen po przebudzeniu, Panie, w mieście Twoim zniszczyłeś marzenia ich. Albowiem rozпалиło się serce moje i wnętrze moje zamieniło się, zostałem upokorzony i nie rozumiałem, stałem się jak bydłę przed Tobą. Zawsze jestem z Tobą, ująłeś mnie za prawicę moją. Radą Twoją kierowałeś mnie i przygarnąłeś mnie z chwałą. Cóż miałbym w niebie? Czegoż chciałbym od Ciebie na ziemi? Osłabło serce moje i ciało moje, Boże serca mego i dziedzictwo moje, Boże, na wieki. Albowiem zginą ci, którzy oddalają się od Ciebie, wytracisz każdego, kto zdradza Ciebie. Mnie zaś dobrze jest przylgnąć do Boga, złożyć w Panu nadzieję moją, aby ogłosić wszystkie chwały Twoje w bramach córki Syjonu.

### PSALM 73

Pouczający, Asafa.

**D**laczego, Boże, odrzuciłeś do końca? Czemu rozпалиł się gniew Twój na owce pastwiska Twego? Wspomnij zgromadzenie Twoje, które nabyłeś od początku, wybawiłeś berło dziedzictwa Twego, górę Syjon, na której zamieszkałeś. Podnieś wreszcie ręce Twoje przeciwko pysze ich, przeciwko dopuszczającym się zła w świątyni Twojej. Chełpili się nienawidzący Ciebie podczas święta Twego, zatknęli znaki swoje, a nie wiedzieli, znaki przy wejściu na górę, jak w gąszczu leśnym porabali siekierami bramy jej, zupełnie ją zniszczyli, toporem i łomem. Spalili ogniem świątynię Twoją na ziemi, zbezczęścili przybytek imienia Twego. Mówili w sercu swoim, cały ich ród: Przyjdźcie i zniszczymy wszystkie święta Boże na ziemi. Znaków ich nie widzimy i nie ma proroka, nie ma nas poznać komu. Dokąd, Boże, będzie urągał nam wróg? Jak długo przeciwnik będzie znieważał imię Twoje do końca? Dlaczego cofasz rękę Twoją i prawicę Twoją w zanadrze swoje na zawsze? Bóg nasz, Król nasz przed wiekami uczynił zbawienie pośrodku ziemi. Ty umocniłeś morze mocą Twoją, Ty starłeś głowy węzów w wodzie. Ty skruszyłeś głowę smoka, dałeś go na pokarm ludom Etiopskim. Ty otworzyłeś drogę źródłom i potokom, Ty wysuszyłeś rzeki Etamu. Twój jest dzień i Twoja jest noc, Ty uczyniłeś zorzę i słońce. Ty uczyniłeś wszystkie granice ziemi, lato i wiosnę Ty stworzyłeś. Pamiętaj o tym: Wróg znieważa Pana i szaleni ludzie rozgniewali imię Twoje. Nie wydawaj bestiom duszy, która wysławia Ciebie, o duszach ubogich Twoich nie zapominaj do końca. Wejrzyj na Przymierze Twoje, albowiem napełniły się mrokiem ziemi domy bezprawia. Niechaj ukorzony nie odchodzi w hańbie, ubogi i nędzarz niech chwałą imię Twoje. Powstań, Boże, rozsądź sprawę Twoją, wspomnij na zniewagi, jakie szalenie zadaje Tobie przez dzień cały. Nie zapomnij głosu tych, którzy Ciebie błagają, pycha nienawidzących Ciebie ciągle wznosi się ku Tobie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 74

Na koniec: Nie zatracaj. Psalm pieśni Asafa.

Wysławiamy Cię, Boże, wysławiamy Ciebie i wzywamy imienia Twego, opowiadamy cuda Twoje. Gdy wyznaczę porę, odbędę sąd sprawiedliwy. Choćby się ziemia chwiała z wszystkimi jej mieszkańcami, Ja umocniłem jej filary. Mówię niegodziwcom: Nie bądźcie zuchwali, a do grzesznych: Nie podnoście rogu. Nie podnoście rogu ku górze, nie mówcie nieprawdy przeciwko Bogu. Albowiem ani nie ze wschodu, ani nie z zachodu, ani z pustynnych gór przychodzi wywyższenie. Bóg jedynie jest sędzią, jednego poniża, innego wywyższa, bo w ręku Boga jest kielich, który się pieni winem, pełen przypraw. I On z niego nalewa, aż do mętów wypiją, pić będą wszyscy grzesznicy na ziemi. Ja zaś będę się radował na wieki, zaśpiewam Bogu Jakuba. I połamię wszystkie rogi grzeszników, a wzniesie się róg sprawiedliwego.

#### PSALM 75

Na koniec. W pieśniach, Psalm Asafa, pieśń na Asyryjczyków.

Znany w Judei jest Bóg, w Izraelu wielkie jest imię Jego. Miejsce Jego stało się w pokoju i przybytek Jego na Syjonie. Tam skruszył moc łuków, tarczę, miecz i wojnę. Jaśniejesz przedziwnie od gór wiekuistych. Zawstydzeni są wszyscy nierozumni sercem, zasnęli snem swoim i nic nie znaleźli wszyscy bogacze w rękach swoich. Od groźby Twojej, Boże Jakuba, zasnęli ci, którzy dosiedli koni. Ty budzisz bojaźń i któż przeciwstawi się Tobie? Kto wytrzyma gniew Twój? Z niebios wydałeś wyrok, ziemia uklękła się i zamilkła, kiedy Bóg powstał na sąd, aby zbawić wszystkich łagodnych ziemi. Albowiem myśl ludzka wyznaje Ciebie, a reszta myśli świętuje na cześć Twoją. Złóżcie śluby i wypełnijcie je przed Panem Bogiem naszym, wszyscy, którzy są wokół Niego, niech przyniosą dary Budzącemu bojaźń, który zabiera dusze książąt, budzącemu bojaźń bardziej od królów ziemskich.

#### PSALM 76

Na koniec. O Jedutunie. Psalm Asafa.

Głosem moim do Pana wezwałem, głosem moim do Boga, i wysłuchał mnie. W dniu utrapienia mego szukałem Boga, ręce moje nocą ku Niemu i nie zawiodłem się, odmawiała pociechy dusza moja. Wspomniałem Boga i rozradowałem się, zacząłem rozważać aż osłabł duch mój. Oczy moje podjęły czuwanie, ogarnął mnie lęk i nie mówiłem. Rozmyślałem o dniach dawnych, wspominałem lata odwieczne i pouczyłem się. Nocą w sercu moim rozmyślałem i doświadczałem ducha mego. Czyżby Pan odrzucił na wieki? Czy już więcej się nie zmiłuje? Czy do końca miłosierdzie swoje odciął? Czy skończył mówić z pokolenia na pokolenie? Czy Bóg może zapomnieć o litości? Czy w gniewie swoim powstrzyma litość? Rzekłem: Teraz zacząłem, oto odmiana prawicy Najwyższego. Wspomniałem dzieła Pańskie, albowiem wspominać będę od

początku cuda Twoje. Rozmyślać będę o wszystkich dziełach Twoich i zagłębię się w zmiłowania Twoje. Boże, droga Twoja jest święta, któryż bóg jest wielki jak Bóg nasz? Ty jesteś Bogiem, który czyni cuda. Objawiłeś w ludziach moc Twoją. Wybawiłeś prawicą Twoją lud Twój, synów Jakuba i Józefa. Ujrzały Ciebie wody, Boże, ujrzały Ciebie wody i ulękły się, zatrwożyły się otchłanie. Ogromny huk wód, obłoki wydały głos, bowiem strzały Twoje przelatują. Głos gromu Twego w kręgu niebios, błyskawice Twoje oświeciły ziemię, poruszyła się i zadrżała ziemia. W morzu droga Twoja i ścieżki Twoje w wodach wielkich, a śladów Twoich nie da rozpoznać. Prowadziłeś jako owce lud Twój ręką Mojżesza i Aarona.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Katyzmy poetyckie, ton 1:**

**Objęcia ojcowskie otwórz dla mnie, poszczącego, marnotrawnie moje spędziłem życie, na bogactwo niewyczerpane patrząc Twych łask, Zbawco, teraz oto upokorzonego nie odrzuć serca, do Ciebie bowiem, Panie, wołam z rozrzewnieniem: Zgrzeszyłem na niebo i przed Tobą.**

**Stichos: Panie, nie oskarżaj mnie w zapalczywości Twojej i nie karz mnie w gniewie Twoim.**

**Twój Trybunał budzi bojaźń i Sąd sprawiedliwy, czyny moje są okropne, lecz sam, Miłosierny, uprzedziwszy zbaw mnie i wyzwól z męki, wybaw mnie, Władco, z losu kozłów i uczyni mnie godnym stać po Twojej prawicy, Sędzio najsprawiedliwszy.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Poczęłaś bez spalenia ogień Bóstwa i bez nasienia zrodziłaś Źródło Życia, Pana, Łaski Pełna Bogurodzico, zbawiaj Ciebie wysławiających.**

**Jeśli nie wypadnie święty mający kontakion, to triodionu męczennikom:**

**Jako zwycięzcy rycerze, jednomyślnie wierzący, nie ulękliście się gróźb oprawców, święci, przystąpiliście gorliwie do Chrystusa, wzięwszy czcigodny krzyż, i skończywszy bieg otrzymaliście nagrodę z niebios. Chwała umacniającemu was, chwała koronującemu was, chwała działającemu przez was wszystkim uzdrowienia.**

**Ze stichosem: Przedziwny jest Bóg w świętych swoich, Bóg Izraela.**

**Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**I czyta jedenastą katyzmę:**

**PSALM 77**

**Pouczenia Asafowi.**

**Ludu mój, słuchaj Prawa mego, nakłońcie uszy wasze ku słowom ust moich. Otworzę usta moje w przypowieściach, wypowiem rzeczy tajemne od**

początku, które słyszeliśmy i poznaliśmy, i ojcowie nasi opowiedzieli nam. Nie zostały zakryte przed dziećmi ich, aby w przyszłym pokoleniu głosili chwałę Pana i moce Jego, i cuda Jego, które uczynił. Wzbudził świadectwo w Jakubie, ustanowił Zakon w Izraelu i rozkazał ojcom naszym, by go oznajmili synom swoim, aby go poznało przyszłe pokolenie, synowie, którzy się narodzą. A oni powstaną i opowiedzą go synom swoim, by w Bogu złożyli nadzieję swoją, nie zapominali dzieł Bożych i poszukiwali przykazań Jego. Aby nie stali się jak ojcowie ich, pokolenie przewrotne i buntownicze, pokolenie, które nie poprawiło serca swego i duchem swoim nie zawierzyło Bogu. Synowie Efraima, naciągający łuk i strzelający, cofnęli się w dniu bitwy. Nie dochowali przymierza Bożego, nie chcieli postępować w Zakonie Jego. Zapomnieli o dobrodziejstwach Jego i o cudach Jego, jakie im okazał. O cudach, które uczynił wobec ojców ich w ziemi egipskiej, na równinie Tanis. Rozdzielił morze i przeprowadził ich, zamknął wody jak w bukłaku. Prowadził ich za dnia w obłoku i całą noc w blasku ognia. Rozłupał skałę na pustyni i napoił ich jakby z wielkiej otchłani. Wywiódł wodę ze skały i wody wyprowadził niby rzeki. A oni nadal grzeszyli przeciw Niemu, pobudzili Najwyższego do gniewu na pustyni. Kusili Boga w sercach swych, domagając się strawy dla dusz swych. Złorzeczyli Bogu i mówili: Czyż Bóg potrafi zastawić stół na pustyni? Wprawdzie uderzył skałę i wypłynęły wody, wezbrały strumienie, ale czy może dać chleba? Czyż przygotuje stół ludowi swemu? Przeto usłyszał to Pan i rozgniewał się, ogień zapłonął w Jakubie i gniew spadł na Izraela. Albowiem nie uwierzyli Bogu i nie zaufali zbawieniu Jego. Nakazał chmurom w górze i otworzył bramy nieba. Sprawił, że spadła na nich manna do jedzenia i dał im chleb niebieski. Chleb aniołów spożywał człowiek, zesłał im pokarm w obfitości. Wzniecił południowy wiatr z nieba i mocą swoją sprowadził deszcz obfity. Mięso spuścił na nich jak deszcz, jak piasek morski ptactwo skrzydlate. Spadło ono pośród obozu ich, wokół namiotów ich. Jedli i bardzo się nasycili, zaspokoił pragnienie ich. A oni nie zaniechali swego pragnienia, mając jeszcze pokarm w ustach swoich. Spadł na nich gniew Boży i zabił ich w wielkiej liczbie, i spętał wybranych Izraela. Pomimo wszystko oni nadal grzeszyli i jeszcze nie wierzyli cudom Jego. Przemijały dni ich w marności i lata ich w pośpiechu. Gdy zabijał ich, wtedy zaczynali Go szukać, nawracali się i o świcie przychodzili do Boga. Przypominali sobie, że Bóg jest im pomocą, że Bóg Najwyższy jest ich Zbawicielem. Kochali Go ustami swoimi, kłamali Mu językiem swoim. Serce ich zaś nie było prawe wobec Niego, ani też nie pozostali wierni przymierzu Jego. A On jest miłosierny, oczyszczał ich grzechy i nie zgładził ich. Często odwraca zapalczywość swoją i nie rozpala całego gniewu swego. Pamięta, że są ciałem, tchnieniem, które ulatuje i nie wraca. Ileż razy drażnili Go na pustyni, pobudzali Go do gniewu w ziemi bezwodnej. Odwracali się i kusili Boga, drażnili Świętego Izraela, Nie pamiętali o ręce Jego w dniu, gdy wyzwolił ich z ręki ciemności. Albowiem okazał w Egipcie znaki swoje i cuda swoje na równinie Tanis. Zamienił w krew rzeki ich i potoki ich, aby nie mogli pić. Zesłał

na nich psie muchy, aby ich kąsały, i żaby, aby ich trapiły. Owoce ich wydał rdzy, a ich plony szarańczy. Wybił gradem ich winnice i szronem wyniszczył drzewa figowe. Wystawił na grad bydło ich, a dobytek ich na pastwę ognia. Zesłał na nich zapalcząwość swoją, gniew i nieszczęście, poselstwo zguby. Otworzył drogę dla gniewu swego, nie oszczędził dusz ich od śmierci, bydło ich wydał na pomór. Poraził wszystko pierworodne w ziemi egipskiej, pierwociny wszelkiego trudu ich w namiotach Chama. I wiódł lud swój jak owce, zaprowadził ich jak trzodę na pustynię. Prowadził ich w nadziei i nie lękali się, a wrogów ich przykryło morze. I wprowadził ich na górę świętości swojej, na tę górę, którą nabyła prawica Jego. Wypędził pogan sprzed oblicza ich, losem dał im ziemię, sznurem wyznaczył im udział dziedziczny, i w ich namiotach osadził pokolenia Izraela. A oni kusili i gniewali Boga Najwyższego, nie strzegli świadectw Jego. Odwrócili się i odstąpili, jak ojcowie ich, zmienili się w łuk zepsuty. Pobudzali Go do gniewu na wyżynach swoich, przez posągi swoje drażnili Go. Bóg to usłyszał i wzgardził, bardzo poniżył Izraela. Porzucił namiot w Silo, swój przybytek, w którym mieszkał wśród ludzi. Wydał moc ich w niewolę i piękno ich w ręce wrogów. Wydał naród swój pod miecz, pogardził dziedzictwem swoim. Młodzieńców ich pochłonał ogień, a dziewice ich nie zostały oplakane. Kapłani ich wyginęli od miecza, a wdowy ich nie będą oplakane. Pan zbudził się jakby ze snu, jak mocarz upojony winem. Wrogów swych poraził od tyłu i okrył ich wieczną hańbą. Odrzucił namiot Józefa i nie wybrał pokolenia Efraima, lecz wybrał pokolenie Judy, górę Syjon, którą umiłował. Zbudował świątynię swą jak jednorożców, na tej ziemi utwierdził ją na wieki. Wybrał Dawida, sługę swego, zabrawszy go od stad owczych. Zabrał go od owiec brzemiennych, by pasł Jakuba, sługę swego, i Izraela, dziedzictwo swoje. I pasł ich w niewinności serca swego, prowadził ich roztropną ręką swoją.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Chór śpiewa:** **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor:** **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### **PSALM 78**

**Psalm Asafowi.**

**Boże, poganie przyszli do dziedzictwa Twego, zbezczęścili przybytek święty Twój. Zamienili Jerozolimę w spichlerz dla owoców, pozostawili trupy sług Twoich jako pokarm dla ptaków niebieskich, ciała świętych Twoich zwierzętom ziemi. Przelali krew ich jak wodę wokół Jerozolimy i nie zostali pogrzebani. Staliśmy się pośmiewiskiem dla sąsiadów naszych, igraszką i wzgardą dla otaczających nas. Dokądże, Panie? Czy będziesz się gniewał do końca? Czy rozpali się jak ogień zapalcząwość Twoja? Wylej gniew Twój na pogan, którzy nie znają Ciebie, i na królestwa, które nie przyzywają imienia**

Twego. Albowiem pożarli Jakuba i spustoszyli miejsce jego. Nie pamiętaj naszych dawnych nieprawości, niech szybko uprzedzi nas zmiłowanie Twoje, Panie, albowiem bardzo osłabiliśmy. Pomóż nam, Boże Zbawicielu nasz, ze względu na chwałę imienia Twego. Panie, wybaw nas i oczyść grzechy nasze dla imienia Twego. Oby nigdy nie powiedzieli poganie: Gdzie jest ich Bóg? Niech stanie się jasna wśród pogan przed oczyma naszymi pomsta przelanej krwi sług Twoich. Niech dojdzie do Ciebie jęk skowanych, mocą ramienia Twego oszczędź synów skazanych na śmierć. Odpłać sąsiadom naszym siedmiokroć w ich zanadrze za zniewagę, jaką wyrządzili Tobie, Panie. My zaś, lud Twój i owce pastwiska Twego, wyznajemy Ciebie, Boże, na wieki, przez pokolenia i pokolenia będziemy głosić chwałę Twoją.

#### **PSALM 79**

**Na koniec. Dla tych, którzy będą odmienieni, świadectwo Asafowi, Psalm.**

**P**asterzu Izraela, posłuchaj, Ty, który kierujesz Józefem jak barankiem, który zasiadasz na cherubinach, objaw się! Wobec Efraima i Beniamina, i Manassesu wzbudź moc Twoją i przyjdź, aby nas zbawić. Boże, nawróć nas i rozjaśnij oblicze Twoje, a będziemy zbawieni. Panie Boże mocy, dokąd będziesz zagniewany na modlitwy sług Twoich? Nakarm nas chlebem łez i napój nas łzami ponad miarę. Uczyniłeś nas pośmiewiskiem sąsiadów naszych i wrogowie nasi szydzą z nas. Panie Boże mocy, nawróć nas i rozjaśnij oblicze Twoje, a będziemy zbawieni. Przeniosłeś winnicę z Egiptu, wypędziłeś pogan, a ją zasadziłeś. Przygotowałeś drogę przed nią i zasadziłeś korzenie jej, i napełniła ziemię. Okrył góry cień jej i gałęziami jej cedry Boże. Rozciągnąłeś pędy jej do morza i aż do rzek latorośle jej. Czemu zniszczyłeś ogrodzenie jej i wszyscy przechodzący drogą zrywają owoce jej? Spustoszył ją dzik leśny i dzika zwierzyna zniszczyła ją. Boże mocy, zwróć się i wejrzyj z niebios, i zobacz, i nawiedź tę winnicę, i umocnij ją, którą zasadziła prawica Twoja, i na syna człowieczego, którego umocniłeś w sobie. Spalił ją ogniem i wykarczował, niech zginą od grozy oblicza Twego. Niech ręka Twoja będzie nad mężem prawicy Twojej i nad synem człowieczym, którego umocniłeś sobie. A my nie odstępimy od Ciebie, ożywisz nas, i będziemy przyzywać imię Twoje. Panie Boże mocy, nawróć nas, rozjaśnij oblicze Twoje, a będziemy zbawieni.

#### **PSALM 80**

**Na koniec. O tłoczni. Psalm Asafowi.**

**R**adośnie śpiewajcie Bogu, wspomóżycielowi naszemu, zakrzyknijcie Bogu Jakuba. Weźcie harfę i uderzcie w bęben, w harfę słodko dźwięczącą wraz z lirą. Dmijcie w trąbę na początku nowiu księżyca, w uroczysty dzień święta waszego. Albowiem jest to nakaz dla Izraela i postanowienie Boga Jakuba. On ustanowił świadectwo dla Józefa, gdy wychodził z ziemi egipskiej, usłyszał język, jakiego nie znał. Uwolnił grzbiet jego od ciężarów, ręce jego pracowały przy koszu. W utrapieniu wezwałeś mnie i wybawiłem ciebie, wysłuchałem ciebie w tajemnicy burzy, wypróbowałem ciebie nad wodą sprzeciwu. Ludu mój, posłuchaj, a zaświadczę wam, Izraelu, jeśli mnie posłuchasz. Nie będzie u ciebie boga nowego, ani nie będziesz się kłaniał bogu cudzemu. Ja bowiem

jestem Panem Bogiem twoim, który wyprowadził ciebie z ziemi egipskiej. Otwórz usta twe, a Ja napełnię je. Ale lud mój nie posłuchał głosu mego i Izrael nie zważał na Mnie. I opuściłem ich zgodnie z pragnieniem serc ich, niech idą za pragnieniami swoimi. Gdyby lud mój posłuchał Mnie, gdyby Izrael chodził drogami Moimi, całkowicie upokorzyłbym wrogów ich, a na prześladowców ich położyłbym rękę swoją. Wrogowie Pana skłamaczali Mu i czas ich będzie na wieki. A tych nakarmił obfitością zboża i sycił ich miodem ze skały.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 81

Psalm Asafowi.

Bóg stanął w zgromadzeniu bogów, pośrodku bogów rozsądza. Jak długo wydawać będziecie wyroki niesprawiedliwe i mieć wzgląd na grzeszników? Brońcie sieroty i ubogiego, pokornego i biednego wybawcie. Uwolnijcie biednego i ubogiego, z ręki grzeszników wybawcie ich. Nie poznali, ani nie zrozumieli, chodzą w ciemności, niech poruszą się wszystkie fundamenty ziemi. Ja rzekłem: Bogami jesteście, wszyscy synami Najwyższego. Wy zaś jako ludzie umieracie i jak każdy z książąt upadniecie. Powstań, Boże, sądz ziemię, albowiem Ty odziedziczysz wszystkie narody.

#### PSALM 82

Pieśń Psalmu Asafowi.

Boże, kto upodobni się do Ciebie? Nie milcz i nie ociągaj się, Boże! Oto bowiem wrogowie Twoi podnieśli krzyk, a ci, którzy nienawidzą Ciebie, wzniesli głowy. Przeciwno ludowi Twemu uknuli przewrotne plany i zmawiają się przeciwko świętym Twoim. Rzekli: Przyjdźcie, a wytępimy ich spośród narodów, i już nikt nie będzie wspominał imię Izraela. Albowiem razem naradzali się, przeciwko Tobie zawarli przymierze. Namioty Idumejczyków i Izmaelitów, Moab i synowie Hagar, Gebal, Ammon i Amalek, i cudzoziemcy wraz z mieszkańcami Tyru. Nawet Assur przyjdzie z nimi, przyszli z pomocą synom Lota. Uczyni im jak Madianitom i Syserze, jak Jabinowi przy potoku Kison. Zostali zniszczeni w Endor, stali się jak nawóz dla ziemi. Postąp z książętami ich jak z Orebem i Zebachem, jak z Zebem i Salmuną, wszystkimi książętami ich, którzy mówili: Weźmy sobie w dziedzictwo świątynię Bożą! Boże mój, uczyni ich jak zamieć i jak źdźbło w obliczu wiatru, jak ogień spalający lasy, jako płomień wypalający góry. Tak będziesz ścigał ich w nawałnicy Twojej i gniewem Twoim zatrwożysz ich. Okryj twarze ich hańbą, a będą szukać imienia Twego, Panie. Niech się zawstydzą i zatrwożą na wieki wieków, niech się okryją hańbą i zginą. I niech poznają, że imię Twoje Pan, Ty jedyny jesteś Najwyższy na całej ziemi.

#### PSALM 83



Na koniec. O tłoczni, synom Koracha. Psalm.

Jak umiłowane są przybytki Twoje, Panie Mocy! Dusza moja pragnie i tęskni do przedsionków Pańskich. Serce moje i ciało moje rozradowały się w Bogu Żywym. Albowiem ptak dom sobie znajduje i gołębica gniazdo, gdzie złoży pisklęta swoje, ołtarze Twoje, Panie Mocy, Królu mój i Boże mój! Błogosławieni, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, na wieki wieków będą wysławiać Ciebie. Błogosławiony mąż, który w Tobie ma wspomnienie, wstępowanie położy w sercu swoim, w padole płaczu, w miejscu, które wyznaczy, bowiem błogosławieństwo daje Dawca Zakonu. Z mocy w moc wzrastać będą, objawi się Bóg nad bogami na Syjonie. Panie Boże Mocy, wysłuchaj modlitwę moją, usłysz, Boże Jakuba. Obrońco nasz, spójrz, Boże, i wejrzyj na oblicze Pomazańca Twego. Zaiste jeden dzień w przedsionkach Twoich lepszy jest niż innych tysiące, wolę raczej stać w progu domu Boga mego, niż mieszkać w namiotach grzeszników. Albowiem Pan kocha miłosierdzie i prawdę, Pan daje łaskę i chwałę, Pan nie odmawia dobrodziejstw postępującym nienagannie. Panie Boże Mocy, błogosławiony człowiek, który w ma nadzieję w Tobie.

#### PSALM 84

Na koniec. Synom Koracha. Psalm.

Łaskawym się okazałeś, Panie, dla ziemi Twojej, odmieniłeś niewolę Jakuba. Opuściłeś nieprawości ludowi Twemu, zakryłeś wszystkie grzechy ich. Powściągnąłeś cały gniew Twój, zaniechałeś zapalczywości gniewu Twego. Odnów nas, Boże, nasz Zbawco, i zaniechaj oburzenia Twego na nas. Czyż będziesz na nas gniewał się na wieki? Czy gniew Twój rozciągniesz na wszystkie pokolenia? Boże, Ty przywrócisz nam życie i lud Twój rozweseli się w Tobie. Okaż nam, Panie, miłosierdzie Twoje i daj nam zbawienie swoje. Usłyszę to, co mówi we mnie Pan Bóg: Oto ogłasza pokój ludowi swemu i świętym swoim, i zwracającym serca do Niego. Zaiste, bliskie jest zbawienie Jego dla tych, którzy się Go boją, tak iż chwała zamieszka w naszej ziemi. Łaskawość i wierność spotkają się ze sobą, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Prawda z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość wychyli się z nieba. Albowiem Pan obdarzy szczęściem i ziemia nasza wyda plon swój. Sprawiedliwość pójdzie przed Nim i skieruje na drogę stopy swoje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Także katechizmy poetyckie, ton 2:

Błogosławiona łaska czcigodnego postu, bowiem Mojżesz tym wysławił się postem i przyjął Prawo napisane na tablicach. Młodzi chłopcy okazali się silniejsi od ognia, postem bowiem wygasili płomienne żądze cielesne, Chrystusowi Zbawcy wołając: Daj nam wszystkim nawrócenie i wybaw od gehenny!

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Inna, ton 2:

**Prosomion: Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia.**

Nastał czas pokuty, pokaż owoce wstrzemięźliwości, duszo moja! Spójrz na tych, którzy poprzednio pokutowali, i zawołaj do Chrystusa: Zgrzeszyłem, zbaw mnie Władco, jak zbawiłeś celnika, który z serca westchnął do Ciebie, Dobry i jedyny wielce miłosierny.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Gorące orędownictwo chrześcijan, módl się zawsze do Syna Twego, Bogurodzico, aby wybawił nas z wszelkiego nieszczęścia i okropności groźnego wroga oraz dał nam przebaczenie grzechów, które popełniliśmy, ze względu na szczodrobliwą swoją łaskawość, dla Twoich modlitw, Matko Dziewico.

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor: I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**I czyta dwunastą kacyzmę.**

**PSALM 85**

**Modlitwa Dawidowi.**

**N**akłoń, Panie, ucho swe i wysłuchaj mnie, bo jestem nędzny i ubogi. Zachowaj duszę moją, bo jestem pobożny, zbaw sługę Twego, Boże mój, który ma nadzieję w Tobie. Zmiłuj się nade mną, Panie, albowiem do Ciebie wołam dzień cały. Rozwesel duszę sługi Twego, albowiem ku Tobie wnoszę duszę moją. Ty bowiem, Panie, jesteś dobry i łagodny, pełen łaskawości dla wszystkich, którzy wzywają Ciebie. Wysłuchaj, Panie, modlitwę moją i zważ na głos błagania mego. W dniu utrapienia mego wołam do Ciebie, bo Ty mnie wysłuchasz. Nie ma wśród bogów podobnego Tobie, Panie, ani czegoś takiego jak dzieło Twoje. Wszystkie ludy, które stworzyłeś, przyjdą i pokłon oddadzą Tobie, Panie, i wysławiają imię Twoje, Albowiem Ty jesteś wielki i czynisz cuda, tylko Ty jesteś Bogiem. Skieruj mnie, Panie, na drogę Twoją i pójdę w prawdzie Twojej, niech się rozraduje serce moje w bojaźni imienia Twego. Będę Ciebie wysławiał, Panie, Boże mój, całym sercem moim i wysławię imię Twoje na wieki, bo wielkie było dla mnie miłosierdzie Twoje i wybawiłeś duszę moją z głębin otchłani. Boże, przestępcy Prawa powstali przeciwko mnie i zgrają gwałtowników czyha na duszę moją, a nie mają Ciebie przed sobą. Ale Ty, Panie Boże mój, jesteś szczodry i miłosierny, wielce cierpliwy i wielce łaskawy, i wierny. 16 Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, daj władzę dziecku Twemu i wybaw syna służebnicy swojej. Uczyń dla mnie znak dobroci, aby ci, którzy mnie nienawidzą, ujrzeni i zawstydzili się, żeś Ty, Panie, pomógł mi i pocieszył mnie.

**PSALM 86**

**Synom Koracha. Psalm pieśni.**

**F**undamenty jego w górach świętych, Pan umiłował bramy Syjonu bardziej niż wszystkie namioty Jakuba. Chwalebne rzeczy mówią o Tobie, Miasto Boże. Wspomnę na Rahab i Babilon, które mnie znają, a oto obcokrajowcy i Tyr, i naród Etiopów, oni tam się urodzili. Syjonie, Matko,

powie człowiek, i człowiek w nim się narodził, a założył go sam Najwyższy. Pan to opowie w piśmie narodów i książąt, którzy w nim się zrodzili. Albowiem radujesz wszystkich mieszkających w Tobie.

#### **PSALM 87**

**Pieśń Psalmu synom Koracha. Na koniec, na melodię „Machala”,  
ku opowiadaniu, pouczenie Hemana Ezrachity.**

**P**anie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego. Albowiem syta jest nieszczęść dusza moja i żywot mój bliski jest otchłani. Policzony jestem ze schodzącymi do jamy, jestem jak człowiek bez pomocy, 6pośród umarłych wolny. Albowiem zabici śpią w grobie, o których już nie pamiętasz, i którzy od ręki Twojej są odłączeni. Położyłeś mnie w dole głębokim, w ciemnicy i cieniu śmierci. Położył się na mnie ciężko gniew Twój i wszystkie nawałnice Twoje sprowadziłeś na mnie. Oddaliłeś znajomych moich ode mnie, uczyniłeś mnie dla nich ohydą, zdradzony zostałem i nie mam wyjścia. Oczy moje omdlały z nędzy, wołam do Ciebie, Panie, cały dzień, wyciągam do Ciebie ręce moje. Czyż dla umarłych będziesz czynić cuda? Czyż cienie powstaną i będą wysławiać Ciebie? Czyż ktoś będzie w grobie opowiadać miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją w miejscu zagłady? Czyż znane będą w ciemności cuda Twoje i sprawiedliwość Twoja w krainie zapomnienia? A ja do Ciebie, Panie, wołam, i rano uprzedza Ciebie modlitwa moja. Czemu, Panie, odtrącasz duszę moją, odwracasz ode mnie oblicze swoje? Jestem ubogi i w trudach od młodości mojej, podniosłem się, ukorzyłem i osłabłem. Spadł na mnie gniew Twój i groźby Twoje przeraziły mnie. Ogarnęły mnie jak woda dzień cały, wszystkie otoczyły mnie. Oddaliłeś ode mnie przyjaciela i towarzysza, i znajomych mych od cierpień.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Chór śpiewa: I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor: I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### **PSALM 88**

**Pouczenie Etana Ezrachity.**

**Z**miłowania Twoje, Panie, będę opiewać na wieki, z pokolenia na pokolenie będę głosić prawdę Twoją ustami mymi. Albowiem powiedziałeś: Na wieki zostanie zbudowane miłosierdzie, na niebiosach przygotowana zostanie prawda Twoja. Sporządziłem Testament wybrańcom moim, przysiągłem Dawidowi, słudze memu: Wiecznie trwać będzie potomstwo twoje, zbuduję tron twój z pokolenia na pokolenie. Niebiosą słać będą cuda Twoje, Panie, i prawdę Twoją w zgromadzeniu świętych, bo któż na obłokach może się równać Panu? Któż jest podobny do Pana pośród synów Bożych? Bóg jest wielbiony w zgromadzeniu świętych, wielki i groźny jest dla wszystkich wokół Niego. Panie, Boże Mocy, któż jest podobny Tobie? Potężny jesteś, Panie, a prawda Twoja

wokół Ciebie. Ty panujesz nad mocą morza, poskramiasz podnoszenie się fal jego. Ty ukorzyłeś pyszałka jak zranionego, ramieniem mocy Twojej rozproszyłeś wrogów Twoich. Twoje są niebiosy i Twoja jest ziemia. Ty utwierdziłeś krąg ziemi i co go napędza. Ty stworzyłeś wiatr północy i morze, Tabor i Hermon radują się w imieniu Twoim. Twoje ramię jest potężne, niech się umocni ręka Twoja i niech wzniesie się prawica Twoja. Sprawiedliwość i sąd są podstawą tronu Twego, miłosierdzie i prawda poprzedzą oblicze Twoje. Błogosławiony lud, który zna pieśń uwielbienia, Panie, będą kroczyli w światłości oblicza Twego. W imieniu Twoim będą się radować cały dzień, a w sprawiedliwości Twej zostaną wywyższeni. Albowiem Ty jesteś chlubą mocy ich i w upodobaniu Twym wzniesie się nasz róg. Albowiem u Pana jest wspomnienie i u świętego Izraela, Króla naszego. Niegdyś mówiłeś w widzeniu do synów Twoich i rzekłeś: Pomocy udzieliłem mocarzowi, wywyższyłem wybrańca z ludu mego. Znalazłem Dawida, sługę mego, namaściłem go olejem świętym moim. Albowiem ręka moja wspomogła go, a ramię moje umocniło go. Nie skorzysta na nim nieprzyjaciel, a syn nieprawości nie zdoła mu zaszkodzić. Zetrę przed obliczem jego nieprzyjaciół jego i zwyciężę tych, którzy go nienawidzą. Z nim jest prawda moja i miłosierdzie moje, w imię moje podniesiony będzie róg jego. Na morzu położę rękę jego i na rzekach prawicę jego. On będzie mnie wzywał: Ty jesteś Ojcem moim, Bogiem moim i wspomnieniem zbawienia mego. I ustanowię go pierworodnym, wywyższonym ponad królów ziemi. Na wieki zachowam miłosierdzie moje dla niego i wierne będzie moje z nim Przymierze. Utwierdzą na wiek wieków potomstwo jego, a tron jego niczym dni niebios. Jeśli synowie jego porzucą Zakon mój i nie będą postępować według sądów moich, jeśli zlekceważą nakazy moje i nie będą strzegli przykazań moich, różgą wychłostam nieprawości ich, a biczami zbrodnię ich. Nie odbiorę im jednak miłosierdzia mego, ani też nie zaprę się prawdy mojej. Nie naruszę Przymierza mego i nie unieważnię tego, co wychodzi z ust moich. Raz przysiągłem w świątyni mojej, czyż skłamię Dawidowi? Potomstwo jego będzie trwać na wieki, a tron jego jak słońce przede mną, jak księżyc utwierdzony na wieki i wierny świadek na niebie. Lecz Ty odrzuciłeś i wzgardziłeś, i odtrąciłeś Pomazańca Twego. Zerwałeś Przymierze służby swego, skałałeś na ziemi świętość Jego. Zniszczyłeś wszystkie mury jego, umocnienia jego obróciłeś w gruzy. Szarpali go wszyscy przechodzący drogą, stał się pośmiewiskiem dla sąsiadów swoich. Wywyższyłeś prawicę ciemnych jego, rozradowałeś wszystkich wrogów jego, cofnąłeś pomoc miecza jego i nie wspomogłeś go w walce. Odarłeś go z czystości jego, tron jego powaliłeś na ziemię. Skróciłeś dni życia jego, okryłeś go hańbą. Jak długo, Panie, będziesz odwracał się do końca? Czy gniew Twój ma płonąć jak ogień? Wspomnij, jaki jest los mój, czyż na próżno stworzyłeś wszystkich synów ludzkich? Kim jest człowiek, który będzie żył i nie ujrzy śmierci, wybawi duszę swoją z rąk otchłani? Gdzie są, Panie, dawne zmiłowania Twoje, które poprzysiągłeś Dawidowi w prawdzie Twojej? Wspomnij, Panie, zniewagę sług Twoich, którą

noszę w mym wnętrzu od licznych narodów, którą znieważają wrogowie Twoi, Panie, znieważający Pomazańca Twego. Błogosławiony Pan na wieki! Niech tak będzie! Niech tak będzie!

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 89

Modlitwa Mojżesza człowieka Bożego.

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. Zanim powstały góry, nim stworzyłeś ziemię i świat, od wieczności na wieczność Ty jesteś. Nie obracaj człowieka w proch Ty, który mówisz: Nawróćcie się, synowie ludzcy. Albowiem tysiąc lat przed oczyma Twymi, Panie, jest jak dzień wczorajszy, który minął, i jak straż nocna. Ich lata zostaną zniweczone, poranek przemija jako trawa. Rano kwitnie i pleni się, wieczorem opadnie, zwiędnie i uschnie. Albowiem giniemy od gniewu Twego i zapalczywość Twoja przeraża nas. Postawiłeś nieprawości nasze przed Tobą, życie nasze w jasności oblicza Twego. Albowiem wszystkie dni nasze osłabły i znikają pod grozą gniewu Twego, lata nasze nikną jak pajęczyna. Liczba lat naszych jest siedemdziesiąt, a gdy jesteśmy silni lat osiemdziesiąt, a nad to więcej, to trud i boleść, albowiem słabości przyjdą na nas i zostaniemy ukarani. Któż zna moc gniewu Twego i umknie w bojaźni przed zapalczywością Twoją? Okaż nam prawicę Twoją, abyśmy przywiedli serce do mądrości. Zwróć się ku nam, Panie, jak długo jeszcze? Ulituj się nad sługami Twymi. Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich. Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonali w nas, i dzieło rąk naszych umocnij.

#### PSALM 90

Chwała pieśni Dawidowych, nie podpisana u Żydów.

Kto mieszka pod opieką Najwyższego, w cieniu Boga niebieskiego przebywać będzie. Rzecze Panu: Wspomożycielem moim jesteś i ucieczką moją, Bogiem moim, i mam w Nim nadzieję. Albowiem On wybawi cię z sieci myśliwego i od zgubnego słowa. Piórami swymi okryje cię i pod skrzydłami Jego będziesz bezpieczny, jak puklerz osłoni cię prawda Jego. Nie ulęknieś się strachu nocnego, strzały lecącej za dnia, ani rzeczy przechodzącej w mroku, napaści i biesa południa. Padnie u boku twego tysiąc i dziesięć tysięcy po prawicy twojej, ale do ciebie nie przybliży się. Zobaczysz oczyma twoimi i ujrzysz pomstę nad grzesznikami. Albowiem Ty, Panie, jesteś nadzieją moją, jako obrońcę wziąłem sobie Najwyższego. Zło nie przystąpi do ciebie i boleść nie przybliży się do ciała twego. Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie,

aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na ręce wezmą ciebie, abyś nigdy nie potknął nogi swojej o kamień. Na zmiję i bazyliżka nastąpisz, będziesz deptał lwa i węża. Albowiem we mnie ma nadzieję, więc wybawię go i osłonę go, albowiem poznał imię moje. Będzie wzywał do mnie i usłyszę go, z nim jestem w utrapieniu, wyzwolę go i wysławię go. Nasycę go długimi dniami i objawię mu zbawienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Katyzmy poetyckie, ton 5:

Panie, gdziekolwiek czynimy zbawczą wstrzeźliwość, wołamy do Ciebie: Pociesz nasze serca, sług Twoich, i przyjmij zanoszone z bojaźnią nasze modlitwy, dając nam zwycięski bój na polu walki postu, oczyszczenie i wielkie miłosierdzie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Prosomion: Wspólniemające początku Słowo.

Kwiecie Boży, zakwitły z korzenia, arko i świeczniku, i złote naczynie, święty ołtarzu noszący chleb życia, Syna Twego i Boga, ze świętym Poprzednikiem ubłagaj Go, aby ulitował się i zbawił tych, którzy wyznają Ciebie jako Bogurodnicę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnow w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie,

łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

**Następnie kapłan mówi:** **Zbaw, Panie, Twój lud i pobłogosław Twoje dziedzictwo, nawiedź Twój świat miłosierdziem i łaskami, podnieś róg chrześcijan prawosławnych i ześlij na nas obfite miłosierdzie Twoje, dla modlitw Przczystej Pani naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą świętego i życiodajnego krzyża, przez wstawiennictwo czcigodnych niebieskich mocy bezcielesnych, czcigodnego sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych sławnych i godnych chwały Apostołów, świętych ojców naszych, powszechnych wielkich Nauczycieli i Hierarchów Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Chryzostoma, patriarchów Aleksandrii Atanazego i Cyryla, świętego ojca naszego cudotwórcy Mikołaja arcybiskupa Miry Licyjskiej, świętych równych Apostołom Nauczycieli Słowian Cyryla i Metodego, świętych sławnych i zwycięskich męczenników, czcigodnych i Boga w sercu noszących ojców naszych, świętego męczennika dziecko Gabriela Zabłudowskiego, świętego męczennika Maksyma Gorlickiego, świętego męczennika archimandrytę Grzegorza, świętych męczenników chełmskich i podlaskich, świętych i sprawiedliwych Bożych Rodziców Joachima i Anny, świętego **N.** patrona tej świątyni i świętego **N.**, którego pamięć dzisiaj obchodzimy i wszystkich świętych, modlimy się do Ciebie, wielce miłosierny Panie, wysłuchaj nas grzesznych, modlących się do Ciebie, i zmiłuj się nad nami.**

**Chór: Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).**

**Kapłan donośnie:** **Przez miłosierdzie, łaskę i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Chór: Amen.**

**Następnie czytamy kanon z menei świętego, gdzie wyznaczona jest trójpieśń w triodionie, z hirmosem na sześć. Jeśli w menei wypada dwóch świętych, to mówimy kanony obu świętym na sześć. Pierwszemu świętemu śpiewamy hirmos jeden raz i po nim mówimy dwa tropariony za jeden, i troparion przed teotokionem, a teotokion opuszczamy. Także drugiemu świętemu podobnie dwa tropariony za jeden i troparion przez teotokionem, i teotokion. A jeśli nie ma trójpieśni z triodionu, to wtedy mówimy tropariony świętego na cztery.**

#### **Pieśń 1**

**Chór śpiewa hirmos świętemu z menei i do troparionów chóry śpiewają stichosy:**

**Stichos:** **Pan króluje na wieki i na zawsze! Gdy weszły w morze konie faraona z rydwanami i jeźdźcami.**

**Czytamy troparion kanonu świętego z menei.**

**Pan przywiódł na nich z powrotem wodę morską, synowie zaś Izraela przeszli suchą nogą pośrodku morza.**

**Troparion kanonu świętego z menei.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Troparion kanonu świętego z menei.**

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Troparion kanonu świętego z menei.**

#### **Pieśń 2**

**Słuchajcie, niebioso, i będę głosił, niech ziemia usłyszy słowa ust moich.**

**Niech czeka jak na deszcz na naukę moją, niech zstąpią jak rosa słowa moje.**

**Jak deszcz rześisty na zieleń i jak deszcz dobroczynny na trawę. Albowiem przyzwałem imię Pana, uznajcie wielkość Boga naszego.**

**Bóg, prawdziwe są czyny Jego i wszystkie drogi Jego są sądem.**

**Bóg** jest wierny i nie ma w Nim nieprawdy, sprawiedliwy i święty jest Pan.

**Z**grzeszyły zwyrodniałe „Nie-Jego-Dzieci”, pokolenie zwichnięte i nieprawe, więc tak odpłacać chcesz Panu?

**L**udu głupi i niemądry, czy nie On sam jest Ojcem twoim, nabył ciebie, stworzył ciebie i uczynił? Wszak On cię uczynił, umocnił.

**W**spominajcie dni dawne, rozważajcie lata poprzednich pokoleń.

**Z**apytaj ojca twego i oznajmi tobie, i starców twoich, a powiedzą tobie.

**K**iedy Najwyższy rozdzielał narody, gdy rozsyłał synów Adamowych.

**W**tedy ludom granice wytyczał według liczby aniołów Bożych i stał się częścią Pana lud Jego Jakub, dziedzictwem jego jest Izrael.

**Z**nalazł go na pustyni, w znoju i na pustkowiu bez wody

**O**toczył go i pouczał, i strzegł go jak źrenicy oka.

**J**ak orzeł, co gniazdo swoje okrywa i nad piskletami swoimi spoczywa.

**R**ozwija swe skrzydła i bierze je, i na ramieniu swoim je nosi.

**P**an sam go prowadził i nie było z nim boga obcego.

**W**yprowadził go na wyżyny ziemi, żywił bogactwami pola.

**S**sali miód ze skały i oliwę z najtwardszej opoki.

**Ś**mietanę od krów, a mleko od owiec jedli z łojem baranków i baranów oraz synów byków i kozłów, razem z najczystsza pszenicą, i pili krew winogron, mocne wino.

**I** jadł Jakub i nasycił się umiłowany, i wierzga.

**G**ruby, tłusty i otyły, porzucił Boga, Stwórcę swego, i odstąpił od Boga, Zbawcy swego.

**P**obudzają mnie do zazdrości bogami obcymi i gniewają obrzydliwościami swymi.

**Z**łym duchom składają ofiary, nie Bogu, lecz bożkom, których oni nie znają, nowym i świeżo przybyłym, którym nie służyli ojcowie ich.

**P**orzuciłeś Boga, co ciebie zrodził, zapomniałeś o Bogu, który karmił ciebie.

**Z**obaczył to Pan i zapłonął zazdrością, oburzony na własnych synów i córki.

**I** rzekł: „Odwróć od nich oblicze moje i pokażę, co będzie ich końcem.

**G**dyż są narodem niestałym, synami, w których nie ma wierności.

**P**obudzili Mnie do zazdrości nie-bogiem, rozjątrzyli Mnie swymi czczymi bożkami.

**I** Ja ich do zazdrości pobudzę nie-ludem, rozjątrzę ich głupim narodem.

**A**lbowiem zapłonął ogień mego gniewu, co sięga do głębin otchłani.

**P**ożera ziemię z jej plonami, spala podwaliny gór.

**Z**gromadzę na nich nieszczęścia, wypuszczę na nich strzały moje.

**Z**morzy ich głód, będą pokarmem ptaków i złośliwej zarazy.

**W**biję w nich kły dzikich zwierząt z jadem tych, co pełzają w prochu.



Na dworze miecz będzie ich pozbawiał dzieci, a przerażenie po domach, młodzieńca z panną, niemowlę ssące ze starcem.

I rzekłem: Ja ich wygładzę, wygubię wśród ludzi pamięć o nich.

Ale bałem się drwiny wrogów, aby ich przeciwnicy długo nie panowali i aby nie napadali.

I nie mówili: Ręka nasza przemożna, a nie Pan uczynił to wszystko.

Czyż nie jest to plemię niemądre i nie mające rozwagi?

Nie mogące pojąć, wszystko to przyjmą w nadchodzący rok.

Jak może jeden odpędzać tysiące, a dwóch odpierać dziesięć tysięcy?

Dlatego, że oddał ich Bóg i Pan wydał ich.

Nie są bowiem bogami ich, jak Bóg nasz, wrogowie nasi są nierozumni.

Bo ich szczep winny jest ze szczepu Sodomy, a gałązka ich winorośli z Gomory.

Ich grona to grona trujące, grona ich goryczy.

Ich wino jest jadem smoków, gwałtowną trucizną zmijową i nieuleczalną.

Czyż nie jest to wszystko u Mnie schowane, opatrzone pieczęcią w skarbnicach moich?

W dniu zemsty odpłacę, w czasie, gdy potknie się ich noga.

Albowiem bliski jest dzień zguby ich i gotuje wam los”.

Bo Pan naród swój osądzi, zostanie ubłagany za sługi swoje.

Gdy ujrzy ich omdlałymi, wycieńczonymi w czasie i słabymi.

I powie Pan: „Gdzież są ich bogowie, w których mieli nadzieję? Ci, co zjadali tłuste ich zertwy i pili wino z ich płynnych ofiar?

Niech wstaną i pomogą wam, niech staną się waszą obroną.

Patrzcie, patrzcie, że Ja jestem, i nie ma boga równego Mnie.

Ja zabijam i Ja ożywiam, Ja ranę i Ja uzdrawiam, i nie ma nikogo, kto uwolni się z ręki mojej.

Albowiem podnoszę rękę moją ku niebu i przysięgam na prawicę moją, i mówię: Ja żyję na wieki.

Gdy miecz mój wyostrzę jak błyskawicę i wyrok wykona ręka moja.

I zemszczę się na wrogach, odpłacę tym, którzy nienawidzą Mnie.

Upoję krwią strzały moje i miecz mój napasie się mięsem, z krwią zabitych i uprowadzonych, z głowami książąt narodów”.

Rozweselcie się, niebioso, wraz z Nim i pokłońcie się Jemu wszyscy aniołowie Boży.

Rozweselcie się, narody, z ludem Jego, niech umocnią się w Nim synowie Boży.

Albowiem krew synów swoich pomści i odpłaci, i odda zapłatę wrogom, i nienawidzącym Go odpłaci.

I oczyści Pan ziemię ludu swego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Także śpiewa chór hirmos z triodi, ton 2:

**Zobaczcie, zobaczcie, że to Ja wybawiłem w morzu i na pustyni napoiłem lud izraelski, i wodę z kamienia wytoczyłem ludowi, aby dawno temu upadłego w zniszczenie podnieść i przyciągnąć do mnie ze względu na niewypowiedziane miłosierdzie.**

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

**Bądź trzeźwa, czuwaj, westchnij, zapłacz, przez cały czas postu odrzucaj brzemień grzechu, duszo, przez gorącą pokutę uniknij ognia i przez płacz rozedrzyj żalosalną szatę żądz, przyjmując Bożą szatę.**

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

**Przez wspaniałe czyny postu przystąpmy wszyscy do góry, pozostawiając w dolinach podstępny rozkoszy i wszedłszy w mrok czcigodnych wizji ujrzymy jedyną godną umiłowania dobroć Chrystusową, przebóstwiani tajemnie przez Boże wstępowanie.**

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

**Biada mi, kim będę? Cóż uczynię, szalony, grzech popełniwszy i nie ulękawszy się Władcy? Przeto na Sądzie zostanę osądzony, sprawiedliwy i łaskawy Sędzio, nawróć więc mnie, gdyż bardziej od wszystkich ludzi zasmuciłem Ciebie, Zbawco.**

**Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas.**

**Teotokion: Niorana ziemio, któraś zrodziła Karmiciela wszystkich, otwierającego dłoń i z łaskawości swojej nasycającego mocą Bożą wszystko, co żyje, umocnij chlebem życia osłabłe serca z przesyty okropnych naszych grzechów.**

**Inna trójpieśń, ton 5:**

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

**Przyjdźcie, wejdźmy do komnaty duszy, zasyłając Panu modlitwy i wołając: Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, odpuść i przebacz nam nasze winy, jako jedyny łaskawy.**

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

**Ukazując nasze dusze łagodnymi w poście, nie zasmucajmy upragnionych dni odmiany, albowiem zajaśniało nam światło pobożności.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Niemająca początku, niestworzona, trójhipostatyczna jedności, Panie, królestwo wieków, Ciebie sławi mnóstwo aniołów i cała natura ludzka, Ojca i Syna, i Świętego Ducha.**

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Opiewamy Ciebie, najwspanialszą chwałę naszego rodzaju, przez Ciebie bowiem zostaliśmy przebóstwieni, Dziewico, gdyż zrodziłaś nam Zbawcę i Boga Chrystusa, który wyzwolił nas z klątwy.**

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

**Kto ugasi ogień? Kto zamknie paszcze zwierząt? Post wybawił młodzieńców z pieca i proroka Daniela z jamy lwów, przeto i my, bracia, ucałujmy post.**

**I śpiewamy hirmos:**

**Zobaczcie, zobaczcie, że Ja jestem Bogiem, który przyoblekł się w ciało ze swojej woli, aby zbawić Adama, wpadłego w przestępstwo przez oszustwo węża.**

### **Pieśń 3**

Tu nie śpiewamy hirmosu kanonu świętego, a śpiewamy na końcu pieśni. Do troparionów dodajemy stichosy zgodnie ze zwyczajem.

**Pan wstąpił na niebiosa i zagrzmiął, to On sędzi krańce ziemi, będąc sprawiedliwym.**

*Czytamy troparion kanonu świętego.*

**I da moc królowi naszemu i podniesie róg pomazańca swego. Troparion.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. Troparion.**

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Troparion.**

*Chór śpiewa hirmos trzeciej pieśni kanonu świętego.*

*Następnie mała ektenia:*

**Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.**

*Chór: Panie, zmiłuj się.*

**Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.**

*Chór: Panie, zmiłuj się.*

**Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.**

*Chór: Tobie, Panie.*

**Donośnie: Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

*Chór: Amen.*

*Także katzma poetycka z menei.*

**Chwała, i teraz. Teotokion z menei.**

### **Pieśń 4**

*Chór śpiewa hirmos kanonu świętego z menei, do troparionów dodając stichosy:*

**Pan Bóg mój jest mocą moją i uczyni nogi moje doskonałymi.**

*Czytamy Troparion kanonu świętego z menei.*

**Wprowadzi mnie na wyżyny, abym zwyciężył w pieśni Jego. Troparion.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. Troparion.**

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Troparion.**

*I troparion świętego.*

### **Pieśń 5**

*Chór śpiewa hirmos kanonu świętego z menei, do troparionów dodając stichosy.*

**Ożyją umarli i powstaną będący w grobach, i rozradują się wszyscy na ziemi.**

*Czytamy troparion kanonu świętego z menei.*

**Rosa bowiem od Ciebie jest im uleczeniem, a ziemia nieprawych upadnie.**

*Troparion świętego.*

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. Troparion świętego.**

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Troparion świętego.**

### **Pieśń 6**

Tu nie śpiewamy hirmosu kanonu świętego, a śpiewamy na końcu pieśni. Do troparionów dodajemy stichosy zgodnie ze zwyczajem.

**Czciciele próżnych i fałszywych marności porzucili miłosierdzie swoje.**

*Czytamy troparion kanonu świętego z menei.*

**Ale ja złożę Tobie ofiarę chwały i z głośnym wyznaniem spełnię to, co obiecałem, oddam Tobie za zbawienie moje, Panie.**

Troparion świętego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. Troparion świętego.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Troparion świętego.

Chór śpiewa hirmos kanonu świętego.

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Ty jesteś Królem pokoju i Zbawcą dusz naszych, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także katzma poetycka męczennikom z triodionu, ton 1:

Jako zwycięzcy rycerze, jednomyślnie wierzący, nie ulękliście się gróźb oprawców, święci, przystąpiliście gorliwie do Chrystusa, wzięwszy czcigodny krzyż, i skończywszy bieg otrzymaliście nagrodę z niebios. Chwała umacniającemu was, chwała koronującemu was, chwała działającemu przez was wszystkim uzdrowienia.

Jeśli wypadnie z menei święty mający kontakion, wtedy ten o męczennikach odmawiamy po 1 katzmie z katzmami poetyckimi.

#### Pieśń 7

Chór śpiewa hirmos kanonu świętemu, dodając do troparionów stichosy.

Błogosławiony jesteś na tronie chwały królestwa Twego, chwalebny i wywyższony na wieki.

Czytamy troparion świętego.

Błogosławiony jesteś na firmamencie nieba, chwalebny i wywyższony na wieki.

Troparion świętego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. Troparion świętego.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Troparion świętego.

#### Pieśń 8

Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana aniołowie Pańscy, niebiosa Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana wszystkie wody pod niebem, wszystkie moce Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana słońce i księżycu, gwiazdy nieba, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana wszystkie deszcze i rosy, wszystkie wichry, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana ogniu i żarze, chłodzie i upale, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Tu śpiewamy hirmos kanonu świętego.

**B**łogosławcie Pana rosy i szrony, lody i mróz, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

*Czytamy troparion świętego.*

**B**łogosławcie Pana gołoledzie i śniegi, noce i dni, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

*Czytamy troparion świętego.*

**B**łogosławcie Pana światło i ciemności, błyskawice i chmury, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki! *Troparion.*

**B**łogosławcie Pana ziemię, góry i pagórki, i wszystkie rośliny ziemi, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki! *Troparion.*

**B**łogosławcie Pana źródła, morza i rzeki, wieloryby i wszystkie stworzenia poruszające się w wodach, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

*Troparion.*

**B**łogosławcie Pana wszelkie ptaki niebieskie, zwierzęta dzikie i trzody, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

*Tu czytamy trójpieśń Triodionu.*

**O**drzuć sen, duszo, okropne lenistwo i czuwaj gorliwie przy Bożych przykazaniach, bowiem przybliży się Oblubieniec niosący świecę, czuwaj, aby Go spotkać w czasie właściwym.

**B**łogosławcie Pana synowie ludzcy, niech Izrael błogosławi Pana, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

**O** kropnie zranionego orężem rozkoszy, ulecz mnie lekarstwem łask Twego pełnego łaskawości znaku, Słowo, abym dziękczynnie wysławiał Ciebie na wieki.

**B**łogosławcie Pana kapłani Pańscy, słudzy Pańscy, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

**P**owstrzymaj się, duszo, od szkodliwych żądz, od zawiści i nienawiści, od wszelkiego zła, karmiąc się pokarmami orędującymi niematerialnie pokarm niebiański.

**B**łogosławcie Pana duchy i dusze sprawiedliwych, święci i pokornego serca, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

**C**zysta Rodzicielko Boga, ulecz wrzody mojej duszy, żądze serca i zmianę rozumu, albowiem jesteś jedyną pomocą grzesznych i obroną zrujnowanych.

**B**łogosławcie Pana Ananiaszu, Azariaszu, Mizaelu, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki.

**W**szyscy uskrzydłmy dusze wstrzeźliwością i zanieśmy Panu na niebiosów przyjemne modlitwy.

**B**łogosławcie Pana apostołowie, prorocy i męczennicy Pańscy, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki.

**P**rzyjąwszy ducha rozrzewnienia, zapłaczmy ku zbawieniu dusz, wysławiając w pieśniach Chrystusa na wieki.

**B**łogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Trójco jednoistotna, jedności niestworzona i wszystkich Boże, Ciebie wywyższamy na wszystkie wieki.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Módl się za śpiewających Tobie, Przepczysta, abyśmy zostali wybawieni z wszelkich pokus i nieszczęść.**

**Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.**

**Opluwszy pokarm bogatego, przyjdźcie pościć z Łazarzem, aby i nas ogrzało łono Abrahamowe.**

**Chwalimy, błogosławimy, kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając na wszystkie wieki.**

**I śpiewamy hirmos triodionu:**

**Stwórcę stworzeń, którego lękają się aniołowie, opiewajcie ludzie i wywyższajcie na wszystkie wieki.**

**Następnie kapłan mówi: Bogurodzicę i Matkę Światłości w pieśniach wysławiamy.**

**Uwielbia dusza moja Pana, i rozradował się duch mój w Bogu, Zbawcy moim.**

**Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.**

**Albowiem wejrzał na pokorę służebnicy swojej, oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia.**

**Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.**

**Albowiem wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, i święte jest imię Jego, i miłosierdzie Jego z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją.**

**Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.**

**Uczyni władzę ramieniem swoim, rozproszy pyszniących się zamysłami serc swoich.**

**Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.**

**Strąci mocarzy z tronów i wywyższy pokornych, głodnych nasyci dobrami, a bogatych odprawi z niczym.**

**Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.**

**Przyjął Izraela swego sługę, wspomniął na miłosierdzie, jak powiedział do ojców naszych, Abrahama i potomstwa jego na wieki.**

**Pieśń 9**

**Pierwszy chór śpiewa hirmos kanonu świętego z menei.**

**Stichos:** Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził i uczynił zbawienie ludowi swemu.

**Troparion kanonu świętego z menei.**

**I** podniósł róg zbawienia nam w domu Dawida sługi swego. Troparion.

**Jak** zapowiedział to ustami świętych i od wieków będących proroków Jego. Troparion.

**Że** nas wybawi od wrogów naszych i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą. Troparion.

**Okaże** miłosierdzie ojcom naszym i wspomni na Przymierze święte swoje. Troparion.

**Przysięgę,** którą złożył Abrahamowi, ojcu naszemu, że nam użyczy tego, iż z mocy wrogów naszych wyrwani bez lęku.

**Czytamy trójpieśń z triodionu.**

**Któż** ze zrodzonych z ziemi tak wpadł w pokusę, że kiedyś zagniewał Boga? Kto poszedł za dążeniami złości i okazał się być mieszkaniem grzechu, jak nie ja, nieszczęsny? Jednak Ty, Boże pełen miłosierdzia, Ty ulituj się nade mną.

**Służyć** Mu będziemy w świętości i sprawiedliwości przed Nim przez wszystkie dni życia naszego.

**Moce** anielskie widzące Boga, ubłagajcie łaskawego Boga, aby zbawił dusze tkwiące w otchłani rozkoszy życiowych, zalewane falami żądź i cierpiące w ataku wrogich duchów.

**A** ty, dziecie, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed obliczem Pańskim przygotowując drogi Jego.

**Idź** duszo, na lekkich skrzydłach przez post i cnoty, powstań z ciężących ku ziemi złości i rozkoszuj się jaśniejącymi wizjami, orędującymi pokarm cnót, jak to z wiarą osiągnął Widzący Boga.

**Aby** dać poznać zbawienie ludowi Jego, na odpuszczenie grzechów ich, dzięki litości miłosierdzia Boga naszego.

**Któż** uczyni poznaną Twoją chwałę, któraś zrodziła w sposób przewyższający zrozumienie Władcę sławionego i Pana, Czystą, którego sławią zastępy anielskie, przeto módl się do Niego za grzesznych ludzi, Dziewico nieznająca małżeństwa.

**Przez** nią nawiedzi nas Wschód z wysokości, by zajaśnić tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają.

**Czas** odpowiedni, dzień zbawienia, przynieśmy Bogu dary cnót, odrzuciwszy z tym czyny ciemności, bracia, i przyobleczmy się w oręż światłości, jak nawołuje Paweł.

**Aby** nasze kroki skierować na drogę pokoju.

**Przyjdźcie,** jak Pan postem zabił wroga, tak i my skruszmy jego strzały i zasadzki. „Idź precz ode mnie, szatanie”, niech mówi każdy, gdy chce nas kusić.

**Chwała** Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Wyśpiewuję** Twoją jednoistotność, niemająca początku Trójco Święta,

życiodajna, niepodzielna, jedyna, Ojciec niezrodzony i rodzący Słowo i Syna, i Duchu Święty, zbaw nas, śpiewających Tobie.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Z**rodzenie Twoje przewyższa rozum, Matko Boża, bez męża bowiem poczęłaś i dziewicze było Twoje zrodzenie, bowiem Bóg urodził się z Ciebie, którego uwielbiając Ciebie wywyższamy.

**Ch**wała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

**P**ost dodajmy do gorących modlitw i czystym sercem ujrzymy Boga, przyjmując tablice przykazań do naszego wnętrza jak Mojżesz, mający oblicze jaśniejące chwałą Jego miłości.

**Także hirmos:**

**I**zajaszu, wesel się, oto Dziewica poczęła w łonie i rodzi Syna Emanuela, Boga i Człowieka, Wschód jest imię Jego. Jego wywyższając, Dziewicę uwielbiamy.

**Z**aprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsza i Matkę Boga naszego. Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy. **I pokłon.**

**Następnie mała ektenia:**

**J**eszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**W**spomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Chór: Panie zmiłuj się.**

**N**ajświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór: Tobie, Panie.**

**Donośnie: Al**bowiem Ciebie wysławiają wszystkie moce niebios i Tobie chwałę oddają, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór: Amen.**

**Fotagogikon, ton 1:**

**P**anie, zajaśniej światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla orędownictwa bezcielesnych Twoich, i zbaw mnie.

**Ch**wała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**P**anie, zajaśniej światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla modlitw, Panie, świętych Twoich, i zbaw mnie.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**P**anie, zajaśniej światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, i zbaw mnie.

**Następnie lektor odmawia zwykle psalmy:**

**Ch**walcie Pana z niebios, chwalcie Go na wysokościach. Chwalcie Go, wszyscy aniołowie Jego, chwalcie Go, wszystkie moce Jego. Chwalcie Go, słońce i księżycu, chwalcie Go, wszystkie gwiazdy i światło. Chwalcie Go, niebios a niebios, i woda, co jest ponad niebiosami. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem On rzekł i stały się, On nakazał i zostały stworzone. Ustanowił je na wieki, na wieki wieków, nadał im prawo i nie przeminie. Chwalcie Pana z ziemi, smoki i wszystkie otchłanie. Ogniu, gradzie, śniegu, szronie, gwałtowny huraganie, którzy spełniacie słowo Jego. Góry i wszystkie



pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry. Dzikie zwierzęta i wszystko bydło, płazy i ptactwo skrzydlate. Królowie ziemscy i wszyscy ludzie, książęta i wszyscy sędziowie ziemi. Młodzieńcy i dziewice, starcy wraz z młodzieżą. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem tylko imię Jego wyznawane jest na ziemi i na niebie. I podniesie róg ludu swego, pieśń wszystkim świętym Jego, synom Izraela, ludu, który jest Mu bliski.

**Ś**piewajcie Panu pieśń nową, chwała Jego w zgromadzeniu świętych. Niech Izrael weseli się swym Stwórcą i synowie Syjonu rozradują się w swym Królu. Niech chwałą imię Jego w tańcach, niech grają Mu na bębnie i lirze. Albowiem Pan ma upodobanie w ludzie swoim, i pokornym da zbawienie. Niech się weselą święci w chwale i niech się radują na łożach swoich. Niech wysławienie Boga będzie w ustach ich, i ostre miecze obosieczne w rękach ich. Uczyni pomstę wśród narodów i karę pośród ludów, zakuj ich królów w kajdany i dostojników ich w żelazne okowy. Wypełnij na nich wyrok zapisany, chwała ta będzie dla wszystkich świętych Jego.

**C**hwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego. Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego. Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze. Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie. Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich. Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

**Jeśli w menei wypada dwóch świętych, to stichery jednego z nich śpiewamy na nieszpórach, a drugiego tutaj, na cztery. Jeśli zaś nie ma stichery, to po psalmach lektor mówi:**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Tobie chwała przynależy, Panie Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Kapłan: Chwała Tobie, który objawiłeś nam światłość.**

**Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, wysławiamy Cię, dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie, Królu nieba, Boże Ojczy Wszechmogący, Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzech świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjm błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, w chwale Boga Ojca. Amen.**

**Każdego dnia będę Ciebie błogosławił i wysławiał imię Twoje na wieki, i na wieki wieków.**

**Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. A ja mówię: Panie, zmiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przeciw Tobie. Panie, do Ciebie przybiegam, naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzemy światłość. Niech łaska Twoja trwa nad tymi, co znają Ciebie.**

**Także:** Pozwól nam, Panie, w dniu tym od grzechu ustrzec się. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne, i wysławione jest imię Twoje na wieki. Amen.

Niech będzie miłosierdzie Twoje, Panie, nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twoimi.

**Panie,** miłosierdzie Twoje na wieki, nie gardź dziełem rąk Twoich.

Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Także ektenia:** Dopelnijmy poranną modlitwę naszą do Pana.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

**Wspomóż,** zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

**O** to, aby cały ten dzień był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża dusz i ciał naszych, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** dokonanie reszty naszego życia w pokoju i pokucie, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez zawstydzenia, spokojne, i o dobrą odpowiedź przed budzącym bojaźń Trybunałem Chrystusa, prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**Najświętszą,** przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór:** Tobie, Panie.

**Donośnie:** Albowiem jesteś Bogiem miłosierdzia, łask i przyjaźni do człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Kapłan:** Pokój wszystkim.

**Chór:** I duchowi twemu.

**Kapłan:** Głowy nasze skłońmy przed Panem.

**Chór:** Przed Tobą, Panie.

**Kapłan odmawia tę modlitwę:**

**Panie** święty, który mieszkasz na wysokościach i patrzysz na pokornych, i wszechwidzącym Twoim okiem patrzysz na wszystkie stworzenia, przed Tobą skłoniliśmy serca i ciała, i modlimy się do Ciebie: Wyciągnij niewidzialną rękę Twoją ze świętego przybytku Twego i pobłogosław nas wszystkich, a jeśli zgrzeszyliśmy dobrowolnie lub mimowolnie, przebacz jako dobry Bóg i Przyjaciel człowieka, dając nam Twe niebieskie i ziemskie dobra.

**Donośnie:** Albowiem Tobie przynależy miłosierdzie i zbawienie nasze, Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Także oba chóry śpiewają stichery isomelosy, ton 3:**

**Zacznijmy,** ludzie, nieskalany post, który jest zbawieniem dla dusz. Służmy Panu z bojaźnią, namaśćmy olejem dobroczynności głowy i wodą

czystości obmyjmy oblicza, nie bądźmy wielomówni w modlitwach, ale jak nauczyliśmy się, tak zawołajmy: Ojcie nasz, któryś jest w niebiosach, daruj nam grzechy nasze jako Przyjaciel człowieka.

**Stichos:** Nasyć nas o poranku łaskowością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich.

Zacznijmy, ludzie, nieskalany post, który jest zbawieniem dla dusz. Służmy Panu z bojaźnią, namaśćmy olejem dobroczynności głowy i wodą czystości obmyjmy oblicza, nie bądźmy wielomówni w modlitwach, ale jak nauczyliśmy się, tak zawołajmy: Ojcie nasz, któryś jest w niebiosach, daruj nam grzechy nasze jako Przyjaciel człowieka.

**Stichos:** Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonal w nas, i dzieło rąk naszych umocnij.

**Męczennikom:** Rycerze Chrystusowi odrzucili groźby królów i katów, i z odwagą oraz męstwem wyznawali Tego, który jest wszystkich Panem Bogiem i Królem naszym, i modlą się na dusze nasze.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Teotokion:** Bogurodzico, orędowniczko wszystkich modlących się do Ciebie, w Tobie mamy odwagę i Tobą chlubimy się, w Tobie jest cała nasza nadzieja, módl się do zrodzonego z Ciebie za niepotrzebne sługi Twoje.

**Lektor:** Dobrze jest wyznawać Pana i śpiewać imieniu Twemu, Najwyższy, ogłaszać od rana miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją każdej nocy.

Dobrze jest wyznawać Pana i śpiewać imieniu Twemu, Najwyższy, ogłaszać od rana miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją każdej nocy.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcie nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

Stojąc w świątyni Twojej chwały uważamy, że stoimy na niebiosach. Bogurodzico, Bramo niebios, otwórz nam bramy Twego miłosierdzia.

Także: **Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Czczigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.**

**W imię Pańskie pobłogosław, ojcze.**

**Kapłan: Ten, który jest, błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Lektor: Amen. Niebieski Królu, umocnij wiarę, upokorz pogan, daj pokój światu, dobrze strzeż tę świątynię, naszych zmarłych ojców i braci umieść w przybytkach sprawiedliwych, a nas przyjmij w pokucie i wyznaniu grzechów, jako dobry i Przyjaciel człowieka.**

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**Boże, oczyść mnie grzesznego.**

**I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**



## **PIERWSZA GODZINA**

**Lektor mówi:**

**Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.**

### **PSALM 5**

**Słowa moje wysłuchaj, Panie, uznaj wołanie moje. Zważ na głos modlitwy mojej, Królu mój i Boże mój, albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie. O poranku usłysz głos mój, o poranku stanę przed Tobą i ujrzysz mnie. Albowiem Ty jesteś Bogiem, który nie pragnie nieprawości, nie zamieszka w Tobie złoćczyńca. Ani też nie ostoją się nieprawi przed oczyma Twoimi, znienawidziłeś wszystkich czyniących nieprawość. Wytracisz wszystkich, którzy mówią kłamstwa, mężem krwawym i podstępym brzydzi się Pan. A ja w ogromie miłosierdzia Twego wejdę do domu Twego, pokłonię się przed świętym przybytkiem Twoim, w bojaźni Twojej. Panie, prowadź mnie w sprawiedliwości Twojej, ze względu na wrogów moich wyrównaj przed Tobą**

drogę moją. Bo w ustach ich nie ma prawdy, serce ich jest pełne marności, ich gardło jest grobem otwartym, zwodzą językiem swoim. Osądź ich, Boże, niech odstąpią od zamysłów swoich, dla wielu ich niegodziwości wypędź ich, goryczą bowiem napełnili Ciebie, Panie. I niech rozweselą się wszyscy, którzy w Tobie złożyli nadzieję, na wieki radować się będą. Zamieszkas w nich i wychwalać będą Ciebie miłujący imię Twoje. Albowiem Ty, Panie, błogosławił sprawiedliwemu, jak orężem upodobaniem ku dobremu uwieńczyłeś nas.

#### PSALM 89

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. Zanim powstały góry, nim stworzyłeś ziemię i świat, od wieczności na wieczność Ty jesteś. Nie obracaj człowieka w proch Ty, który mówisz: Nawróćcie się, synowie ludzcy. Albowiem tysiąc lat przed oczyma Twymi, Panie, jest jak dzień wczorajszy, który minął, i jak straż nocna. Ich lata zostaną zniweczone, poranek przemija jako trawa. Rano kwitnie i pleni się, wieczorem opadnie, zwiędnie i uschnie. Albowiem giniemy od gniewu Twego i zapalczywość Twoja przeraża nas. Postawiłeś nieprawości nasze przed Tobą, życie nasze w jasności oblicza Twego. Albowiem wszystkie dni nasze osłabły i znikają pod grozą gniewu Twego, lata nasze nikną jak pajęczyna. Liczba lat naszych jest siedemdziesiąt, a gdy jesteśmy silni lat osiemdziesiąt, a nad to więcej, to trud i boleść, albowiem słabości przyjdą na nas i zostaniemy ukarani. Któż zna moc gniewu Twego i umknie w bojaźni przed zapalczywością Twoją? Okaż nam prawicę Twoją, abyśmy przywiedli serce do mądrości. Zwróć się ku nam, Panie, jak długo jeszcze? Ulituj się nad sługami Twymi. Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich. Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonalił w nas, i dzieło rąk naszych umocnij.

#### PSALM 100

Będę opiewał miłosierdzie i sąd Twój, Panie, śpiewam i zrozumieć drogę nieskalaną. Kiedyż przyjdiesz do mnie? Postępować będę w niewinności serca mego pośrodku domu mego. Nie postawię przed oczyma moimi rzeczy nikczemnej, czyniących występki znienawidziłem. Serce przewrotne nie przylgnie do mnie, niczego, co jest złe, nie będę znać. Kto w tajemnicy oczernia bliźniego, tego wypędzę, z człowiekiem hardych oczu i nadętego serca, z takim nie jadam. Oczy moje są zwrócone ku wiernym w kraju, aby przebywali ze mną. Kto postępuje drogą nieskalaną, ten będzie mi służyć. Nie zamieszka w moim domu człowiek pełen pychy, kto mówi kłamstwa, nie ostoi się przed oczyma moimi. Każdego ranka tępić będę grzeszników w kraju, aby wykorzeń z miasta Pańskiego wszystkich czyniących nieprawość.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Czytamy trzynastą katyzmę.**

**PSALM 91**

**Psalm pieśni, w dniu sobotnim.**

**D**obrze jest wysławiać Pana i śpiewać imieniu Twemu, Najwyższy, ogłaszać o poranku miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją każdej nocy. Na harfie dziesięciostrunnej i przy dźwięku liry. Albowiem rozradowałeś mnie, Panie, dziełami Twoimi, dziełami rąk Twoich będę się weselił. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, jak głębokie są myśli Twoje. Mąż szalony nie pozna i głupiec nie zrozumie ich. Gdy grzesznicy rozrastają się jak trawa i rozkwitają wszyscy czyniący nieprawość, zanim zostaną zniszczeni na wieki wieków. Ty zaś, Najwyższy, trwasz na wieki, Panie. Oto bowiem wrogowie Twoi, Panie, oto bowiem wrogowie Twoi zginą i rozproszeni zostaną wszyscy czyniący nieprawość. I podniesiony zostanie róg mój jak róg jednorożca, i starość moja w tłustej oliwie. Oko moje spojrzy na wrogów moich i powstających przeciwko mnie złoczyńców usłyszysz ucho moje. Sprawiedliwy rozkwitnie jak palma, jak cedr na Libanie rozrośnie się. Zasadzeni w domu Pańskim, zakwitną na dziedzińcach Boga naszego. Mnożyć się będą jeszcze w starości głębokiej i będą rozkwitać, aby ogłosić, że prawy jest Pan Bóg nasz, i nie ma w Nim nieprawości.

**PSALM 92**

**Chwała pieśni Dawidowi, w dniu przed sobotą, gdy zakładano ziemię.**

**P**an zakrólował, w majestat jest obleczony. Obleczony jest Pan, przepasany potęgą. A świat, który umocnił, nie zachwieje się. Tron twój przygotowany jest od owego czasu, Tyś jest od wieczności. Podniosły rzeki, Panie, podniosły rzeki głosy swoje. Cofną rzeki nawałnice swoje dla głosu licznych wód. Przedziwne są nawałnice morza, przedziwny na wysokościach jest Pan. Świadcstwa Twoje ze wszech miar godne są wiary. Domowi Twemu, Panie, przystoi świętość po wszystkie dni.

**PSALM 93**

**Psalm Dawidowi, na czwarty dzień soboty.**

**B**ogiem zemsty jest Pan, Boże pomsty objaw się! Powstań Ty, który sądzisz ziemię, odpłać zapłatę pysznym. Jak długo jeszcze grzesznicy, Panie, jak długo grzesznicy będą się chełpić? Mówić będą rzeczy przewrotne i głosić nieprawdę, wszyscy czyniący nieprawość? Lud Twój, Panie, upokorzyli i dziedzictwo Twoje prześladowają. Wdowę i sierotę zabili, a prozelitę zamordowali. Mówili: Pan nie zobaczy, ani też nie zrozumie Bóg Jakuba! Zrozumcie więc, niemądrzy wśród ludzi, zmądrzejcie wreszcie, głupcy! Czyż Ten, który wszczepił ucho, nie słyszy? Czy Ten, który stworzył oko, nie widzi? Ten, który karze narody, nie oskarży ich, ucząc człowieka rozumu? Pan zna zamysły ludzkie, że są marne. Błogosławiony człowiek, którego Ty ukarzesz, Panie, i z Zakonu Twego pouczysz go. Skrócisz dni jego złe, aż grzesznikowi zostanie

wykopany dół. Albowiem Pan nie odrzuci ludu swego i dziedzictwa swego nie zostawi. Aż sprawiedliwość przemieni się w sąd i będą przestrzegać jej wszyscy prawego serca. Któż mnie postawi nad złoczyńcami? Kto wystąpi za mnie przeciwko czyniącym nieprawość? Gdyby mnie Pan nie wspomógł, dusza moja wkrótce zamieszkałaby w otchłani. Kiedy mówiłem: Zachwiała się noga moja, miłosierdzie Twoje, Panie, wspomogło mnie! Panie, w ogromie bóleści moich w sercu moim, pociecha Twoja rozradowała duszę moją. Przecież nie stanie w pobliżu Ciebie tron nieprawości, zamyślających przemoc? Czyhają na duszę sprawiedliwego i krew niewinną osądzają. Pan stał się moją ucieczką, Bóg mój jest pomocą nadziei mojej. Odda im Pan za nieprawości ich, według złości ich zniszczy ich Pan Bóg.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Chór śpiewa:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### **PSALM 94**

**Chwała pieśni Dawidowi, nie podpisana u Żydów.**

Przyjdźcie, rozradujmy się w Panu, zakrzyknijmy Bogu, Zbawicielowi naszemu. Uprzedźmy oblicze Jego w wyznaniu i w psalmach zakrzyknijmy Mu. Albowiem Bogiem wielkim jest Pan i Królem wielkim nad całą ziemią. W rękę Jego wszystkie krańce ziemi i szczyty gór należą do Niego. Jego jest morze, On stworzył je, i suchą ziemię ukształtowały ręce Jego. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Niego, zapłaczmy przed Panem, który stworzył nas. Albowiem On jest Bogiem naszym, a my ludem pastwiska Jego i owcami ręki Jego. Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych, jak w zagniewaniu za dni doświadczenia na pustyni, gdy doświadczali Mnie ojcowie wasi, doświadczali Mnie i widzieli dzieła Moje. Czterdzieści lat brzydziłem się pokoleniem tym i rzekłem: Zawsze błądzą sercem, oni nie poznali dróg Moich. Przeto poprzysięgłem w gniewie moim, że nie wejdą do odpoczynku mego.

#### **PSALM 95**

**Chwała pieśni Dawidowi, gdy dom budowano po powrocie z niewoli, nie podpisany u Żydów.**

Zaśpiewajcie Panu pieśń nową, zaśpiewaj Panu cała ziemia. Zaśpiewajcie Panu, błogosławcie imię Jego, głoście z dnia na dzień zbawienie Jego. Rozgłaszajcie wśród narodów chwałę Jego, we wszystkich ludach cuda Jego. Albowiem wielki jest Pan i wielce chwalebny, budzący bojaźń jest nad wszystkimi bogami. Albowiem wszyscy bogowie narodów są demonami, Pan zaś niebios stworzył. Wyznanie i piękno przed Nim, świętość i wspaniałość w świątyni Jego. Przynieście Panu, rodziny narodów, przynieście Panu chwałę i cześć. Przynieście Panu chwałę imienia Jego, weźcie ofiary i wejdźcie na dziedzińce jego. Pokłońcie się Panu na dziedzińcu świątyni Jego, niech zdrzży przed obliczem Jego cała ziemia. Powiedzcie wśród narodów, że Pan zakrólował, umocnił bowiem świat, że się nie zachwieje, będzie sędzić narody w

sprawiedliwości. Niechaj weselą się niebiosa i raduje się ziemia, niech zadrzy morze i to, co je wypełnia. Rozradują się pola i wszystko, co w nich jest, wtedy rozweselą się wszystkie drzewa leśne przed obliczem Pana, albowiem idzie sądzić ziemię, sądzić świat w sprawiedliwości i ludy w prawdzie swojej.

#### **PSALM 96**

*Psalm Dawidowi, gdy ziemia jego została przywrócona, nie podpisany u Żydów.*

Pan zakrólował, niech raduje się ziemia, niech weselą się liczne wyspy. Obłok i mrok wokół Niego, sprawiedliwość i sąd podstawą tronu Jego. Ogień przed Nim pójdzie i spali dookoła wrogów Jego. Błyskawica Jego oświeciła świat, ujrzała i zatrzęsała się ziemia. Góry stopiły się jak воск przed obliczem Pana, przed obliczem Pana całej ziemi. Niebiosa ogłosiły prawdę Jego i wszystkie ludy ujrzały chwałę Jego. Niechaj zawstydzą się wszyscy kłaniający się bożkom, którzy chlubią się idolami swoimi. Pokłońcie się Mu wszyscy aniołowie Jego. Usłyszał i rozweselił się Syjon, i rozradowały się córki judzkie z powodu wyroków Twoich, Panie. Albowiem Ty jesteś Panem Najwyższym nad całą ziemią, wielce wywyższonym nad wszystkimi bogami. Wy, którzy miłujecie Pana, znienawidźcie zło, Pan chroni dusze świętych swoich, z rąk grzeszników wybawi ich. Światłość zajaśniała sprawiedliwemu i wesele dla prawych sercem. Weselcie się, sprawiedliwi, w Panu, wysławiajcie pamięć świętości Jego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

*Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.*

*Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).*

*Panie, zmiłuj się (trzy razy).*

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

*Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.*

#### **PSALM 97**

*Psalm Dawidowi.*

Zaśpiewajcie Panu pieśń nową, albowiem Pan dokonał cudów, zbawiła prawica Jego i święte ramię Jego. Okazał Pan zbawienie swoje, wobec narodów objawił sprawiedliwość swoją. Wspomnił na miłosierdzie swoje dla Jakuba i prawdę swoją dla domu Izraela, ujrzały wszystkie krańce ziemi zbawienie Boga naszego. Zakrzyknij Bogu cała ziemi, zaśpiewajcie i radujcie się, i śpiewajcie. Grajcie Panu na lirze, na lirze przy dźwięku harfy. Na trąbach wykutych i głosem rogu zatrąbcie przed Królem Panem. Niechaj wzburzy się morze i co je zapełnia, świat i wszyscy mieszkający na nim. Niech także rzeki zaklaszczą w dłonie, góry niech się rozradują przed obliczem Pana, albowiem idzie sądzić ziemię, sądzić świat w sprawiedliwości i ludzi w prawości.

#### **PSALM 98**

*Psalm Dawidowi.*

Pan zakrólował, niech zadrzą ludy, zasiadł na cherubinach, niechaj zatrzęsie się ziemia. Wielki jest Pan w Syjonie i wywyższony jest ponad wszystkie narody. Niech wysławiają imię Twoje wielkie, albowiem budzi bojaźń i jest święte. Majestat króla kocha sąd, Ty przygotowałeś prawość, sąd i



sprawiedliwość w Jakubie Tyś uczynił. Wywyższajcie Pana Boga naszego i kłaniajcie się podnóżkowi nóg Jego, albowiem jest święty. Mojżesz i Aaron wśród kapłanów Jego, i Samuel wśród wzywających imienia Jego, wzywali Pana, a On wysłuchał ich. W słupie obłoku przemówił do nich, albowiem strzegli świadectw Jego i przykazań Jego, które dał im. Panie Boże nasz, Ty wysłuchałeś ich. Boże, Ty miłosierny byłeś dla nich, chociaż karałeś wszystkie złe zamiary ich. Wywyższajcie Pana Boga naszego i kłaniajcie się na górze świętej Jego, albowiem święty jest Pan Bóg nasz.

#### **PSALM 99**

*Psalm Dawidowi, ku wyznaniu.*

Zakrzyknij Bogu cała ziemi, Zsłużcie Panu w radości, chodźcie przed Nim w weselu. Wiedźcie, że Pan jest Bogiem naszym, On stworzył nas, a nie my sami, my jesteśmy ludem Jego i owcami pastwiska Jego. Wejdźcie w bramy Jego z wysławieniem, na dziedzińce Jego z pieśniami, wysławiajcie Go, sławcie imię Jego. Albowiem dobry jest Pan, na wieki miłosierdzie Jego i z pokolenia na pokolenie prawda Jego.

#### **PSALM 100**

*Psalm Dawidowi.*

Będę opiewał miłosierdzie i sąd Twój, Panie, śpiewam i zrozumieję drogę nieskalaną. Kiedyż przyjdiesz do mnie? Postępować będę w niewinności serca mego pośrodku domu mego. Nie postawię przed oczyma moimi rzeczy nikczemnej, czyniących występki znienawidziłem. Serce przewrotne nie przylgnie do mnie, niczego, co jest złe, nie będę znać. Kto w tajemnicy oczernia bliźniego, tego wypędzę, z człowiekiem hardych oczu i nadętego serca, z takim nie jadam. Oczy moje są zwrócone ku wiernym w kraju, aby przebywali ze mną. Kto postępuje drogą nieskalaną, ten będzie mi służyć. Nie zamieszka w moim domu człowiek pełen pychy, kto mówi kłamstwa, nie ostoi się przed oczyma moimi. Każdego ranka tępić będę grzeszników w kraju, aby wykorzenić z miasta Pańskiego wszystkich czyniących nieprawość.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

*Następnie kapłan mówi troparion, ton 6:*

**O** poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

**Pierwszy chór:** O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

**Kapłan, stichos 1:** Zważ na słowa moje, Panie, zrozum wołanie moje.

**Drugi chór:** O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

**Kapłan, stichos 2:** Albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie.

**Pierwszy chór:** O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

*Gdy są śpiewane te stichosy, czynimy wielkie pokłony.*

**Kapłan:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Lektor:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Jakże nazwiemy, Ciebie, Łaski Pełna? Niebem, bowiem zajaśniało z**

Ciebie Słońce Sprawiedliwości. Rajem, bowiem z Ciebie wyrósł niezniszczalny kwiat. Dziewicą, bowiem pozostałaś nienaruszona. Czystą Matką, bowiem trzymałaś w Twych świętych ramionach Syna, Boga wszystkich. Módl się do Niego, aby zbawił dusze nasze.

Także oba chóry śpiewają:

**K**ieruj mymi krokami według słów Twoich, aby nie ovladnęło mną jakiegokolwiek zło.

**K**ieruj mymi krokami według słów Twoich, aby nie ovladnęło mną jakiegokolwiek zło.

**W**yzwól mnie od ludzkich oszczerstw, abym zachowywał przykazania Twoje.

**W**yzwól mnie od ludzkich oszczerstw, abym zachowywał przykazania Twoje.

**O**blicze Twoje rozjaśnij nad sługą Twoim i naucz mnie Twych przykazań.

**O**blicze Twoje rozjaśnij nad sługą Twoim i naucz mnie Twych przykazań.

**N**iech moje usta napełnią się chwałą Twoją, Panie, niech wyśpiewam chwałę Twoją, cały dzień wspaniałość Twoją.

**N**iech moje usta napełnią się chwałą Twoją, Panie, niech wyśpiewam chwałę Twoją, cały dzień wspaniałość Twoją.

**Ś**więty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**N**ajświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

**P**anie, zmiłuj się (trzy razy).

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**O**jcie nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

**P**rzesałwaną Bożą Matkę i bardziej świętą od świętych aniołów niemilkącym opiewajmy sercem i ustami, wyznając Ją jako Bogurodnicę, albowiem zaprawdę zrodziła Boga wcielonego i nieustannie modli się za nasze dusze.

**P**anie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

**C**hryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko

wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.**

**W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!**

**Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.**

**Lektor: Amen.**

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**Boże, oczyść mnie grzesznego.**

**I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Następnie lektor mówi:**

**Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.**

**Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Kapłan odmawia modlitwę:

Chryste, światłości prawdziwa, który oświecasz i uświęcasz każdego człowieka przychodzącego na ten świat, niechaj zajaśnieje nam światłość Twego oblicza, niech ujrzemy w niej niedostępną światłość, skieruj nasze stopy ku pełnieniu Twych przykazań, dla modlitw Przczystej Twojej Matki i wszystkich świętych Twoich. Amen.

Chór: Tobie, Walecznej Hetmance, tę zwycięską wdzięczności pieśń z niewoli wyswobodzeni słudzy Twoi składamy, Bogurodzico. Albowiem Ty masz niezwykłą moc, ze wszystkich nieszczęść wybaw nas, byśmy wołali do Ciebie: Raduj się, Oblubienico niezaślubiona!

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław!

Kapłan: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw Przczystej swojej Matki i wszystkich świętych, zmiłuj się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

Chór: Amen.



## PORZĄDEK GODZIN WE WTOREK PIERWSZEGO TYGODNIA WIELKIEGO POSTY

### TRZECIA GODZINA

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napętniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmy, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha,

teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

#### PSALM 16

Ułysz, Panie, słusność moją, zważ na błaganie moje, wysłuchaj modlitwę moją z warg nieobłudnych. Sprzed oblicza Twego niech sąd o mnie wyjdzie, oczy Twoje niech oglądają to, co prawe. Badałeś serce moje, nawiedziłeś nocą, doświadczyłeś mnie i nie znalazła się we mnie nieprawość. Albowiem usta moje nie głoszą dzieł ludzkich, ze względu na słowa ust Twoich wystrzegalem się dróg okrucieństwa. Umocnij kroki moje na ścieżkach Twoich, aby nie zachwiały się stopy moje. Wezwałem, bo słuchasz mnie, Boże, nakłoń ucho Twoje ku mnie i usłysz słowa moje. Okaż miłosierdzie Twoje, wybawiający mających nadzieję w Tobie od przeciwników prawicy Twojej. Strzeż mnie, Panie, jak źrenicy oka, w cieniu skrzydeł Twoich ukryj mnie przed obliczem bezbożnych, którzy napadają na mnie, wrogowie otaczają duszę moją. Obrośli swym tłuszczem, usta ich mówią butne słowa. Ci, którzy mnie wypędzili, otoczyli mnie, zwrócili oczy swoje, aby powalić mnie na ziemię. Otoczyli mnie jak lew gotowy na łów i jak lwiątko czające się w kryjówe. Powstań, Panie, uprzedź ich i powal ich, wybaw duszę moją od bezbożnych, oręż Twój od wrogów ręki Twojej. Panie, oddziel mnie od ludzi małych na ziemi, mających los w tym życiu, których brzuch napelniasz ze skarbnic Twoich. Nasycisz synów i zostaną resztki dla niemowląt Twoich. Ja zaś ukaże się w sprawiedliwości Twojej przed obliczem Twoim, nasycę się, gdy objawisz mi chwałę Twoją.

#### PSALM 24

Ku Tobie, Panie, wznoszę duszę moją, Boże mój, w Tobie mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, niech też nie śmieją się ze mnie wrogowie moi, albowiem wszyscy ufający Tobie nie doznają wstydu. Niech doznają wstydu ci, którzy czynią nieprawość. Ukaż mi, Panie, drogi Twoje i naucz mnie ścieżek Twoich. Skieruj mnie ku prawdzie Twojej i naucz mnie, albowiem Ty jesteś Bogiem, Zbawcą moim, i w Tobie mam nadzieję dzień cały. Wspomnij na zmiłowania Twoje, Panie, i na miłosierdzie Twoje, albowiem trwa od wieku. Grzechu młodości mej i niewiedzy mojej nie pamiętaj, z miłosierdzia Twego wspomnij mnie Ty, ze względu na łaskawość Twoją, Panie. Dobry i prawy jest Pan, przeto położył Zakon grzeszącym w drodze. Skieruje pokornych na sąd, nauczy pokornych dróg swoich. Wszystkie drogi Pańskie miłosierdzie i prawda, dla poszukujących Jego Przymierza i świadectw Jego. Przez wzgląd na imię

Twoje, Panie, oczyścić grzech mój, jest bowiem wielki. Który to człowiek, co boi się Pana? Zakon położy mu na drodze, którą wybrał. Dusza jego zamieszka w szczęściu, a potomstwo jego odziedziczy ziemię. Władza Pana nad lękającymi się Go i objawi im Przymierze swoje. Oczy me zawsze zwrócone są ku Panu, albowiem On wyrwie z sieci nogi moje. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, albowiem jestem samotny i ubogi. Udręki serca mego pomnożyły się, wyprowadź mnie z mych niedoli. Zobacz pokorę moją i trud mój, i odpuść wszystkie grzechy moje. Zobacz wrogów moich, jak się rozmnożyli, i znienawidzili mnie nienawiścią nieprawych. Zachowaj duszę moją i wybaw mnie, abym nie zawstydził się, albowiem w Tobie mam nadzieję. Niewinni i prawi przylgną do mnie, bowiem w Tobie mam nadzieję, Panie. Wybaw, Boże, Izraela, ze wszystkich utrapień jego.

#### PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyścić nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyścić mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyścić. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I czyta czternastą kazykę.

#### PSALM 101

Modlitwa ubogiego, gdy jest w ucisku i przed Panem wylewa prośbę swoją.

**P**anie, usłysz modlitwę moją i wołanie moje niech do Ciebie dojdzie. Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie, w dniu, w którym boleję, nakłoń ku mnie ucho Twoje, w dniu, w którym wezwę Ciebie, szybko usłysz mnie. Albowiem znikają jak dym dni moje i kości moje wyschły jak w ogniu. Zwiędłem jak trawa i wysycha serce moje, bowiem zapominam zjeść chleb mój. Od głosu wzdychania mego przywarła kość moja do ciała mego. Upodobiłem się do pelikana pustynnego, stałem się jak sowa nocna w ruinach. Czuwam i jestem jak ptak samotny na dachu. Dzień cały poniżają mnie wrogowie moi i pastwiący się nade mną przeklinają mnie. Albowiem jadam popiół jak chleb i napój mój mieszam z płaczem w obliczu gniewu Twego i zapalczywości Twojej, bo Tyś podniósł i zrzucił mnie. Dni moje wydłużają się jak cień, a ja jak siano usycham. Ty zaś, Panie, na wieki trwasz i pamięć o Tobie na pokolenie i pokolenie. Ty powstaniesz i otoczysz łaską Syjon, bo już czas, abys ulitował się nad nim, bo nadeszła godzina. Albowiem umiłowali słudzy Twoi kamienie jego i żalą się nad jego ruiną. I ulękną się ludy imienia Pańskiego, i wszyscy królowie ziemscy chwały Twojej. Albowiem odbuduje Pan Syjon i objawi się w chwale swojej. Wejrzy na modlitwę pokornych i nie odrzuci modlitw ich. Niech zostanie to zapisane dla innego pokolenia i lud, który powstanie, będzie słaawił Pana, albowiem wejrzy z wysokości świątyni swojej, Pan z niebios na ziemię wejrzy, usłyszcy westchnienie skowanych, rozwiąże więzy synów zabitych, aby głoszone na Syjonie imię Pańskie i chwałę Jego w Jerozolimie, kiedy zgromadzą się razem narody i królowie, aby służyć Panu. Odpowie mu na drodze mocy jego, skrócenie dni moich ogłosi mi. Nie zabieraj mnie w połowie dni moich, lata Twoje trwają poprzez pokolenia pokoleń. Na początku Ty, Panie, ziemię założyłeś i dziełem rąk Twoich są niebiosy. One przeminą, Ty zaś trwasz, i wszystko jak szata się zestarzeje i jak odzież zwiniiesz, i odmieni się. 28Ty zaś ten sam jesteś i lata Twoje końca nie mają. Synowie sług Twoich weselą się i potomstwo ich na wieki pozostanie.

#### **PSALM 102**

**Psalm Dawidowi.**

**B**łogosław, duszo moja, Pana, i całe wnętrze moje, imię święte Jego. Błogosław, duszo moja, Pana, i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego. On oczyszcza wszystkie nieprawości twoje, leczy wszystkie choroby twoje. On wybawia z zagłady życie twoje, koronuje ciebie łaską i zmiłowaniem, nasycy dobrami pragnienie twoje, odnowi się jak orła młodość twoja. Pan czyni miłosierdzie i sąd wszystkim uciśnionym. Pokazał drogi swoje Mojżeszowi, synom Izraela zamiary swoje. Szczodry i miłosierny jest Pan, wielce cierpliwy i wielce łaskawy. Nie jest zagniewany na zawsze, nie chowa urazę na wieki. Nie wedle nieprawości naszych świadczy nam, ani wedle grzechów naszych nie odpłaca nam. Albowiem jak niebiosy wysoko nad ziemią, tak umocnił Pan miłosierdzie swoje nad tymi, którzy się Go boją. Jak daleko wschód od zachodu, tak oddalił od nas nieprawości nasze. Jak lituje się ojciec nad synami, tak lituje się Pan nad tymi, którzy się Go lękają. Albowiem On zna stworzenie swoje,

pamięta, że jesteśmy prochem. Dni człowieka jak trawa, jak kwiat polny okwita. Albowiem wiatr przejdzie po nim i nie będzie go, i nie pozna już miejsca swego. Ale miłosierdzie Pańskie od wieków i na wieki nad tymi, którzy się Go lękają. I sprawiedliwość Jego nad synami synów, nad tymi, którzy chronią przymierze Jego i pamiętają o przykazaniach Jego, aby je pełnić. Pan na niebiosach przygotował tron swój i królestwo Jego wszystkim włada. Błogosławcie Pana, wszyscy aniołowie Jego, możni potęgą, pełniący rozkazy Jego, słuchający głosu słów Jego. Błogosławcie Pana wszystkie moce Jego, słudzy Jego, czyniący wolę Jego. Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Jego, na każdym miejscu panowania Jego. Błogosław, duszo moja, Pana.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Chór śpiewa:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Lektor:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### **PSALM 103**

**Psalm Dawidowi, o urządzeniu świata.**

**B**łogosław, duszo moja, Pana, Panie, Boże mój, jesteś bardzo wywyższony, w majestat i wspaniałość przyoblokłeś się. Odziewasz się światłem jak szatą, rozpinasz niebiosa jak namiot. Pokrywasz wodami górne sklepienie swoje, uczyniłeś obłoki rydwanem swoim, chodzisz na skrzydłach wiatru. Czynisz posłańcami swymi duchy i sługami swymi płomienie ognia. Założyłeś ziemię na podwalinach jej, nie zachwieje się na wieki wieków. Głębina jako szata odzienie jej, nad górami stanęły wody. Na Twoje napomnienie precz odbiegają, na głos Twój grzmiący ulęknią się. Wzniosły się góry i zniżyły się doliny do miejsca, któreś im wyznaczył. Wyznaczyłeś granicę wodom, której nie przekroczą, i nie wrócą, aby pokryć ziemię. Ty prowadzisz źródła do strumieni, między górami płyną wody. Pić dają każdemu zwierzowi polnemu, dzikie osły gaszą w nich pragnienie swoje. Na nich ptactwo niebieskie mieszka, spośród kamieni wydaje głos. Ty wody posyłasz na góry z komnat Twoich i owocem dzieł Twoich nasycą się ziemia. Ty sprawiasz, że rośnie trawa dla bydła i ziele na służbę człowiekowi, aby z ziemi dobywał chleb. I wino weseli serce człowiecze, jaśnieje oblicze jego od oliwy, i chleb serce człowieka umacnia. Napojone są drzewa polne, cedry Libanu, któreś zasadził. Tam gnieźdzą się ptaki, a gniazdo bociana góruje nad nimi. Góry wysokie są dla jeleni, skały na schronienie dla zajęcy. Uczyniłeś księżyc miarą czasów, słońce zachód swój poznało. Sprowadzasz ciemności i nastaje noc, w niej krążą wszelkie zwierzęta leśne. Młode lwy rykiem domagają się żeru, żądają od Boga pokarmu swego. Kiedy słońce wszędzie, ustępują, i kładą się w swoich legowiskach. Wychodzi człowiek do pracy swojej, do trudu swego aż do wieczora. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkie w mądrości uczyniłeś, pełna jest ziemia dzieł Twoich. Oto morze wielkie i rozległe, a w nim



plązy niezliczone, zwierzęta małe z wielkimi. Tam przepływają okręty i ów smok, którego stworzyłeś, aby go wyszydzić. Wszystko czeka na Ciebie, abyś dał im pokarm we właściwym czasie. Dajesz im i zbierają, otwierasz dłoń Twoją i wszyscy napełniają się dobrami. Kryjesz oblicze Twoje i trwożą się, odbierasz im ducha i giną, i w proch swój się obracają. Posyłasz ducha Twego i zostają stworzone, i odnawiasz oblicze ziemi. Chwała Pańska niech będzie na wieki, rozraduje się Pan dziełami swoimi. Spojrzy na ziemię i trzęsie się ona, dotknie gór i one dymią. Śpiewać będę Panu póki żyję, śpiewam Bogu memu, póki jestem. Oby przyjemna Mu była mowa moja, ja zaś weselić się będę w Panu. Niech znikną grzesznicy z ziemi i niech ludzi nieprawych nie będzie. Błogosław, duszo moja, Pana.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 104

Alleluja.

Wysławiajcie Pana i przyzywajcie imię Jego, ogłoście pośród narodów dzieła Jego. Zaśpiewajcie Jemu i psalm zagrajcie Jemu, opowiadajcie wszystkie cuda Jego. Chlubcie się imieniem świętym Jego, niech się raduje serce poszukujących Boga. Szukajcie Pana i umocnijcie się, szukajcie zawsze oblicza Jego. Wspominajcie cuda Jego, które uczynił, cuda jego i wyroki ust Jego. Potomkowie Abrahama, słudzy Jego, synowie Jakuba, wybrańcy Jego. Sam Pan jest Bogiem naszym, po całej ziemi wyroki Jego. Pamięta na wieki Przymierze swoje, słowo, które skierował do tysiąca pokoleń, które powierzył Abrahamowi, i przysięgę swoją, daną Izaakowi. Dla Jakuba ustanowił to jako przykazanie, dla Izraela jako Przymierze wieczne, mówiąc: Tobie dam ziemię Kanaanu jako dział wasz dziedziczny. Gdy byli w małej liczbie, nieliczni, i wędrowcy w niej. Wędrowali od narodu do narodu i od królestwa do ludu innego. Nie dozwolił nikomu, aby znieważył ich, z ich przyczyny karmił królów. Nie dotykajcie pomazańców moich i prorokom moim nie czyńcie zła. I przywołał głód na ziemię, zniszczył wszelkie zapasy chleba. Posłał przed nimi człowieka, na niewolnika sprzedany został Józef. Skuto kajdanami nogi jego, żelazo przeszyło duszę jego, aż spełniło się słowo jego, słowo Pańskie rozpało go. Posłał król i uwolnił go, władca ludów wypuścił go. Ustanowił go panem domu swego i księciem wszelkiej posiadłości swojej, aby kierował książętami jego według woli swojej i starszyznę jego uczył mądrości. Wszedł Izrael do Egiptu i Jakub przyszedł do ziemi Chama. Bardzo rozmnożył lud swój i umocnił go bardziej od wrogów jego. Odmienił serce ich, aby znienawidzili lud Jego, zdradziecko postąpili ze sługami Jego. Posłał Mojżesza sługę swego, Aarona, którego wybrał sobie. Złożył w nich słowa znaków swoich i cudów swoich w ziemi Chama.

Zesłał ciemność i nastaly mroki, albowiem zbuntowali się przeciwko słowom Jego. Przemienił wody ich w krew i pozabijał ryby w nich. Ziemia ich zaroila się zabami nawet w komnatach królów ich. Rzekł i pojawiły się psie muchy i komary we wszystkich granicach ich. Deszcze ich zamienił w grad, ogień zapłonął na ziemi ich. Poraził winnice ich i sady figowe, zniszczył wszelkie drzewo w granicach ich. Rzekł i przyszła szarańcza i larwy, których było bez liku. I pożarły wszelką trawę w ziemi ich, i zjadły wszelki owoc ziemi ich. Zabił wszystkich pierworodnych w ziemi ich, pierwociny wszelkiego trudu ich. A tych wyprowadził ze srebrem i złotem, i nie było chorych w pokoleniach ich. Rozradował się Egipt z wyjścia ich, albowiem padł na nich strach przed nimi. Rozpostarł obłok dla ochrony ich i ogień, aby oświecał ich nocą. Prosimi i nadleciały przepiórki, nasycił ich chlebem z nieba. Rozbił kamień i popłynęły wody, popłynęły po pustyni rzeki. Albowiem wspomniał słowo święte swoje, które wypowiedział do Abrahama, sługi swego. I wyprowadził lud swój w radości, i wybranych swoich w weselu. Dał im ziemie narodów i posiadli dorobek ludów, aby strzegli przykazań Jego i Zakon Jego badali.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Następnie kapłan stojąc przed królewską bramą mówi ten troparion, ton 6:**

**Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.**

**Pierwszy chór: Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.**

**Kapłan, stichos 1: Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów we wnętrzu moim.**

**Drugi chór: Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.**

**Kapłan, stichos 2: Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi.**

**Pierwszy chór: Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.**

**Kapłan: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Bogurodzico, Ty jesteś prawdziwą latoroślą, która zrodziła nam owoc żywota, do Ciebie modlimy się, módl się, Władczyni, z Apostołami i wszystkimi świętymi, aby zmiłowano się nad duszami naszymi.**

**Pan Bóg błogosławiony, błogosławiony Pan z dnia na dzień, pospieszy ku**

nam Bóg zbawienia naszego, Bóg nasz, Bóg zbawiający.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

Błogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz, któryś rybaków uczynił mędracami, zesławszy im Ducha Świętego i przez nich złowiłeś świat cały, Przyjacielu człowieka, chwała Tobie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Szybką i znaną pociechę daj Twoim sługom, Jezusie, gdy zasmucony jest nasz duch, nie rozłączaj się od naszych dusz w boleściach, nie oddalaj się od naszych myśli w kłopotach, ale zawsze nas uprzedź. Zbliź się do nas, zbliź się wszędzie będący! Jak zawsze jesteś z Twoimi aniołami, tak i zjednocz się z pragnącymi Ciebie, Szczodry, abyśmy zjednoczeni Tobie śpiewali i wystawiali Najświętszego Twego Ducha.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nadziejo, orędowniczko i ucieczko chrześcijan, murze niezwyciężony, cichą przystanią słabnących jesteś Ty, najświętsza Bogurodzico! Jako nieustannie zbawiająca świat Twoją modlitwą, pamiętaj i o nas, przez wszystkich sławiona Dziewico.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony

jesteś na wieki wieków. Amen.

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.**

**W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!**

**Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.**

**Lektor: Amen.**

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**Boże, oczyść mnie grzesznego.**

**I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Następnie lektor odmawia modlitwę św. Makarego**

**Władco Boże, Ojcze wszechwładny, Panie Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, jedno Bóstwo, jedna Mocy, zmiłuj się nade mną grzesznym i według Twoich wyroków zbaw mnie, niegodnego Twego sługę, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.**



## **SZÓSTA GODZINA**

**Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.**

### **PSALM 53**

**Boże, w imię Twoje zbaw mnie i w mocy Twojej sądz mnie. Boże, usłysz modlitwę moją, zważ na słowa ust moich. Albowiem obcy powstał przeciwko mnie i silni czyhają na duszę moją, i nie mają Boga przed sobą. Oto bowiem Bóg pomaga mi i Pan jest wspomóżycielem duszy mojej. Obróć zło na wrogów moich, prawdą Twoją wyniszcz ich. Chętnie będę składał Tobie ofiary, będę wysławiał imię Twoje, Panie, bo jest dobre, albowiem od wszelkiego bólu wybawiłeś mnie i na wrogów moich spojrzysz oko moje.**

### **PSALM 54**

**W**ysłuchaj, Boże, modlitwę moją, i nie gardź błaganiem moim. Zważ na mnie i wysłuchaj mnie! Smutny jestem w goryczy mojej i strwożony przez głos wroga i prześladowanie przez grzeszników, albowiem sprowadzili na mnie nieprawość i w gniewie walczą ze mną. Serce moje drży we mnie i spadł na mnie lęk śmiertelny. Przyszły na mnie strach i drzenie, ciemności mnie ogarnęły. Rzekłem: Kto mi da skrzydła jak gołębiczy, abym odleciał i spoczął? Oto uciekłem daleko i zamieszkałem na pustyni. Wyczekiwałem Boga wybawiającego mnie od małoduszności i burzy. Panie, pograż ich, podziel ich języki, bowiem widzę w mieście nieprawość i narzekanie. Mury jego dniem i nocą otacza nieprawość, pośród niego nieprawość i trud, i niesprawiedliwość, z ulic jego nie znika lichwa i podstęp. Gdyby lżył mnie nieprzyjaciel, z pewnością bym to zniósł, gdyby wróg wynosił się nade mną, ukryłbym się przed nim. Ale to ty, człowiek mi bliski, przewodnik mój i znajomy mój. Razem rozkoszowaliśmy się posiłkami, zgodnie chodziliśmy do domu Bożego. Niech śmierć spadnie na nich i niech żywcem zstąpią do otchłani, bo nieprawości są w ich mieszkaniach, pośród nich. Ja wołałem do Boga i Pan wysłuchał mnie. Wieczorem, rano i w południe będę opowiadał i będę rozgłaszał, a On wysłucha głosu mego. Wybawi w pokoju duszę moją od tych, co na mnie nastają, bo liczni byli ze mną. Wysłucha Bóg i upokorzy ich Ten, który jest przed wiekami, bo u nich nie ma odmiany i nie ulękli się Boga. Wyciągnął rękę swą ku odpłacie, bo splugawili Przymierze Jego. Gniew oblicza Jego rozdzielił ich, lecz przybliżyły się serca ich, słowa ich były łagodniejsze od oliwy, lecz są one strzałami. Złóż troskę twą na Pana, a On cię nakarmi, nigdy nie pozwoli zachwiać się sprawiedliwemu. Ty, Boże, sprowadzisz ich do studni zniszczenia, mężowie krwi i podstępu nie dożyją połowy dni swoich. Ja zaś, Panie, zaufałem Tobie!

#### **PSALM 90**

**K**to mieszka pod opieką Najwyższego, w cieniu Boga niebieskiego przebywać będzie. Rzecze Panu: Wspomożycielem moim jesteś i ucieczką moją, Bogiem moim, i mam w Nim nadzieję. Albowiem On wybawi cię z sieci myśliwego i od zgubnego słowa. Piórami swymi okryje cię i pod skrzydłami Jego będziesz bezpieczny, jak puklerz osłoni cię prawda Jego. Nie ulękiesz się strachu nocnego, strzały lecące za dnia, ani rzeczy przechodzącej w mroku, napaści i biesa południa. Padnie u boku twego tysiąc i dziesięć tysięcy po prawicy twojej, ale do ciebie nie przybliży się. Zobaczysz oczyma twoimi i ujrzysz pomstę nad grzesznikami. Albowiem Ty, Panie, jesteś nadzieją moją, jako obrońcę wziąłem sobie Najwyższego. Zło nie przystąpi do ciebie i boleść nie przybliży się do ciała twego. Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na ręce wezmą ciebie, abyś nigdy nie potknął nogi swojej o kamień. Na zmiję i bazyliszka nastąpisz, będziesz deptał lwa i węża. Albowiem we mnie ma nadzieję, więc wybawię go i osłonę go, albowiem poznał imię moje. Będzie wzywał do mnie i usłyszę go, z nim jestem w utrapieniu, wyzwolę go i wysławię go. Nasycę go długimi dniami

i objawię mu zbawienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I czytamy piętnastą katyzmę.

**PSALM 105**

Alleluja.

Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Któż opowie moce Pańskie, rozgłosi całą chwałę Jego? Błogosławieni, którzy strzegą prawości i czynią sprawiedliwość w każdym czasie. Wspomnij nas, Panie, w łaskawości, lud Twój, nawiedz nas zbawieniem Twoim, byśmy oglądali w szczęściu wybranych Twoich, rozradowali się weselem ludu Twego, sławili się z dziedzictwem Twoim. Zgrzeszyliśmy z ojcami naszymi, czyniliśmy nieprawość i grzeszyliśmy. Ojcowie nasi w Egipcie nie rozumieli cudów Twoich, nie pamiętali ogromu miłosierdzia Twego i zbuntowali się przychodząc nad Morze Czerwone. Lecz wybawił ich przez wzgląd na imię swoje, aby okazać moc swoją. Zgromił Morze Czerwone i wyschło, i przeprowadził ich przez otchłań jak przez pustynię. Wybawił ich z ręki nienawidzących i wyzwolił ich z ręki wrogów. Woda pokryła prześladowców ich, ani jeden z nich nie ocalał. I uwierzyli słowom Jego, i zaśpiewali chwałę Jego. Szybko jednak zapomnieli o dziełach Jego, nie mogli znieść rady Jego. Zapłonęli pożądaniem na pustyni i kusili Boga w krainie bezwodnej. I spełnił prośbę ich, zesłał nasycenie w dusze ich. Pobudzili do gniewu Mojżesza w obozie, Aarona, świętego Pańskiego. Otworzyła się ziemia i pochłonęła Datana, pokryła zgraję Abirona. Zapłonął ogień przeciwko zgrai ich, płomień spalił grzeszników. Uczynili cielca na Horebie i kłaniali się bożkowi. Zamienili chwałę swoją na podobiznę cielca jedzącego trawę. Zapomnieli o Bogu, który ich wybawił, który rzeczy wielkie uczynił w Egipcie, cuda w ziemi Chama, budzące bojaźń w Morzu Czerwonym. Kazałby zniszczyć ich, gdyby Mojżesz, wybraniec Jego, nie stanął podczas rzezi przed Nim, by odwrócić gniew Jego, aby ich nie zgubił. Wzgardzili ziemią upragnioną, nie uwierzyli słowom Jego. Szemrali w namiotach swoich, nie usłyszeli głosu Pańskiego. I podniósł rękę swoją na nich, aby zniszczyć ich na pustyni, rozpędzić potomstwo ich wśród narodów i rozproszyć ich po krajach obcych. Oddali się na służbę Belfegorowi i spożywali ofiary składane martwym. Rozdrażnili Go postępowaniem swoim i spadły na nich nieszczęścia. I powstał Fines, i przebłagał Go, i ustała plaga. Poczytano mu to za sprawiedliwość, z pokolenia na pokolenie aż na wieki. Rozgniewali Go przy wodzie sprzeciwu, z ich powodu Mojżesz ucierpiał. Albowiem rozgoryczyli ducha jego i nierozważnie powiedział ustami swoimi. Nie wytracili pogan, jak powiedział im Pan. Zmieszali się z poganami i przywykli do postępków ich. Służyli bożkom ich i stało się to pułapką dla nich. Składali w

ofierze biesom synów swoich i córki swoje. Przelewali krew niewinną, krew synów swoich i córek, których składali bożkom kananejskim, i splamiona została ziemia krwią ich. Splamili się czynami swoimi i uprawiali nierząd postępkami swoimi. Pan rozgniewał się gwałtownie na lud swój i wzgardził dziedzictwem swoim. I wydał ich w ręce wrogów, i rządzą nimi ci, którzy nienawidzą ich. Prześladowali ich wrogowie ich i upokorzeni zostali pod rękoma ich. Wielokrotnie wybawiał ich, oni zaś pobudzili Go do gniewu zamysłem swoim, i upokorzeni zostali w nieprawościach swoich. I widział Pan, gdy byli udęczeni, i wysłuchał błagania ich. Wspomnił Przymierze swoje i uzalił się w ogromie miłosierdzia swego. Okazał im zmiłowanie wobec wszystkich, którzy zniewolili ich. Wybaw nas, Panie Boże nasz, i zgromadź nas z narodów, abyśmy wysławiali imię święte Twoje, chlubili się chwałą Twoją. Błogosławiony Pan Bóg Izraela od wieków i na wieki. I powiedzą wszyscy ludzie: Niech tak będzie. Niech tak będzie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 106

Alleluja.

Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry, albowiem na wieki miłosierdzie Jego. Niech powiedzą wybawieni przez Pana, których wybawił z ręki wroga i zgromadził ich z krain, ze wschodu i z zachodu, z północy i morza. Błądzili po pustyni bezwodnej, drogi do miasta zamieszkałego nie znaleźli. Byli głodni i spragnieni, dusza ich omdlewała w nich. I zawołali do Pana w utrapieniu swoim, i wybawił ich z nieszczęść ich. Skierował ich na drogę prostą, aby weszli do miasta zamieszkałego. Niech wyznają Panu miłosierdzie Jego i cuda Jego synom człowieczym. Albowiem duszę spragnioną nasycił i duszę łaknącą napełnił dobrami, siedzących w ciemności i cieniu śmierci, skowanych nędzą i żelazem. Albowiem wzgardzili słowami Bożymi i radę Najwyższego rozdrażnili. Upokorzył znojem serce ich, zaniemogli i nie było, kto by pomógł. I wezwali do Pana w udęcę swojej, i z utrapień ich wybawił ich. Wyprowadził ich z ciemności i cienia śmierci, rozerwał więzy ich. Niech wyznają Panu miłosierdzie Jego i cuda Jego synom człowieczym, albowiem skruszył bramy spiżowe i złamał żelazne wrzeczadze. Zabrał ich z drogi nieprawości ich, bowiem ze względu na nieprawości swoje osłabli. Dla duszy ich obrzydliwy stał się każdy pokarm i zbliżyli się do bram śmierci. Wezwali do Pana w swoim utrapieniu, a On wybawił ich z ich trosk. Posłał słowo swoje i uleczył ich, wybawił ich ze zguby. Niech wyznają Panu miłosierdzie Jego i cuda Jego synom człowieczym. Niech złożą Mu ofiarę chwały i niech głoszą dzieła Jego w radości. Ci, którzy wypływają w morze statkami, pokonując trudy na

ogromnych wodach, oni widzieli cuda Pańskie i cuda Jego w głębinie. Rzekł i powstał wiatr gwałtowny, i wzniosły się fale jego. Sięgają do niebios i spadają w otchłań, dusza ich zamierała w nieszczęściach. Zadrżeli, zachwiali się jak pijany, i cała mądrość ich zniknęła. Wezwali do Pana, gdy byli w udreće swojej i z utrapień ich wyprowadzi ich. I nakazał burzy, i nastąpiła cisza, i zamilkły fale jego. A oni rozradowali się, że umilkły, i skierował ich do przystani pragnienia swego. Niech wyznają Panu miłosierdzie Jego i cuda Jego synom człowieczym. Niech wywyższają Go w zgromadzeniu ludzi i w radzie starszych niechaj sławią Go. On zamienił rzeki w pustynię i źródła wód w suszę. Ziemię urodzajną w słony step ze względu na niegodziwość żyjących na niej. Zamienił pustynię w jeziora wód i ziemię bezwodną w źródła wód. I osiedlił tam spragnionych, i założyli miasta, żeby się osiedlić. Obsiali pola i zasadzili winnice, a praca ich wydała plony. Pobłogosławił im i rozmnożyli się bardzo, a zwierzęta ich nie umniejszały się. Znowu zmalała ich liczba i źle im się działo z powodu utrapień i chorób. Wylał na książąt ich wzgardę swoją i wodził ich po bezdrożu, a nie po drodze. Pomógł nędzarczowi w ubóstwie i umocnił rodziny jak owce. Ujrzą to prawi i rozweselą się, a wszelka nieprawość zakryje usta swoje. Kto jest mądry i zachowa to, i zrozumieją zmiłowania Pana.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 107

Pieśń. Psalm Dawidowi.

Gotowe serce moje, Boże, gotowe serce moje, zaśpiewam i opiewam w chwale mojej. Powstań, chwało moja, obudź się harfo i liro, wstanę wcześniej rano. Będę wysławiał Ciebie wśród ludów, Panie, będę śpiewał Tobie pośród narodów. Albowiem większe od niebios jest miłosierdzie Twoje i do obłoków prawda Twoja. Wstąpiłeś na niebiosa, Boże, i na całej ziemi chwała Twoja. Aby umiłowani Twoi zostali wybawieni, wybaw prawicą Twoją i wysłuchaj mnie. Bóg przemówi w świątyni swojej, rozraduję się i podzielię Sychem, Dolinę Namiotów wymierzę. Mój jest Galaad i mój jest Manasses, a Efraim wspomóżeniem głowy mojej, Juda królem moim. Moab misą nadziei mojej, na Idumeę postawię sandał mój, obcokrajowcy będą mi poddani. Któż wprowadzi mnie do miasta obronnego? Któż zawiedzie mnie do Idumei? Czyż nie Ty, Boże, który odrzuciłeś nas, czy nie wyjdiesz, Boże, z wojskami naszymi? Udziel nam pomocy w utrapieniu, bowiem zbawienie ludzkie jest daremne. W Bogu odniesiemy zwycięstwo i On zniszczy wrogów naszych.

#### PSALM 108

Na koniec. Psalm Dawidowi.

Boże, chwały Twojej nie przemilcz, albowiem usta grzesznika i usta podstępne otwarły się przeciwko mnie, mówili przeciwko mnie językiem



falszywym. Osaczali mnie słowami nienawistnymi i prześladowali mnie bez powodu. Zamiast miłować mnie, oczerniali mnie, a ja się modliłem. Oddawali mi złem za dobro i nienawiścią za miłość moją. Postaw przeciwko niemu grzesznika i diabeł niech stanie po prawicy jego. Gdy będzie się sądził, niech odejdzie skazany, a modlitwa jego niech będzie grzechem. Niech będą dni jego nieliczne, a urząd jego niech obejmie inny. Niech będą synowie jego sierotami, a żona jego wdową. Dzieci jego niech się tułają i żebrzą, niech będą wygnani z domów swoich. Niech lichwiarz zagarnie wszystkie dobra, które są jego, a obcy niech pochwyć trudy jego. Niech nie będzie miał opiekuna i niech nikt nie ulituje się nad sierotami jego. Niech dzieci jego ulegną zagładzie, w jednym pokoleniu niech zginie imię jego. Niech wspomniana będzie nieprawość ojców jego przed Panem i grzech matki jego niech nie zostanie oczyszczony. Niech będzie on zawsze przed Panem i niech zniknie na ziemi wspomnienie o nich. Za to, że nie pamiętał, aby czynić miłosierdzie, prześladował człowieka biednego i ubogiego, a złamanego na sercu przyprawił o śmierć. Umiłował przekleństwo i ono nań przyjdzie, a nie zapragnął błogosławieństwa i ono oddaliło się od niego. Przyodział się w przekleństwo jak w szatę, więc przeniknęło jak woda do wnętrza jego i jak oliwa w kości jego. Niech będzie mu jak szata, którą się odziewa, i jak pas, którym zawsze się opasuje. Oto zapłata dla tych, którzy rzucają na mnie oszczerstwa przed Panem i mówią złe rzeczy o duszy mojej. A Ty, Panie, Panie, uczyni ze mną według imienia Twego, albowiem miłosierdzie Twoje jest dobre. Wybaw mnie, albowiem jestem ubogim i biednym, i serce moje trwoży się we mnie. Jak cień, co się chyli, zostałem zabrany, strząśnięty zostałem jak szarańcza. Kolana moje osłabły od postu, a ciało moje odmieniło się od oliwy. Stałem się dla nich pośmiewiskiem, widząc mnie kiwali głowami swoimi. Pomóż mi, Panie Boże mój, i wybaw mnie według miłosierdzia Twego. Niech zrozumieją, że to ręka Twoja i Ty, Panie, uczyniłeś to. Choć oni będą przeklinać, Ty pobłogosławisz, powstający przeciwko mnie zawstydzą się, a sługa Twój rozweseli się. Niech się okryją wstydem ci, którzy mnie oczerniają, niech się przyodzieją wstydem swoim jak szatą. Wysławiać będę bardzo Pana ustami moimi i pośród tłumu będę Go wysławiał. Albowiem stanął po prawicy ubogiego, aby wybawić od prześladowców duszę jego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie kapłan stojąc przed królewską bramą mówi ten troparion, ton 2:

Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.

Pierwszy chór: Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.

**Stichos 1:** Boże, zważ na modlitwę moją i nie odrzucaj błagania mego.

**Drugi chór:** Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.

**Stichos 2:** Wezwałem do Boga i Pan usłyszał mnie.

**Pierwszy chór:** Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.

**Kapłan:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Lektor:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Skoro nie mamy odwagi z powodu wielości grzechów naszych, Ty módl się do zrodzonego z Ciebie, Bogurodzico Dziewico, wiele bowiem może matczyzna prośba u łaskawości Władcy. Nie odrzucaj modlitw grzeszników, Najczystsza, albowiem miłosiernym jest i mogącym zbawić Ten, który zechciał za nas cierpieć.

**Śpiewamy także troparion proroctwa, ton 1:**

Jako wędrowcy jesteśmy na ziemi, jak wszyscy nasi ojcowie, krótkie nasze życie zachowaj bezgrzesznym, Zbawco nasz, i zmiłuj się nad nami jako Przyjaciel człowieka.

**Kapłan:** Bądźmy uważni!

**Prokimenon, Psalm 5, ton 4:** Zważ na głos modlitwy mojej, Królu mój i Boże mój. **Stichos:** Słowa moje wysłuchaj, Panie, uznaj wołanie moje.

**Kapłan:** Oto mądrość!

**Lektor:** Czytanie Proroctwa Izajasza (1, 19-31; 2, 1-3).

**Kapłan:** Bądźmy uważni!

**Lektor:**

Tak mówi Pan: «Jeżeli zechcecie i posłuchacie mnie, dóbr ziemskich będziecie zażywać. Ale jeśli nie zechcecie, Anie też nie posłuchacie mnie, miecz was wytepi», albowiem usta Pańskie to wyrzekły. Jakżeż to miasto wierne stało się nierządnicą? Syjon był pełen rozsądku, sprawiedliwość w nim mieszkała, a teraz są w nim zabójcy! Twe srebro żużlem się stało, karczmarze mieszają wino z wodą. Twój książęta nie korzą się, są współnikami złodziei, wszyscy lubią podarki, gonią za wynagrodzeniem, nie oddają sprawiedliwości sierocie, sprawa wdowy nie dociera do nich. Przeto tak mówi Władca, Pan Bóg Zastępów: «Biada możnym w Izraelu! Nie ustanie gniew mój na nieprzyjaciół i osądzę wrogów moich. Obrócę rękę moją na ciebie i rozpalę w czystości, a niepokornych wygubię, zabiorę od ciebie wszystkich nieprawych, a wszystkich pysznych upokorzę. Przywrócę twoich sędziów jak dawniej, i twoich radnych jak na początku. Wówczas cię nazwą Miastem Sprawiedliwości, Matką Grodów i Wiernym Syjonem». Syjon wybawi się przez poszanowanie prawa, wybawi się z niewoli i z miłosierdzia. Nieprawi zaś i grzesznicy razem będą starci, a odstępujący od Pana wyginą. Zaiste, wstyd wam będzie z powodu bożków waszych, któreście umiłowali, zarumienicie się wobec gajów, któreście obrali sobie. Będziecie bowiem jak terebint ze zwiędłym listowiem i jak ogród, w którym nie ma wody. I stanie się mocarz podpałką, a dzieło jego jak iskra ognia,

i zapłoną razem nieprawi i grzesznicy, a nikt nie ugasi. Słowo od Pana do Izajasza, syna Amosa, dotyczące Judy i Jerozolimy: Stanie się w dniach ostatnich, że objawiona będzie góra Pańska i dom Boży na szczycie gór, i wystrzeli ponad pagórki. Wszystkie narody do niej przyjdą. Mnogie ludy pójdą i rzekną: «Chodźcie, wstąpmy na Górę Pańską i do domu Boga Jakubowego! Niech nas nauczycy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami».

**Kapłan: Bądźmy uważni!**

**Prokimenon, Psalm 6, ton 4: Panie, nie karć mnie w zapalczywości Twojej. Stichos: Zmiłuj się nade mną, Panie, bo jestem słaby.**

**Lektor: Niech szybko uprzedzą nas łaski Twoje, Panie, albowiem wyniszczeni jesteśmy bardzo. Pomóż nam, Boże, Zbawco nasz, ze względu na chwałę imienia Twego. Panie, wybaw nas i oczyść grzechy nasze dla imienia Twego.**

**Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.**

**Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Lektor: Amen.**

**Zbawienie uczyniłeś pośrodku ziemi, Chryste Boże, rozciągnąwszy na krzyżu Twoje przeczyste ręce i gromadząc wszystkie narody, wołające: Panie, chwała Tobie.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Przeczystej Twojej ikonie, o Dobry, oddajemy pokłon, prosząc Cię, Chryste o darowanie przewinień naszych. Ty bowiem dobrowolnie zechciałeś wstąpić ciałem na krzyż, aby tych, których stworzyłeś, wybawić z niewoli wroga. Przeto dziękczynnie wołamy do Ciebie: Radością wszystko nappełniłeś, Zbawicielu nasz, który przyszedłeś zbawić świat.**

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia, Bogurodzico, uczyn nas godnymi zmiłowania. Wejrzyj na lud, który zgrzeszył, okaż jak zawsze moc Twoją. W Tobie bowiem nadzieję pokładając, wołamy do Ciebie: „Raduj się!”, tak jak nigdyś Gabriel, wódz zastępów bezcielesnych.**

**Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).**

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**W** imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

**Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.**

**Lektor: Amen.**

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**Boże, oczyść mnie grzesznego.**

**I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Lektor odmawia tę Modlitwę św. Bazylego Wielkiego:**

**Boże i Panie mocy, i wszystkich stworzeń Stwórco, który ze swego bezprzykładnego miłosierdzia posłałeś na zbawienie naszego rodzaju Jednorodzonego Twego Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, i poprzez czcigodny Jego krzyż zniszczyłeś rękopis z zapisem naszych grzechów, i zwyciężyłeś tym władze i panowania ciemności, sam Władco, Przyjacielu człowieka, przyjmij i od nas grzesznych te dziękczynne i błagalne modlitwy, i wybaw nas od wszelkich zgubnych i mrocznych grzechów oraz szukających naszej zguby widzialnych i niewidzialnych wrogów. Daj naszym ciałom bojaźń przed Tobą i nie skieruj naszych serc ku słowom lub myślom złym, ale zwiąż nasze dusze Twoją miłością. Daj, abyśmy na Ciebie zawsze patrzyli i przez Ciebie kierowani światłością, widząc Twoją niewidzialną i niedostępną**

światłość, nieustannie zanosili Tobie wyznanie i dziękczynienie, Przedwiecznemu Ojcu, z Jednorodzonym Twoim Synem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.



## **DZIEWIĄTA GODZINA**

**Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.**

### **PSALM 83**

Jak umiłowane są przybytki Twoje, Panie Mocy! Dusza moja pragnie i tęskni do przedsionków Pańskich. Serce moje i ciało moje rozradowały się w Bogu Żywym. Albowiem ptak dom sobie znajduje i gołębica gniazdo, gdzie złoży pisklęta swoje, ołtarze Twoje, Panie Mocy, Królu mój i Boże mój! Błogosławieni, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, na wieki wieków będą wysławiać Ciebie. Błogosławiony mąż, który w Tobie ma wspomnienie, wstępowanie położy w sercu swoim, w padole płaczu, w miejscu, które wyznaczy, bowiem błogosławieństwo daje Dawca Zakonu. Z mocy w moc wzrastać będą, objawi się Bóg nad bogami na Syjonie. Panie Boże Mocy, wysłuchaj modlitwę moją, usłysz, Boże Jakuba. Obrońco nasz, spójrz, Boże, i wejrzyj na oblicze Pomazańca Twego. Zaiste jeden dzień w przedsionkach Twoich lepszy jest niż innych tysiące, wolę raczej stać w progu domu Boga mego, niż mieszkać w namiotach grzeszników. Albowiem Pan kocha miłosierdzie i prawdę, Pan daje łaskę i chwałę, Pan nie odmawia dobrodziejstw postępującym nienagannie. Panie Boże Mocy, błogosławiony człowiek, który w ma nadzieję w Tobie.

### **PSALM 84**

Łaskawym się okazałeś, Panie, dla ziemi Twojej, odmieniłeś niewolę Jakuba. Odpuściłeś nieprawości ludowi Twemu, zakryłeś wszystkie grzechy ich. Powściągnąłeś cały gniew Twój, zaniechałeś zapalczywości gniewu Twego. Odnów nas, Boże, nasz Zbawco, i zaniechaj oburzenia Twego na nas. Czyż będziesz na nas gniewał się na wieki? Czy gniew Twój rozciągniesz na wszystkie pokolenia? Boże, Ty przywrócisz nam życie i lud Twój rozweseli się w Tobie. Okaż nam, Panie, miłosierdzie Twoje i daj nam zbawienie swoje. Usłyszę to, co mówi we mnie Pan Bóg: Oto ogłasza pokój ludowi swemu i świętym swoim, i zwracającym serca do Niego. Zaiste, bliskie jest zbawienie Jego dla tych, którzy się Go boją, tak iż chwała zamieszka w naszej ziemi. Łaskawość i wierność spotkają się ze sobą, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Prawda z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość wychyli się z nieba. Albowiem Pan

obdarzy szczęściem i ziemia nasza wyda plon swój. Sprawiedliwość pójdzie przed Nim i skieruje na drogę stopy swoje.

#### PSALM 85

**N**akłoń, Panie, ucho swe i wysłuchaj mnie, bo jestem nędzny i ubogi. Zachowaj duszę moją, bo jestem pobożny, zbaw sługę Twego, Boże mój, który ma nadzieję w Tobie. Zmiłuj się nade mną, Panie, albowiem do Ciebie wołam dzień cały. Rozwesel duszę sługi Twego, albowiem ku Tobie wnoszę duszę moją. Ty bowiem, Panie, jesteś dobry i łagodny, pełen łaskowości dla wszystkich, którzy wzywają Ciebie. Wysłuchaj, Panie, modlitwę moją i zważ na głos błagania mego. W dniu utrapienia mego wołam do Ciebie, bo Ty mnie wysłuchasz. Nie ma wśród bogów podobnego Tobie, Panie, ani czegoś takiego jak dzieło Twoje. Wszystkie ludy, które stworzyłeś, przyjdą i pokłon oddadzą Tobie, Panie, i wysławiają imię Twoje, Albowiem Ty jesteś wielki i czynisz cuda, tylko Ty jesteś Bogiem. Skieruj mnie, Panie, na drogę Twoją i pójdę w prawdzie Twojej, niech się rozraduje serce moje w bojaźni imienia Twego. Będę Ciebie wysławiał, Panie, Boże mój, całym sercem moim i wysławię imię Twoje na wieki, bo wielkie było dla mnie miłosierdzie Twoje i wybawiłeś duszę moją z głębin otchłani. Boże, przestępcy Prawa powstali przeciwko mnie i zgraja gwałtowników czyha na duszę moją, a nie mają Ciebie przed sobą. Ale Ty, Panie Boże mój, jesteś szczodry i miłosierny, wielce cierpliwy i wielce łaskawy, i wierny. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, daj władzę dziecku Twemu i wybaw syna służebnicy swojej. Uczyń dla mnie znak dobroci, aby ci, którzy mnie nienawidzą, ujrzeli i zawstydzili się, żeś Ty, Panie, pomógł mi i pocieszył mnie.

**U**czyń dla mnie znak, zapowiedź pomyślności, ażeby ci, którzy mnie nienawidzą, ujrzeli ze wstydem, żeś Ty, Panie, mi pomógł i pocieszył mnie.

**Ch**wała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Ch**wała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Lektor czyta szesnastą kacyzmę.**

#### PSALM 109

**Psalm Dawidowi.**

**R**zekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej, aż położę wrogów Twych podnóżkiem nóg Twoich. Berło mocy pośle Tobie Pan z Syjonu i panuj wśród wrogów Twoich. Z Tobą władza w dniu potęgi Twojej, w światłości świętych Twoich, z łona przed jutrzeńką zrodziłem Ciebie. Poprzysiągł Pan i nie cofnie słowa: Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka. Pan po prawicy Twojej w dniu gniewu swego skruszy królów. Będzie sądził narody, doprowadzi je do upadku, skruszy wiele głów na ziemi. Ze strumienia na drodze pić będzie, dlatego podniesie głowę.

#### PSALM 110

**Alleluja.**

**W**ysławiam Ciebie, Panie, całym sercem moim, w radzie sprawiedliwych i zgromadzeniu. Wielkie są dzieła Pańskie, wyszukane we wszystkich pragnieniach Jego. Dzieło Jego jest wspaniałe i godne, a sprawiedliwość Jego trwa na wieki wieków. Pamiętnymi uczynił cuda swoje, miłosierny i litościwy jest Pan. Pokarm daje tym, którzy się Go lękają, pamięta na wieki Przymierze swoje. Ukazał moc dzieł swoich ludowi swemu, dał im dziedzictwo narodów. Dzieła rąk Jego są prawdą i sądem, wszystkie przykazania Jego są wierne, umocnione na wieki wieków, uczynione w prawdzie i prawości. Wybawienie zesłał ludowi swemu, na wieki ogłosił Przymierze swoje, święte i budzące bojaźń jest imię Jego. Początkiem mądrości jest bojaźń Boża, rozum zaś dobry wszystkich, którzy ją spełniają, chwała Jego trwa na wieki wieków.

**PSALM 111**

**Alleluja. Psalm.**

**B**łogosławiony mąż, który boi się Pana, w przykazaniach Jego bardzo upodobał sobie. Silne będzie na ziemi potomstwo jego, ród sprawiedliwych zostanie pobłogosławiony. Chwała i bogactwo w domu jego, i sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków. Zajaśnieje w ciemnościach światłość sprawiedliwym, bowiem On jest miłosierny, litościwy i sprawiedliwy. Dobry mąż szczodry i dający, przemyśli słowa swoje na sądzie, nie zachwieje się na wieki. W pamięci wiecznej będzie sprawiedliwy, nie ulęknie się złych pogłosek. Serce jego gotowe jest mieć nadzieję w Panu, umocni się serce jego i nie ulęknie się, aż wejrzy na wrogów swoich. Rozpędzi ich, da ubogim, sprawiedliwość jego będzie trwała na wieki wieków, róg jego podniesie się w sławie. Grzesznik ujrzy i zagniewa się, zębami swoimi zazgrzyta i upadnie, pragnienie grzesznika zginie.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Chór śpiewa: I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja,** chwała Tobie, Boże (trzy razy).

**Panie,** zmiłuj się (trzy razy).

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor: I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**PSALM 112**

**Alleluja.**

**C**hwalcie, dzieci, Pana, chwalcie imię Pańskie. Niech będzie imię Pańskie błogosławione odtąd i na wieki. Od wschodu słońca do zachodu chwalone jest imię Pańskie. Wielki nad wszystkimi narodami Pan, nad niebiosą chwała Jego. Któż jest jak Pan Bóg nasz, która mieszka na wysokościach, i na pokornych spogląda na niebie i na ziemi. Podnosi z ziemi nędzarza i z gnojowiska wywyższa ubogiego. Posadzi go z książętami, z książętami ludu swego. On pozwala niepłodnej mieszkać w domu jako matce cieszącej się dziećmi.

**PSALM 113**

**Alleluja.**

Gdy Izrael wychodził z Egiptu, dom Jakuba spośród ludu obcego, stał się Juda świętością Jego, Izrael władaniem Jego, morze ujrzało i uciekło, Jordan cofnął wody swoje. Góry podskakiwały jak baranki i pagórki jak jagnięta owcze. Cóż ci się stało, morze, żeś uciekło, i tobie, Jordanie, żeś cofnął wody swoje? Góry, czemu podskakiwałyście jak barany, a pagórki jak jagnięta owcze? Przed obliczem Boga poruszyła się ziemia, przed obliczem Boga Jakuba. On zamienił opokę w jeziora wody, a skały w źródła wód. Nie nam, Panie, nie nam, ale imieniu Twemu daj chwałę w miłosierdziu Twoim i prawdzie Twojej. Aby nigdy nie powiedziały narody: Gdzie jest Bóg ich? Bóg nasz na niebiosach i na ziemi, wszystko, co zechciał, uczynił. Bożki narodów są srebrem i złotem, dziełem rąk ludzkich. Mają usta i nie mówią, mają oczy i nie widzą. Mają uszy i nie słyszą, mają nozdrza i nie wąchają. Mają ręce i nie dotykają, mają nogi i nie chodzą, gardła ich nie wydają głosu. Niech będą im podobni ci, którzy je tworzą, i wszyscy, którzy pokładają w nich nadzieję. Dom Izraela ma nadzieję w Panu, On jest ich pomocą i obrońcą. Dom Aarona ma nadzieję w Panu, On jest ich pomocą i obrońcą. Bojący się Pana mają nadzieję w Panu, on jest ich pomocą i obrońcą. Pan wspomniął nas i pobłogosławił nas, pobłogosławił dom Izraela, pobłogosławił dom Aarona. Pobłogosławił bojących się Pana, małych i wielkich. Niech Pan wam przyda, wam i synom waszym. Bądźcie błogosławieni przez Pana, który stworzył niebo i ziemię. Niebo niebios jest Pana, ziemię zaś dał synom ludzkim. To nie martwi będą słać Ciebie, Panie, ani też zstępujący do otchłani, lecz my, żywi, będziemy błogosławić Pana odtąd i na wieki.

**PSALM 114**

Alleluja.

Umiłowałem Pana, albowiem usłyszałem głos błagania mego, albowiem skłonił ucho swoje do mnie w dni moje, kiedy wzywałem. Ogarnęły mnie boleści śmiertelne, męki otchłani dosięgły mnie, spotkałem utrapienia i boleść, i imienia Pańskiego wezwałem. O Panie, wybaw duszę moją, bądź mi miłosierny, Panie, i sprawiedliwy, Bóg nam okazuje litość. Pan strzeże maluczkich, unżyłem się i wybawił mnie. Powróć, duszo moja, do spoczynku swego, Pan uczynił ci dobro. Albowiem wyrwał duszę moją śmierci, oczy moje od łez i nogi moje od upadku. Będę podobał się Panu w krainie żyjących.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**PSALM 115**

Alleluja.

Uwierzyłem, przeto przemówiłem: Bardzo jestem poniżony. Powiedziałem we wzburzeniu moim: Każdy człowiek jest kłamcą. Cóż oddam Panu za wszystko, co mi uczynił? Kielich zbawienia przyjmę i wezwę imienia Pańskiego. Śluby moje wypełnię Panu, wobec całego ludu Jego. Cenna jest



przed Panem śmierć świętych Jego. O, Panie, jestem sługą Twoim i synem służebnicy Twojej, to Ty rozerwałeś więzy moje. Tobie złożę ofiary chwały i w imię Pana wołać będę. Śluby moje wypełnię Panu, wobec całego ludu Jego, na dziedzińcach domu Pańskiego, pośrodku ciebie, Jerozolimo.

**PSALM 116**

Alleluja.

Chwalcie Pana wszystkie narody, wysławiajcie Go wszyscy ludzie. Albowiem miłosierdzie Jego umocnione jest nad nami i prawda Pańska trwa na wieki.

**PSALM 117**

Alleluja.

Wysławiajcie Pana, bo jest dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Niech mówi więc dom Izraela: Bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Niech mówi więc dom Aarona: Bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Niech mówią więc wszyscy lękający się Pana: Bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. W utrapieniu wzywałem Pana i usłyszał mnie, i wyzwolił. Pan jest pomocą moją i nie ulękne się, cóż może uczynić mi człowiek? Pan jest pomocą moją i z góry spojrzę na wrogów moich. Lepiej jest pokładać nadzieję w Panu, niż pokładać nadzieję w człowieku. Lepiej jest pokładać nadzieję w Panu, niż pokładać nadzieję w książętach. Wszyscy poganie otoczyli mnie, lecz w imię Pańskie sprzeciwiłem się im. Całkowicie mnie osaczyli, lecz w imię Pańskie sprzeciwiłem się im. Osaczyli mnie jak pszczoły plaster miodu i palili jak ogień ciernie, lecz w imię Pańskie sprzeciwiłem się im. Popchnięto mnie, abym upadł, lecz Pan podtrzymał mnie. Mocą moją i śpiewem moim jest Pan, On stał się zbawieniem moim. Głos radości i zbawienia w namiotach sprawiedliwych, prawica Pańska moc okaże. Prawica Pańska podniesie mnie, prawica Pańska moc okaże. Nie umrę, lecz będę żył i opowiadał dzieła Pańskie. Srodze Pan mnie ukarał, ale nie wydał mnie śmierci. Otwórzcie mi bramy sprawiedliwości, wszedłszy w nie, wysławiał będę Pana. Oto brama Pańska, przez nią wejda sprawiedliwi. Wysławiał będę Ciebie, bo mnie wysłuchałeś, i stałeś się dla mnie zbawieniem. Kamień odrzucony przez budowniczych, on stał się kamieniem węgielnym, od Pana on jest i jest cudem w oczach naszych. Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy. O, Panie, zbaw! O, Panie, pospiesz z pomocą! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, błogosławimy was z domu Pańskiego. Bóg i Pan, i objawił się nam, urządzimy procesję oczyszczającą do rogów ołtarza. Ty jesteś Bogiem moim i będę wysławiał Ciebie, Ty jesteś Bogiem moim i wywyższę Ciebie. Będę wysławiał Ciebie, bo mnie wysłuchałeś i stałeś mi się zbawieniem. Wysławiajcie Pana, bo jest dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie kapłan staje przed królewską bramą i mówi ten troparion, ton 8:

Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

**Pierwszy chór:** Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

**Stichos 1:** Niech modlitwa moja wzniesie się przed Tobą, Panie, zbaw mnie według słowa Twego.

**Drugi chór:** Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

**Stichos 2:** Niech prośba moja wzniesie się przed Tobą, Panie, zbaw mnie według słowa Twego.

**Pierwszy chór:** Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

**Kapłan:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Lektor:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ty, któryś dla nas urodził się z Dziewicy i przecierpiałeś ukrzyżowanie, Dobry, śmiercią zrzuciłeś śmierć i zmartwychwstanie okazałeś jako Bóg, nie pogardzaj tymi, których stworzyłeś Twoją ręką, okaż Twoją przyjaźń do człowieka, Miłosierny, przyjmij Bogurodnicę, która Ciebie zrodziła, modlącą się za nami, i zbaw, Zbawco, zrozpaczonych ludzi.

Nie opuszczaj nas na zawsze ze względu na Twoje imię i nie zrywaj Twego przymierza. Nie zabieraj od nas swego miłosierdzia, ze względu na Abrahama umiłowanego przez Ciebie i na Izaaka Twego sługę, i Izraela, świętego Twego.

**Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdóń nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

Łotr widząc Przywódcę życia wiszącego na krzyżu, powiedział: Gdyby to nie Bóg wcielił się, który jest z nami ukrzyżowany, słońce nie skryłoby swoich

promieni, ani też ziemia nie trzęsłaby się z przerażenia, przeto Ty, który wszystko cierpisz, wspomnij mnie, Panie, w Twoim królestwie.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

Pośrodku dwóch łotrów znalazł się Twój krzyż jako waga sprawiedliwości, jednego z nich sprowadzając do otchłani ciężarem bluźnierstwa, drugiemu zaś lecząc rany w poznaniu teologii, Chryste Boże, chwała Tobie.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

Widząc na krzyżu Baranka i Pasterza, i Zbawcę świata, Ta, która Ciebie zrodziła, mówiła ze łzami: Świat raduje się przyjmując zbawienie, zaś moje łono płonie, widząc Twoje ukrzyżowanie, które cierpisz za wszystkich, Zbawco i Boże mój.

**Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).**

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

**W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!**

**Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.**

**Lektor: Amen.**

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**Boże, oczyść mnie grzesznego.**

**I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

Lektor odmawia tę Modlitwę św. Bazylego Wielkiego:

Władco, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, wielce cierpliwy dla naszych grzechów, który przywiodłeś nas aż do tej godziny, w której wisząc na życiodajnym drzewie otworzyłeś dobremu łotrowi bramy raj i śmiercią zniszczyłeś śmierć, oczyść nas, grzeszne i niegodne Twoje sługi, bowiem zgrzeszyliśmy i uczyniliśmy nieprawość, i nie jesteśmy godni podnieść naszych oczu i spoglądać na wysokości niebieskie, gdyż porzuciliśmy drogę Twojej sprawiedliwości i chodziliśmy według woli naszych serc. Jednakże błagamy Twoje niezmiernie miłosierdzie: Oszczędź nas, Panie, według obfitości Twego miłosierdzia, i zbaw nas, ze względu na Twoje święte imię, gdyż dni nasze giną w marność. Zabierz nas z rąk nieprzyjaciół i daruj nam nasze grzechy, umartw nasze ciała, abyśmy porzucili starego człowieka i przyoblekli się w nowego, i żyli dla Ciebie, naszego Władcy i Łaskawcy. Obyśmy naśladując Twoje nakazy osiągnęli wieczny pokój w mieszkaniach wszystkich tych, którzy osiągnęli szczęśliwość. Albowiem Ty jesteś prawdziwą radością i weselem miłujących Ciebie, Chryste Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Przedwiecznym Twoim Ojcem i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Następnie śpiewamy Błogosławieństwa, ton 8:

W królestwie Twoim wspomnij nas, Panie, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim.

Błogosławieni ubodzy duchem, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Błogosławieni płaczący, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni posiadają ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyćeni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga ujrzą.

Błogosławieni czyniący pokój, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani.

Błogosławieni prześladowani dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy złorzeczą wam i prześladują was, i mówią wiele złego kłamliwie przeciwko wam, ze względu na moje imię.

Radujcie się i weselcie, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiosach.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Oba chóry schodzą się i donośnie śpiewają z rozrzewnieniem:

Wspomnij nas, Panie, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim. **Pokłon.**

Wspomnij nas, Władco, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim. **Pokłon.**

Wspomnij nas, Święty, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim. **Pokłon.**

Następnie lektor mówi:

Chór niebieski śpiewa Tobie i mówi: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot, pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej.

**Stichos:** Przystąpcie do Niego i oświećcie się, a oblicza wasze nie będą zawstydzone.

**Chór niebieski** śpiewa Tobie i mówi: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot, pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej.

**Chwała** Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Chór świętych aniołów i archaniołów** ze świętymi mocami niebieskimi śpiewa Tobie i mówi: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot, pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Wierzę** w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, i w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Światłość ze Światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a nie stworzony, współistotny Ojcu, przez Którego wszystko się stało. Który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i wcielił się z Ducha Świętego, i Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany zaś za nas pod Poncjuszem Piłatem, umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał w trzeci dzień według Pisma. Który wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca. I znowu przychodzącego w chwale sądzić żywych i umarłych, którego królestwa nie będzie końca. I w Ducha Świętego, Pana, Ożywiciela, który z Ojca jest wyłoniony, któremu wspólnie z Ojcem i Synem oddawany jest pokłon i chwała, który mówił przez proroków. W jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. Oczekuję zmartwychwstania umarłych, i życia przyszłego wieku. Amen.

**Daruj**, przebacz i odpuść, Boże, grzechy nasze dobrowolne i mimowolne, popełnione słowem i czynem, świadome i nieświadome, popełnione za dnia i w nocy, myślą i zamysłem, wszystkie nam przebacz jako dobry i Przyjaciel człowieka.

**Ojcze** nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

**Kontakion dnia, ton 2:**

**Proroku** Boży i Poprzedniku łaski Twoją głowę jako świętą różę znaleźliśmy w ziemi i zawsze otrzymujemy uzdrowienia, bowiem znowu, jak poprzednio w świecie, głosisz pokutę.

**Następnie** mówimy kontakion świątyni. Jeśli jest to świątynia Chrystusa, to najpierw mówimy kontakion świątyni Chrystusa, także dnia i świętego dnia.

**Następnie:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Ze** świętymi daj odpoczynek, Chryste, duszy zmarłego Twego sługi, gdzie nie ma cierpień, smutku i westchnień, lecz życie nie mające końca.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czytamy kontakion świątyni Bogurodzicy. Jeśli nie jest to świątynia Bogurodzicy, to mówimy:

Orędowniczko chrześcijan niezawodna, Pośredniczko u Stwórcy wytrwała, nie gardź głosem błagania grzesznych, lecz pospiesz, jako Dobra, zawnocuj nam na pomoc, ufnie wzywającym Ciebie. Pospiesz na nasze błagania i przybydź na wezwanie, orędując zawsze, Bogurodzico, za czczącymi Ciebie.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojczy.

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Rozpoczynamy nieszpory.



## PORZĄDEK NIESZPORÓW

Lektor mówi:

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

### PSALM 103

Błogosław, duszo moja, Pana, Panie, Boże mój, jesteś bardzo wywyższony, w majestat i wspaniałość przyoblokłeś się. Odziewasz się światłem jak szatą, rozpinasz niebiosa jak namiot. Pokrywasz wodami górne sklepienie swoje, uczyniłeś obłoki rydwanem swoim, chodzisz na skrzydłach wiatru. Czynisz posłańcami swymi duchy i sługami swymi płomienie ognia.

Założyłeś ziemię na podwalinach jej, nie zachwieje się na wieki wieków. Głębina jako szata odzienie jej, nad górami stanęły wody. Na Twoje napomnienie precz odbiegają, na głos Twój grzmiący ulęknią się. Wzniosły się góry i zniżyły się doliny do miejsca, któreś im wyznaczył. Wyznaczyłeś granicę wodom, której nie przekroczą, i nie wrócą, aby pokryć ziemię. Ty prowadzisz źródła do strumieni, między górami płyną wody. Pić dają każdemu zwierzowi polnemu, dzikie osły gaszą w nich pragnienie swoje. Na nich ptactwo niebieskie mieszka, spośród kamieni wydaje głos. Ty wody posyłasz na góry z komnat Twoich i owocem dzieł Twoich nasycą się ziemia. Ty sprawiasz, że rośnie trawa dla bydła i ziele na służbę człowiekowi, aby z ziemi dobywał chleb. I wino weseli serce człowiecze, jaśnieje oblicze jego od oliwy, i chleb serce człowieka umacnia. Napojone są drzewa polne, cedry Libanu, któreś zasadził. Tam gnieźdzą się ptaki, a gniazdo bociana góruje nad nimi. Góry wysokie są dla jeleni, skały na schronienie dla zajęcy. Uczyniłeś księżyc miarą czasów, słońce zachód swój poznało. Sprowadzasz ciemności i nastaje noc, w niej krążą wszelkie zwierzęta leśne. Młode lwy rykiem domagają się żeru, żądają od Boga pokarmu swego. Kiedy słońce wszędzie, ustępują, i kładą się w swoich legowiskach. Wychodzi człowiek do pracy swojej, do trudu swego aż do wieczora. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkie w mądrości uczyniłeś, pełna jest ziemia dzieł Twoich. Oto morze wielkie i rozległe, a w nim płazy niezliczone, zwierzęta małe z wielkimi. Tam przepływają okręty i ów smok, którego stworzyłeś, aby go wyszydzić. Wszystko czeka na Ciebie, abyś dał im pokarm we właściwym czasie. Dajesz im i zbierają, otwierasz dłoń Twoją i wszyscy napełniają się dobrami. Kryjesz oblicze Twoje i trwożą się, odbierasz im ducha i giną, i w proch swój się obracają. Posyłasz ducha Twego i zostają stworzone, i odnawiasz oblicze ziemi. Chwała Pańska niech będzie na wieki, rozraduje się Pan dziełami swoimi. Spójrzy na ziemię i trzęsie się ona, dotknie gór i one dymią. Śpiewać będę Panu póki żyję, śpiewam Bogu memu, póki jestem. Oby przyjemna Mu była mowa moja, ja zaś weselić się będę w Panu. Niech znikną grzesznicy z ziemi i niech ludzi nieprawych nie będzie. Błogosław, duszo moja, Pana. Słońce zachód swój poznało, sprowadzasz ciemność i nastaje noc. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkie w mądrości uczyniłeś.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Następnie diakon mówi wielką ektenię:**

**W pokoju do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej,**

do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za to miasto (lub: tę wieś; lub: ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.**

**Chór: Panie zmiłuj się.**

**Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.**

**Chór: Tobie, Panie.**

**Kapłan: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Chór: Amen.**

**Następnie lektor mówi kacyzmę osiemnastą:**

**PSALM 119**

**Pieśń stopni.**

**Do Pana wołałem, gdy byłem w utrapieniu i wysłuchał mnie. Panie, wybaw duszę moją od warg nieprawych i od języka podstępного. Co będzie ci dane lub co będzie przydane tobie w języku podstępnym? Strzały mocarza są ostre, z żarzącymi się węglami pustyni. Biada mi, albowiem wygnanie moje przedłuży się, przebywam w namiotach Kedaru. Dusza moja długo była na wygnaniu, szukałem pokoju z tymi, którzy nienawidzą pokoju, gdy mówiłem do nich, oni walczyli bez powodu.**

**PSALM 120**

**Pieśń stopni.**

**Oczy me wznoszę ku góróm, stąd nadejdzie pomoc moja. Pomoc moja jest od Pana, który stworzył niebo i ziemię. Nie da się potknąć nodze twojej, ani zdrzemnąć się stróżowi twemu. Oto nie drzemie ani nie zasypia stróż Izraela. Pan zachowa ciebie, Pan opieką swoją na prawej ręce twojej. Za dnia słońce nie spali ciebie, ani księżyc w nocy. Pan zachowa ciebie od zła wszelkiego, zachowa duszę swoją Pan. Pan zachowa wejście twoje i wyjście twoje, teraz i na wieki.**

**PSALM 121**

**Pieśń stopni.**



Rozradowałem się, gdy mi powiedziano: Pójdziemy do domu Pana! Stały już nogi nasze na dziedzińcach twoich, Jeruzalem! Jeruzalem zbudowane jak miasto, w którym uczestniczą wszyscy razem. Tam bowiem wstąpiły pokolenia, pokolenia Pańskie, które są świadectwem Izraela, aby wysławiać imię Pana. Albowiem tam ustawiono trony do sądenia, trony w domu Dawidowym. Proście o pokój dla Jeruzalem i o pomyślność dla tych, co miłują Ciebie. Niech pokój będzie w twierdzach twoich i pomyślność w basztach twoich. Ze względu na braci moich i bliźnich moich powiedziałem: Pokój tobie. Ze względu na dom Pana, Boga naszego, szukałem dobra dla ciebie.

**PSALM 122**

*Pieśń stopni.*

Do Ciebie wznoszę oczy moje, który mieszkasz w niebie. Oto jak oczy sług zwrócone są na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Bogu, Bogu naszemu, dopóki nie ulituje się nad nami. Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, albowiem wzgardą jesteście nasyceni. Dusza nasza nasycona jest szyderstwem zarozumiałców i wzgardą pyszałków.

**PSALM 123**

*Pieśń stopni.*

Gdyby nie to, że Pan jest z nami, niech powie to Izrael, gdyby nie to, że Pan był z nami, kiedy ludzie powstali przeciwko nam, to żywcem by nas pożarli. Gdy wściekłość ich rozgorzała przeciwko nam, to zatopiłaby nas woda, potok porwałby duszę naszą, wtedy duszę naszą porwałaby wezbrana woda. Błogosławiony Pan, który nie wydał nas na łup zębom ich. Dusza nasza jak ptak wyrwała się z sieci łowców, sieć rozerwała się i wybawieni zostaliśmy. Pomoc nasza w imieniu Pana, który stworzył niebo i ziemię.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**PSALM 124**

*Pieśń stopni.*

Ufający Panu są jak góra Syjon, nie zachwieją się na wieki ci, którzy mieszkają w Jerozolimie. Góry wokół niej i Pan wokół ludu swego, odtąd i na wieki. Albowiem nie zostawi Pan berła grzeszników na udziale sprawiedliwych, aby prawi nie wyciągnęli rąk swoich do nieprawości. Czyń dobrze, Panie, dobrym i prawego serca. A tych, co błakają się po krętych drogach, Pan odrzuci wraz z czyniącymi nieprawość. Pokój nad Izraelem.

**PSALM 125**

*Pieśń stopni.*

Gdy Pan odmienił niewolę Syjonu, byliśmy jak we śnie. Wtedy nappełniły się radością usta nasze i język weselem. Wtedy mówiono między narodami: Wielkie rzeczy uczynił im Pan. Wielkie rzeczy Pan uczynił z nami i staliśmy się

radośni. Odmień, Panie, niewolę naszą, jak potoki wiatrem południowym. Ci, którzy sieją we łzach, żąć będą w radości, rzucają bowiem ziarna swoje wśród płaczu, a potem przyjdą w radości wziąć snopy swoje.

**PSALM 126**

**Pieśń stopni.**

Jeśli Pan nie zbuduje domu, na próżno trują się budowniczowie. Jeśli Pan nie ustrzeże miasta, na próżno czuwa strażnik. Na próżno wam wstawać przed świtem, budzić się wkrótce po zaśnięciu, wy, którzy spożywacie chleb boleści, gdy On użycza snu umiłowanym swoim. Oto dziedzictwem Pańskim są synowie, zapłata jest owoc łona. Jak strzały w rękę mocarza, tak synowie odrzuconych. Błogosławiony mąż, który przez nich dopełnił pragnienia swego. Nie zawstydzą się, gdy będą rozprawiać z wrogami swymi w bramie.

**PSALM 127**

**Pieśń stopni.**

Błogosławieni wszyscy, którzy boją się Pana, którzy chodzą drogami Jego. Będiesz spożywał owoce trudów twoich, błogosławiony jesteś i dobrze ci będzie. Małżonka twoja jak płodna winorośl we wnętrzu domu twego. Synowie twoi jak sadzonki oliwne dookoła stołu twego. Oto tak błogosławiony jest człowiek, który boi się Pana. Pobłogosławi ciebie Pan z Syjonu i będziesz oglądał pomyślność Jerozolimy przez wszystkie dni życia twego. Ujrzysz synów twoich synów. Pokój nad Izraelem.

**PSALM 128**

**Pieśń stopni.**

Często walczyli ze mną od młodości mojej, niech powie Izrael. Często walczyli ze mną od młodości mojej, ale mnie nie przemogli. Na grzbiecie moim orali grzesznicy, długo dopuszczali się nieprawości swoich. Pan sprawiedliwy ściał karki grzeszników. Niech się zawstydzą i cofną wszyscy nienawidzący Syjonu. Niech się staną jak trawa na dachu, która wyschnie, zanim rozkwitnie. Żniwiarz nie napełni nią ręki swojej, ani naręcza swego ten, kto zbiera snopy. I niech powiedzą przechodnie: Błogosławieństwo Pańskie na was, błogosławimy was w imię Pańskie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**PSALM 129**

**Pieśń stopni.**

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, Panie, usłysz głos mój. Niech uszy Twoje będą uważne na głos modlitwy mojej. Jeżeli będziesz pamiętać o nieprawościach, Panie, Panie, któż się ostoi? Ale u Ciebie jest oczyszczenie. Dla imienia Twego cierpiałem Panie, cierpiała dusza moja dla słowa Twego, dusza moja ma nadzieję w Panu. Od straży porannej do nocy, od straży porannej niech Izrael ma nadzieję w Panu. Albowiem u Pana jest zmiłowanie i wielkie u Niego

wybawienie, On sam wybawi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

**PSALM 130**

**Pieśń stopni.**

**P**anie, serce moje się nie wywyższa, ani też oczy moje nie patrzą z góry, nie wchodziłem też w rzeczy wielkie, ani w cuda będące nade mną. Gdybym nie myślał pokornie, lecz wywyższał duszę moją, jak niemowlę do matki swojej, taka odpłata byłaby dla duszy mojej. Niech Izrael ma nadzieję w Panu, odtąd i na wieki.

**PSALM 131**

**Pieśń stopni.**

**W**spomnij, Panie, Dawida i całą łagodność jego, albowiem poprzysiągł Panu i obiecał Bogu Jakuba: Jeśli wejdę do przybytku domu mego lub wejdę na łożę pościeli mojej, jeśli dam sen oczom moim i powiekom moim drzemkę, i pokój skroniom moim, póki znajdę miejsce Panu, siedzibę Bogu Jakuba. Oto usłyszeliśmy o niej w Efrata, znaleźliśmy ją na polach zalesionych. Wejdźmy w mieszkania Jego, pokłońmy się na miejscu, gdzie stały nogi Jego. Powstań, Panie, w miejscu odpoczynku Twego, Ty i arka świętości Twojej. Kapłani Twoi przyobleką się w sprawiedliwość i sprawiedliwi Twoi rozradują się. Ze względu na Dawida, sługę Twego, nie odwracaj oblicza od pomazańca Twego. Poprzysiągł Pan Dawidowi prawdziwie, i nie cofnie przysięgi, owoc łona twego posadzę na tronie twoim. Jeśli synowie twoi zachowają Przymierze moje i te świadectwa moje, których nauczę ich, synowie ich do wieka będą zasiadać na tronie twoim. Albowiem Pan wybrał Syjon, zechciał go na mieszkanie swoje. Oto miejsce odpoczynku mego na wieki wieków, tutaj zamieszkać, jak zechciałem. Zasoby jego błogosławiąc pobłogosławię, a ubogich jego nasycę chlebem. Kapłani jego przyobleką się w zbawienie i święci jego rozradują się radością. Tam przywrócę róg Dawidowi, przygotuję świecznik dla Pomazańca mego. Wrogowie jego okryją się wstydem, a na Nim zajaśnieje świętość moja.

**PSALM 132**

**Pieśń stopni.**

**O**, jak dobrze i jak pięknie, gdy bracia mieszkają razem. Jest to jak wonny olej na głowę, co spływa na brodę, brodę Aarona, co spływa na skraj szaty jego. Jest jak rosa Hermonu, która spływa na góry Syjonu, tam bowiem Pan zsyła błogosławieństwo i życie na wieki.

**PSALM 133**

**Pieśń stopni.**

**O**to błogosławcie teraz Pana wszyscy słudzy Pańscy, stojący w świątyni Pańskiej, na dziedzińcach domu Boga naszego. Po nocach wyciągajcie ręce wasze ku świątyni i błogosławcie Pana. Pobłogosławi ciebie Pan z Syjonu, który stworzył niebo i ziemię.

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Następnie mała ektenia:**

**Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.**

**Chór: Panie zmiłuj się.**

**Najświętszą, przyczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.**

**Chór: Tobie, Panie.**

**Kapłan donośnie: Albowiem Twoje jest panowanie i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Chór: Amen.**

**Także śpiewamy Panie, wołam do Ciebie, na dwa chóry, ton 2:**

**Pierwszy chór: Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, usłysz mnie, Panie. Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, słuchaj głosu mego błagania, gdy wołam do Ciebie, usłysz mnie, Panie.**

**Drugi chór: Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich rąk jak ofiara wieczorna, usłysz mnie, Panie.**

**I kolejno stichosy:**

**Pierwszy chór: Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, usłysz mnie, Panie. Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, zważ na głos błagania mego, gdy wołam do Ciebie, usłysz mnie, Panie.**

**Drugi chór: Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich jak ofiara wieczorna, usłysz mnie, Panie.**

**I kolejno stichosy:**

**Postaw, Panie, straż u ust moich, wartę u drzwi warg moich. Nie skłaniaj serca mego ku złym słowom, ku usprawiedliwieniu grzesznych czynów razem z ludźmi czyniącymi nieprawość, i nie połączę się z wybrańcami ich. Niech pouczy mnie sprawiedliwy o łaskawości, i niech napomina mnie, a olej grzesznika niech nie namaści głowy mojej, modlitwa moja zawsze przeciwko ich złym czynom. Zgładzeni będą przy skale sędziowie ich, usłuchają słów moich, bo są łagodne. Jakby kto kopał i rozdzierał ziemię, rozsypują się kości ich u wrót otchłani. Albowiem ku Tobie, Panie, Panie, podnoszę oczy, w Tobie mam nadzieję, nie wydawaj duszy mojej. Uchroń mnie od sideł, które zastawili na mnie, i od zgorszenia czyniących nieprawość. Niech wpadną we własne sieci grzesznicy, tam, gdzie ja jeden przejdę bezpiecznie.**

**Głosem moim do Pana wołam, głosem moim błagam Pana. Wylewam przed Nim błaganie moje, zgryzotę moją przed Nim wyjawiam. Kiedy omdlał we mnie duch mój, Ty poznałeś ścieżki moje. Na drodze, po której idę, ukryli sidła na mnie. Spójrz na prawo i zobacz, nie masz, kto by mnie znał. Nie ma dla mnie ucieczki, nikt nie troszczy się o duszę moją. Wołam do Ciebie, Panie, i mówię: Ty jesteś nadzieją moją, częścią moją w krainie żyjących. Usłysz błaganie moje, gdyż upokorzony jestem bardzo. Wybaw mnie od mych prześladowców, gdyż są silniejsi ode mnie. Wyprowadź z ciemnicy duszę moją, abym wysławiał imię Twoje. Sprawiedliwi oczekują mnie, aż Ty dasz mi odpłatę. Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, Panie, usłysz głos mój. Niech uszy Twoje będą uważne, na głos modlitwy mojej.**

**Śpiewamy stichery Triodionu kyr, ton 2:**

**Prosomion: Albowiem objawi się.**

Jeżeli będziesz pamiętać o nieprawościach, Panie, Panie, któż się ostoi? Ale u Ciebie jest oczyszczenie.

Przez gorzki pokarm dawno temu wyrzuceni z raju, przez wstrzemięźliwość żądz postarajmy się weń wejść, wzywając do Boga naszego: Ty, któryś na krzyżu wyciągnął Twoje dłonie, piłeś ocet, skosztowałeś żółci, i przecierpiałeś ból od gwoździ, przygwóźdz wszystkie pełne goryczy rozkosze naszych dusz, ze względu na łaskawość szczodroblivości, zbaw sługi Twoje.

Dla imienia Twego cierpiałem Panie, cierpiała dusza moja dla słowa Twego, dusza moja ma nadzieję w Panu.

Przez pokarm z drzewa niegdyś zostaliśmy wygnani z raju, a przez Twój krzyż znowu w nim zamieszkaliśmy, który w modlitwie Tobie przywołując, wielce miłosierny, wszyscy z wiarą modlimy się do Ciebie: Ześlij nam teraz źródła łez w czasie wstrzemięźliwości, oczyszczając całe skalenie żądz i grzechów naszych, abysmy wszyscy gorliwie zawołali do Ciebie: Panie, chwała Tobie!

**Inna stichera, ton 2:**

**Prosomion: Uczynione przeze mnie.**

Od straży porannej do nocy, od straży porannej niech Izrael ma nadzieję w Panu.

Daruj i mnie, Słowo, rozkosz wstrzemięźliwości, jak niegdyś Adamowi raj, abym zakosztował z każdego Twego przykazania, Boże nasz, i zawsze powstrzymywał się od owocu, którego zabroniłeś pod grzechem, abym w radości uprzedził Twoje życiodajne cierpienie na krzyżu.

**Tu śpiewamy stichery menei, świętego danego dnia.**

**Jeśli w menei wypadnie dwóch świętych, to stichery jednego z nich śpiewamy na chwalitnej.**

Albowiem u Pana jest zmiłowanie i wielkie u Niego wybawienie, On sam wybawi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

**Troparion świętego z menei.**

Chwalcie Pana wszystkie narody, wysławiajcie Go wszyscy ludzie.

**Troparion z menei.**

Albowiem miłosierdzie Jego umocnione jest nad nami i prawda Pańska trwa na wieki.

**Troparion z menei.**

**Chwała.** Świętego, jeśli jest. Jeśli nie ma, to: **Chwała, i teraz.** Teotokion według tonu sticher świętego w menei.

**Także:** Pogodna światłości świętej chwały, nieśmiertelnego Ojca niebios, Świętego, Błogosławionego, Jezu Chryste. Przyszliśmy na zachód słońca, widząc światłość wieczorną śpiewamy Ojcu, Synowi, i Świętemu Duchowi, Bogu, boś godzien jest, by w każdym czasie, śpiewano Tobie zbożnymi pieśniami, Synu Boży, co życie dajesz, przeto świat Cię sławi.

**Kapłan: Bądźmy uważni!**

**Prokimenon, Psalm 7, ton 6: Panie Boże mój, w Tobie mam nadzieję, wybaw mnie. Stichos: Wybaw mnie od wszystkich prześladowających mnie.**

**Kapłan: Oto mądrość!**

**Lektor: Czytanie Księgi Rodzaju (1, 14-23).**

**Kapłan: Bądźmy uważni!**

**Lektor:**

**Rzekł Bóg:** «Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oświecały ziemię i oddzielały dzień od nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata, aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad ziemią». I stało się tak. Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby świeciło od początku dnia, i mniejsze, aby świeciło od początku nocy, oraz gwiazdy. I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią, aby rządziły dniem i nocą i oddzielały światłość od ciemności. A widział Bóg, że są dobre. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień czwarty. Potem rzekł Bóg: «Niechaj wydadzą wody roje istot żywych, a ptactwo niechaj lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba!» Tak stworzył Bóg wielkie potwory i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe, które wydały wody według ich gatunków, oraz wszelkie ptactwo skrzydlate różnego rodzaju. Bóg widząc, że są dobre, pobłogosławił je, mówiąc: «Bądźcie płodne i mnożcie się, abyście zapełniały wody morskie, a ptactwo niechaj się rozmnaża na ziemi». I tak upłynął wieczór i poranek, dzień piąty.

**Kapłan: Bądźmy uważni!**

**Prokimenon, Psalm 8, ton 5: Panie, Panie nasz, jak cudowne jest imię Twoje po całej ziemi. Stichos: Albowiem wspaniałość Twoja przewyższa niebiosa.**

**Kapłan: Oto mądrość!**

**Lektor: Czytanie Księgi Przysłów (1, 20-33).**

**Kapłan: Bądźmy uważni!**

**Lektor:**

**Mądrość woła na ulicach, na placach głos swój podnosi, nawołuje w głównych miejscach zgromadzeń, przy wejściach w bramy miejskie mówi swoje przemowy:** «Dokąd, nieuki, będziecie kochać nieuctwo? Dokąd niedorzeczni będą rozkoszować się niedorzecznością? Dokąd głupcy będą nienawidzić nauki? Powróćcie do moich pouczeń: Oto ja skieruję na was ducha mego, ogłoszę wam słowa moje. Wołałam, a wy nie posłuchaliście, wyciągałam rękę moją, a nikt nie zważał. Odrzuciliście wszystkie moje rady i nakazów moich nie przyjęliście. Za to będę się śmiała z waszej zguby, rozraduję się, gdy przyjdzie na was trwoga jak burza i nieszczęście jak wichur spadnie na was, gdy dopadnie was ból i ucisk, kiedy będziecie mnie wołać, a ja nie usłyszę, od rana będą mnie szukać i nie znajdą. Za to, że znienawidzili wiedzę i nie wybrali dla siebie bojaźni Pańskiej, nie przyjęli rady mojej, pogardzili wszystkimi nakazami moimi. Za to będą spożywać owoce dróg swoich nasycą się radami swoimi. Dlatego, że upór nieuków zabije ich i bezmyślność głupców zgubi ich. A ci, którzy mnie słuchają, będą żyć bezpiecznie i spokojnie, nie lękając się nieszczęścia».

**Także: Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne i przesławne jest imię Twoje na wieki. Amen.**

**Niech miłosierdzie Twoje, Panie, będzie nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje.**

Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twoimi. Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, nie gardź dziełem rąk Twoich.

Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Następnie kapłan:** Dopelnijmy wieczorną modlitwę naszą do Pana.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

**Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.**

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

**O to, aby cały ten wieczór był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.**

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża dusz i ciał naszych, Pana prosimy.**

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prosimy.**

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prosimy.**

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O dokonanie reszty życia naszego w pokoju i pokucie, Pana prosimy.**

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez zawstydzenia, spokojne, i o dobrą odpowiedź przed budzącym bojaźń Trybunałem Chrystusa, prosimy.**

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.**

**Chór:** Tobie, Panie.

**Donośnie:** Albowiem jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Kapłan:** Pokój wszystkim.

**Chór:** I duchowi twemu.

**Kapłan:** Głowy nasze skłońmy przed Panem.

**Chór:** Przed Tobą, Panie.

**Panie, Boże nasz, który nachyliłeś niebiosą i zstąpiłeś, aby zbawić rodzaj ludzki, wejrzyj na Twoje sługi i na Twoje dziedzictwo, albowiem słudzy Twoi skłonili swe głowy, zgięli swoje karki przed Tobą, budzącym bojaźń Sędzią, Przyjacielem człowieka, nie oczekując pomocy od ludzi, ale oczekując Twego miłosierdzia i wyczekując Twego zbawienia. Zachowaj ich w każdym czasie i w obecny wieczór, i w nadchodzącą noc, od wszelkiego wroga, od wszelkiego wrogięgo działania diabła, od próżnych słów i od złych wspomnień.**

**Donośnie:** Niech panowanie Twego królestwa będzie błogosławione i wysławione, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Schodzą się dwa chóry i śpiewają na stichownie isomelos dnia, ton 8:**

**Spełnijmy post nie tylko jako powstrzymanie się od pokarmów, ale jako odrzucenie wszelkiej materialnej żądzy, abyśmy poddali sobie dręczące nasz ciało i byli godni wspólnoty z Barankiem, dobrowolnie zabitym Synem Bożym, i duchowo świętowali zmartwychwstanie Zbawcy, wstąpiwszy na wysokość cnót, w światłości i rozkoszy wspaniałych czynów weseląc Przyjaciela człowieka.**

**Stichos 1:** Do Ciebie wnoszę oczy moje, który mieszkasz w niebie. Oto jak oczy sług zwrócone są na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Bogu, Bogu naszemu, dopóki nie ulituje się nad nami.

Spełnijmy post nie tylko jako powstrzymanie się od pokarmów, ale jako odrzucenie wszelkiej materialnej żądzy, abyśmy poddali sobie dręczące nasz ciało i byli godni wspólnoty z Barankiem, dobrowolnie zabitym Synem Bożym, i duchowo świętowali zmartwychwstanie Zbawcy, wstąpiwszy na wysokość cnót, w światłości i rozkoszy wspaniałych czynów weseląc Przyjaciela człowieka.

**Stichos 2:** Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, albowiem wzgardą jesteśmy nasyceci. Dusza nasza nasycona jest szyderstwem zarozumiałców i wzgardą pyszałków.

**Męczennikom:** Męczennicy Twoi, Panie, zapomniawszy o wszystkim w życiu, zlekceważyli także męki ze względu na życie przyszłe, którego stali się dziedzicami. Przeto i z aniołami radują się, a ich modlitwami daj Twemu ludowi wielkie miłosierdzie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Stauroteotokion:** O sławny cudzie! O nowa tajemnicy! O zdumiewające przedsięwzięcie! Dziewica widząc Ciebie na krzyżu, powieszzonego pośrodku dwóch łotrów, którego zrodziła bez bólów, płacząc wołała: Biada mi, Dziecię najukochańsze, jakże okrutny i niewdzięczny naród przygwoździł Ciebie do krzyża?

**Także:** Teraz pozwalasz odejść słudze Twemu, Władco, według słowa Twego, w pokoju, Bowiem oczy moje widziały zbawienie Twoje, któreś przygotował wobec wszystkich ludzi, Światłość na oświecenie narodów i chwałę ludu Twego, Izraela.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Śpiewamy tropariony, ton 4:

Bogurodzico Dziewico, raduj się, łaski pełna Mario, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twego, albowiem zrodziłaś Zbawcę dusz naszych. Pokłon.



Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chrzczicielu Chrystusa, wszystkich nas wspomnij, abyśmy wybawili się z nieprawości naszych, Tobie bowiem dana jest łaska modlenia się za nami. **Pokłon.**

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Módlcie się za nami, święci apostołowie i wszyscy święci, abyśmy zostali wybawieni z nieszczęść i utrapień, was bowiem zdobyliśmy jako gorących orędowników przed Zbawicielem. **Pokłon.**

Pod Twoje miłosierdzie przybiegamy, Bogurodzico, naszymi modłami nie pogardzaj w utrapieniach, lecz wybaw nas z bied, jedyna Czysta, jedyna Błogosławiona. **Bez pokłonu.**

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze.

**Kapłan:** Ten, który jest, błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen. Niebieski Królu, umocnij wiarę, ukróć pogan, daj pokój światu, dobrze zachowaj ten święty monaster, zmarłych naszych ojców i braci umieść w przybytkach sprawiedliwych, a nas przyjmij w pokucie i wyznaniu win, jako dobry i Przyjaciel człowieka.

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. **Pokłon.**

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądroj pokory, cierpliwości i miłości. **Pokłon.**

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądroj pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

**Lektor:** Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

**Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). I modlitwę:**

Najświętsza Trójco, jednoistotna Władzo, niepodzielne Królestwo, sprawczyni wszystkich łask, zatroszcz się o mnie grzesznego, umocnij, poucz moje serce i zabierz ode mnie wszelką mą nieczystość, oświeć moją myśl, abym nieustannie słał, śpiewał, kłaniał się i mówił: Jeden Święty, jeden Pan, Jezus Chrystus, ku chwale Ojca. Amen.

**Także:** Niech imię Pańskie będzie błogosławione, teraz i na wieki (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

### PSALM 33

Będę błogosławił Pana w każdym czasie, chwała Jego zawsze będzie na ustach moich. Dusza moja będzie się chlubiła w Panu, niech usłyszają pokorni i niech się rozweselą. Uwielbiajcie ze mną Pana, imię Jego wspólnie wywyższymy. Szukałem Pana i usłyszał mnie, i uwolnił mnie z wszystkich utrapień moich. Przystąpcie do Niego i zostaniecie oświeceni, a oblicza wasze nie zaznają wstydu. Oto ubogi zawołał i Pan go usłyszał, i wybawił ze wszystkich utrapień jego. Anioł Pański zakłada obóz warowny wokół lękających się Jego i wybawia ich. Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan, błogosławiony mąż, który w Nim ma nadzieję. Bójcie się Pana, wszyscy święci Jego, gdyż bogobojni nie doświadczą biedy. Bogaci zubożeli i zaznali głodu, a szukającym Pana nie zabraknie żadnego dobra. Przyjdźcie, dzieci, słuchajcie mnie, nauczę was bojaźni Pańskiej. Kim jest człowiek, co miłuje życie i lubi widzieć dobre dni? Powstrzymaj język swój od złego, a wargi twoje niech nie mówią podstęp. Odstąp od zła i czyn dobro, szukaj pokoju i idź za nim. Oczy Pana zwrócone są na sprawiedliwych, a uszy Jego na wołanie ich. Oblicze Pana zwraca się przeciw źle czyniącym, by pamiętać o nich zgładzić z ziemi. Wołali sprawiedliwi i Pan wysłuchał ich, ze wszystkich ich utrapień wybawił ich. Pan jest blisko skruszonych w sercu i wybawia pokornych duchem. Liczne są utrapienia sprawiedliwych, lecz ze wszystkich wybawi ich Pan. Strzeże Pan wszystkich kości ich, ani jedna z nich nie ulegnie złamaniu. Zła jest śmierć grzeszników, pobłądzą ci, co nienawidzili sprawiedliwego. Pan wybawi dusze sług swoich, nie zbłądzą ci, którzy ufają Jemu.

**Kapłan:** Oto mądrość!

**Chór:** Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsza i Matkę Boga naszego.

**Kapłan:** Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas!

**Chór:** Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**Kapłan:** Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

**Chór:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków.  
Amen. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobożosław!

**Kapłan:** Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw przeczystej swej Matki, świętego Ojca naszego Jana Chryzostoma, arcybiskupa Konstantynopola, (świętego patrona świątyni i świętych dnia), i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.



## **PORZĄDEK WIELKIEGO POWIECZERZA WE WTOREK PIERWSZEGO TYGODNIA**

**Zaczyna kapłan:** Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

**Królu** Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszka w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmazy, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

**Święty** Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Najświętsza** Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

**Panie,** zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Ojcze** nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

**Panie,** zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Przyjdźcie,** pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

**Przyjdźcie,** pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

**Przyjdźcie,** pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

**PSALM 69**

**Boże**, przyjdź ku mojej pomocy, Panie, pospiesz mi z pomocą. Niech się zawstydzą i okryją hańbą ci, którzy szukają duszy mojej, niech się odwrócą i zawstydzą ci, którzy chcą zguby mojej. Niech natychmiast odwrócą się ze wstydem ci, którzy mówią mi: Dobrze, dobrze! Niechaj się rozradują i rozweselą w Tobie wszyscy ci, co szukają Ciebie, Boże, i niech zawsze mówią: „Niech będzie wywyższony Pan!”, ci co miłują zbawienie Twoje. Ja zaś jestem ubogi i nędzny, Boże, pomóż mi. Ty jesteś moim wspomóżycielem i obrońcą, Panie, nie zwlekaj.

Zaczynamy wielki kanon, podzielony na cztery części, który skończymy w czwartek wieczorem.

**Poemat świętego ojca naszego Andrzeja z Krety. Ton 6.**

Po każdym troparionie śpiewamy: **Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

**Pieśń 1**

**Hirmos:** Wspomożyciel i obrońca stał się moim zbawieniem, to mój Bóg i wysławię Go, Bóg Ojca mego i wywyższę Go, chwalebnie bowiem się wysławiał.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.** Tropariony:

Przekroczyłem zabójstwo Kaina ze świadomą samowolą poprzez ożywienie grzesznego ciała, i stałem się zabójcą duszy, walcząc z nią moimi złymi czynami.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Sprawiedliwości Abla nie naśladowałem, Jezu, nigdy nie przyniosłem Tobie przyjemnych darów, ani też czynów miłych Tobie, ani czystej ofiary, ani nieskalanego życia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jak Kain, tak i my, nieszczęsna duszo, przynieśliśmy Stwórcy wszystkiego ofiarę skalaną, nieczyste czyny i niepotrzebne życie, i dlatego też zostaliśmy osądzeni.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Proch ożywiwszy jak źródło, Ty dałeś mi ciało i kości, dech i życie, przeto, Stwórco mój, Zbawco mój i Sędzio, przyjmij mnie pokutującego.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Tobie, Zbawco, wyznaję grzechy, które uczyniłem, rany duszy i ciała mego, wewnętrzne mordercze zamysły, dane mi w złodziejski sposób.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Chociaż zgrzeszyłem, Zbawco, to jednak wiem, że jesteś Przyjacielem człowieka, karzesz ze współczuciem i płomiennie okazujesz miłosierdzie, patrzysz na płaczącego i jak ojciec pośpieszasz wezwać syna marnotrawnego.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Trójco nadprzyrodzona, czczona w Jedności, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako miłosierna daj mi łzy serdecznej skruchy.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** Bogurodzico, nadziejo i obrońco śpiewających Tobie, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako czysta Władczyni przyjmij mnie, kajającego się.

**Pieśń 2**

**Hirmos:** Słuchajcie niebiosa i będę głosił, i śpiewał Chrystusowi, który z Dziewicy przyszedł w ciele.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Skórzane odzienie grzech uszył także i mnie, zdjawszy ze mnie poprzednią szatę, utkaną przez Boga.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Przyoblekłem się w odzienie wstydu jak drzewo figowe w liście, na oskarżenie samowolnych moich żądź

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Przyoblekłem się we wstydlive odzienie, skrwawione wstydem przez nieczystość żądź i życie pełne rozkoszy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Wpadłem w mękę żądź i w zniszczenie rzeczy, i dlatego aż dotąd wróg mnie prześladowuje.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zamiast życia bez umiłowania rzeczy wybrałem przywiązanie do rzeczy ziemskich i pożądanie dóbr, Zbawco, oto znajduję się pod ciężkim brzemieniem.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Upiększyłem swoje ciało różnobarwną szatą brudnych zamysłów i poddałem się osądzeniu.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Troszcząc się gorliwie jedynie o zewnętrzne piękno, odrzuciłem wewnętrzną, na obraz Boży zbudowaną arkę.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Swymi żądzami pogrzebałem stworzone na początku piękno, Zbawco, ale Ty, jak niegdyś drachmę, odszukaj je i odnów.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zgrzeszyłem, jak nierządnicą wołam do Ciebie: Ja jeden zgrzeszyłem przed Tobą. Przyjmij, Zbawco, ode mnie jako olejek moje łzy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Oczyść, jak celnik wołam do Ciebie, Zbawco, oczyść mnie, bowiem jak nikt z dzieci Adama, tak ja zgrzeszyłem przed Tobą.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Śpiewam Tobie, jedynemu w Trzech Osobach Bogu wszystkich, Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** Przeczysta Bogurodzico Dziewico, jedyna wielbiona przez wszystkich, módl się gorliwie, abyśmy zostali zbawieni.

**Pieśń 3**

**Hirmos:** Umocnij, Panie, na opoce Twoich przykazań wahające się moje serce, albowiem Ty jeden jesteś Święty i Pan.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

W Tobie, zwycięzcy śmierci, znalazłem źródło życia i przed końcem życia wołam do Ciebie z mego serca: Zgrzeszyłem, oczyść i zbaw mnie!

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zgrzeszyłem, Panie, zgrzeszyłem przed Tobą, oczyść mnie, bowiem nie ma wśród ludzi grzesznika, którego ja nie przewyższyłbym grzechami.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Współczesnych Noemu naśladowałem w nierządzie, Panie, i odziedziczyłem ich osądzenie na utonięcie w potopie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Naśladując owego ojcobójcę Chama, duszo, nie przykryłaś nagości bliźniego, mając oblicze zwrócone do tyłu.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Uciekaj, duszo moja, od płomieni grzechu, jak Lot uciekaj z Sodomy i Gomory, uciekaj od ognia wszelkiego bezsensownego pragnienia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zmiłuj się, Panie, wołam do Ciebie, zmiłuj się nade mną, kiedy przyjdiesz z aniołami swymi oddać każdemu według jego uczynków.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Trójco prosta, niestworzona, Istoto bez początku, wielbiona w Trzech Osobach, zbaw nas, z wiarą kłaniających się Twojej władzy.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** Bogurodzico, któraś Syna Przedwiecznie zrodzonego przez Ojca bez męża zrodziła w czasie, przedziwny to cud, mlekiem karmiąc pozostałaś Dziewicą.

#### **Pieśń 4**

**Hirmos:** Usłyszał prorok o przyjściu Twoim, Panie, i uląkł się, że Ty chcesz urodzić się z Dziewicy i objawić się ludziom, i powiedział: Usłyszałem wieść od Ciebie i uląłem się, chwala mocy Twojej, Panie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Czuwaj, duszo moja, bądź mężna jak wielki z patriarchów, aby zdobyć dla siebie działanie z kontemplacją, aby stać się rozumem widzącym Boga, przeniknąć w kontemplacji nieprzenikniony mrok i otrzymać wielki skarb.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Wielki z patriarchów zrodziwszy dwunastu patriarchów tajemniczo przedstawił tobie, duszo moja, drabinę czynnego wstępowania, mądrze rozstawiwszy dzieci jako fundament, a stopnie jako wstępowanie wzwyż.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Ezawa nienawistnego naśladowałaś, duszo, oddałaś swemu prześladowcy pierworództwo początkowego piękna, pozbawiłaś się ojcowskiego błogosławieństwa, nieszczęsna, i dwakroć upadłaś, czynem i rozumieniem, przeto teraz pokutuj.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Ezaw został nazwany Edomem z powodu wyjątkowego pożądania kobiet, bez przerwy podsycał swoje niepohamowanie i kalał się chęcią rozkoszy. Został nazwany Edomem, co oznacza palenie duszy miłującej grzech.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Słyszając o Hiobie siedzącym na gnojowisku i usprawiedliwionym, duszo moja, nie pozazdrościłaś mu męstwa, nie miałaś silnej woli we wszystkim coś poznała, coś widziała, czegoś doświadczyła, lecz okazałaś się niecierpliwą.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Ten, który przedtem zasiadał na tronie, teraz na gnojowisku, obnażony i zraniony. Ten, który miał wiele dzieci i był sławnym, nagle stał się bezdzietnym

i bezdomnym, gnojowisko miał za swoją komnatę, a rany za drogocenne kamienie.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Nerozdzielnym co do istoty, niepoplątanym co do Osób, teologicznie wyznaję Ciebie, Troiście Jedyne Bóstwo, współkrólujące i współtronujące, śpiewam Tobie wielką pieśń, w niebieskich przybytkach trzykrotnie śpiewaną.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** I rodzisz, i jesteś Dziewicą, i w obu wypadkach pozostajesz w istocie Dziewicą. Zrodzony przez Ciebie odnawia prawa natury, łono dziewicze rodzi, bo gdy Bóg zechce, zwyciężony jest porządek natury, On bowiem czyni to, co zechce.

**Pieśń 5**

**Hirmos:** Czuwającego w nocy oświeć mnie, proszę, Przyjacielu człowieka, kieruj mnie ku Twoim nakazom i naucz mnie, Zbawco, pełnić wolę Twoją.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Słyszałaś, duszo, o koszu Mojżesza, dawno temu unoszonemu na wodach w falach rzeki, jak w arce, unikając pełnego gorczy skutku zamysłu faraona.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jeśli słyszałaś, nieszczęsna duszo, o babkach zabijających niegdyś nowonarodzonych chłopców, to na podobieństwo wielkiego Mojżesza, obrazu cnotliwego działania, bądź chłopcem ssącym mądrość.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Na podobieństwo wielkiego Mojżesza, który poraził Egipcjanina, ty nie zabiłaś, nieszczęsna duszo, rozumu egipskiego, jakże, powiedz, zamieszkaż na pustyni wolnej od żądz, gdy kierują tobą jedynie pokusy?

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Wielki Mojżesz zamieszkał na pustyni, idź i ty, duszo, naśladowaj jego życie, abyś i ty ujrzała w krzewie objawienie się Boga.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Przedstawiaj, duszo, łaskę Mojżesza, porażającą morze i zatrzymującą fale, na znak Bożego krzyża, przez który i ty możesz uczynić wielkie rzeczy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Aaron przynosił Bogu czysty ogień, bez domieszek, lecz Chofni i Pinechas przynieśli, jak i ty, duszo, obce Bogu, skalane życie.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Ciebie, Trójco, sławimy, jedynego Boga: Święty, Święty, Święty jesteś Ojcie, Synu i Duchu, prosta Istoto, jedności zawsze wywyższana.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** W Tobie, niezniszczalna, nieznająca męża, Matko Dziewico, Bóg, który stworzył wieki przyodział się w moje ciało i zjednoczył z sobą ludzką naturę.

**Pieśń 6**

**Hirmos:** Wezwałem z całego serca ku miłosiernemu Bogu i usłyszał mnie z otchłani Hadesu, i wyprowadził moje życie ze zniszczenia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Fale moich grzechów, Zbawco, obróciwszy się jak w Morzu Czerwonym, nagle mnie przykryły jak niegdyś Egipcjan i ich jeźdźców.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Bezrozumna jest moja samowola, duszo, jak dawnego Izraela, ty bowiem bezrozumnie zamiast Bożej manny wybrałaś nasycenie rozkoszą żądz.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Studnie kananejskich myśli wybrałaś, duszo, zamiast kamienia ze źródłem, z którego rzeka mądrości, jak kielich, wylewa potoki teologii.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Świńskie mięso, kotły i pokarm egipski wybrałaś zamiast niebieskiego pokarmu, duszo moja, jak dawny nierozumny naród na pustyni.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Mojżesz, sługa Twój, uderzył laską w kamień, tajemniczo przedstawiając życiodajny Twój bok, z którego wszyscy czerpiemy napój życia, Zbawco.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jak Jozue syn Numy, duszo, badaj i oglądaj Ziemię Obiecaną, jakaż ona jest, i zamieszkać w niej poprzez życie sprawiedliwe.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Jestem Trójcą prostą, niepodzielną, podzielną w Osobach i jednością, zjednoczoną w istocie, głosi Ojciec, Syn i Boży Duch.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** Łono Twoje zrodziło nam Boga, który przyjął naszą postać. Jego, jako Stwórcę swego, błagaj, Bogurodzico, abyśmy zostali usprawiedliwieni przez modlitwy Twoje.

**Panie, zmiłuj się, trzy razy.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Kontakion, ton 6:** Duszo moja, duszo moja, powstań, czemu śpisz? Koniec przybliży się i ty smuczysz się. Przebudź się, aby oszczędził cię Chrystus Bóg, wszędzie będący i wszystko wypełniający.

**Pieśń 7**

**Hirmos:** Zgrzeszyliśmy, nieprawie żyliśmy, niesprawiedliwie postępowaliśmy przed Tobą, nie zachowaliśmy, nie wypełnialiśmy tego, co nam przykazałeś, lecz nie odrzucaj nas do końca, ojców Boże.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Kiedy arka wieziona była na wozie, wtedy Uzza przy zejściu cielca z drogi za jedno jej dotknięcie doświadczył gniewu Boga, przeto, duszo, unikaj jego zuchwałości, czcząc Boga w należyty sposób.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Słyszałaś o Absalomie, jak zbuntował się przeciwko naturze, znasz brudne jego czyny, jak skalał łoże Dawida ojca swego, ale naśladowałaś jego popędliwość dążeniami ku rozkoszy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Pełną wolności swoją godność podporządkowałaś swemu ciału, bowiem znalazłszy innego wroga, Achitofela, duszo, usłuchałaś jego rad, ale sam Chrystus je rozbił, aby ciebie zbawić wszelkimi sposobami.



**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Cudny Salomon, pełen łaski mądrości, niegdyś zło uczynił przed Bogiem, odstąpiwszy od Niego, ale ty, duszo, upodobniłaś się do niego przez przekłętą swoje życie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zachwyciwszy się swym pożądaniem rozkoszy, biada mi!, skalał się miłośnik mądrości pokochawszy cudzołożne żony i stawszy się obcym Bogu. Ty jednak, duszo, sama naśladowałaś go rozumem przez brudne żądze rozkoszy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Duszo, ty pozazdrościłaś Roboamowi, który nie posłuchał rady ojcowskiej, a zarazem najgorszemu słudze Jeroboamowi, dawnemu buntownikowi, ale unikaj naśladowania ich i wołaj do Boga: Zgrzeszyłem, ulituj się nade mną.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Trójca prosta, niepodzielna, współistotna, jedna natura, światłości i światłość, trzech święci i jeden święty Bóg Trójca, wywyższany w pieśniach. Zaśpiewaj więc i ty, duszo, wysław Życie i Życia, Boga wszystkich.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** Śpiewamy Tobie, błogosławimy Ciebie, kłaniamy się Tobie, Rodzicielko Boga, Ty bowiem zrodziłaś Jednego z niepodzielnej Trójcy, Chrystusa Boga, i sama otworzyłaś nam, żyjącym na ziemi, przybytki nieba.

**Pieśń 8**

**Hirmos:** Którego niebieskie zastępy sławią i drżą przed Nim Cherubini, i Serafini, wszystko, co oddycha, i całe stworzenie niech opiewa, błogosławi i wywyższa na wszystkie wieki.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Duszo, pozazdrościwszy Azariaszowi, otrzymałaś podwójnie jego trąd, bowiem zamyślasz to, czego nie trzeba, i czynisz nieprawość, porzuć więc to, co posiadasz, i przybiegnij do pokuty.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Słyszałaś, duszo, o Niniwitanach kajających się przed Bogiem w łachmanach i popiele, ale ty ich nie naśladowałaś, lecz okazałaś się bardziej oporną od wszystkich, którzy zgrzeszyli przed Prawem i po Prawie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Słyszałaś, duszo, jak Jeremiasz w jamie błotnistej z płaczem wołał do miasta Syjonu i szukał łez, przeto naśladowuj jego życie pełne łez i zbawisz się.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jonasz oddalił się do Tarsyz, przewidując nawrócenie Niniwitan, znał bowiem jako Prorok miłosierdzie Boże i zarazem walczył, aby proroctwo nie okazało się fałszywym.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Słyszałaś, duszo, jak Daniel w jamie zamknął usta zwierząt, poznałaś, jak młodzieńcy będący z Azariaszem wiarą ugasili rozpalony płomień pieca.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Ze Starego Testamentu wszystkich przywołałem tobie jako przykład, duszo, naśladowuj więc miłe Bogu czyny sprawiedliwych, unikaj natomiast grzechów złych ludzi.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Przedwieczny Ojcze, Współprzedwieczny Synu, Pociuszycielu Łaskawy, Duchu Sprawiedliwy, Rodzicielu Boga Słowa, Słowo Przedwiecznego Ojca, Duchu Żywy i Stwarzający, Trójco Jedyna, zmiłuj się nade mną.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** Jakby z purpury ciała Twego, Przeczysta, wewnątrz łona Twego utkana została purpura ciała Emmanuela, przeto Ciebie, jako Bogurodzicę, zaprawdę czcimy.

**Pieśń 9**

**Hirmos:** Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Chrystus był kuszony, diabeł kusił pokazując kamienie, aby stały się chlebem, wywiódł Go też na górę, aby zobaczyć w jednej chwili wszystkie królestwa świata. Ułęknił się, duszo, tego oszustwa, czuwaj i nieustannie módl się do Boga.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Lubiąca pustynię synogarlica, głos wołającego, lampa Chrystusa, wołał głosząc pokusę, a Herod czynił nieprawość z Herodiadą. Bacz, duszo moja, abyś nie wpadła w sieci nieprawych, lecz umiłuj pokutę.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Poprzednik łaski mieszkał na pustyni i cała Judea, i Samaria przychodziła słuchać go i wyznawać grzechy swoje, chrzcząc się gorliwie, lecz ich nie naśladowałaś, duszo.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Małżeństwo jest czcigodne i łożo nieskalane, bowiem Chrystus je pobłogosławił, w Kanie na weselu spożywając pokarm ciałem i przemieniając wodę w wino okazał pierwszy cud, abyś ty, duszo, zmieniała się.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Chrystus wzmocnił paralytyka, który wziął swe łożo, podniósł też ze śmierci młodego syna wdowy, uleczył sługę setnika i objawił się Samarytance, przedstawiając tobie, duszo, służbę Bogu w duchu.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Pan uleczył cierpiącą na krwotok przez dotknięcie się Jego szaty, oczyścił trędowatych, przywrócił wzrok ślepym, uleczył chrymym, głuchym, niemym i pochyloną uleczył słowem, abyś ty została zbawioną, nieszczęsna duszo.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Ojca wysławmy, Syna wywyższajmy, Bożemu Duchowi z wiarą pokłońmy się, Trójcy Niepodzielnej, Jednej w naturze, jako Światłości i Światłościom, Życiu i Życiom, Życie dającej i oświecającej krańce ziemi.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** Ochroniaj miasto Twoje, przeczysta Rodzicielko Boga, w Tobie bowiem ono wiernie króluje i w Tobie umacnia się, przez Ciebie zwyciężając zwycięża wszelką pokusę, zniewala wrogów i trzyma ich w posłuszeństwie.

**Czcigodny Ojcze Andrzeju, módl się za nami do Boga!**

Andrzeju czcigodny i Ojczy najbłogosławiwszy, Pasterzu Kreta, nie przestawaj modlić się za śpiewających Tobie, abyśmy wszyscy zostali wybawieni z gniewu, bólu, zniszczenia i niezliczonych grzechów, wiernie czcząc pamięć Twoją.

Następnie oba chóry, zebrawszy się razem, śpiewają hirmos:

Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.

Następnie lektor czyta psalmy:

#### PSALM 4

Kiedy wołam, usłysz mnie, Boże sprawiedliwości mojej. W utrapieniu dałeś mi przestwór, ulituj się nade mną i wysłuchaj modlitwę moją. Synowie ludzcy, dokąd będziecie sercem ociążali? Czemu kochacie marność i szukacie kłamstwa? Wiedźcie, że cudownie wysławił Pan sprawiedliwego swego, Pan wysłucha mnie, gdy będę wołał do Niego. Gniewajcie się, ale nie grzeszcie, a co mówicie w sercach waszych, na łóżach swoich oplakujcie. Złóżcie ofiarę sprawiedliwości i zaufajcie Panu. Wielu mówi: Któż wskaże nam dobro? Niech zajaśnieje na nas światłość oblicza Twego, Panie. Dałeś radość w sercu moim, większą niż w czasie obfitych zbiorów pszenicy, wina i oleju. W spokoju usnę i odpocznę, albowiem Ty, Panie, jeden pozwalasz mi żyć w nadziei.

#### PSALM 6

Panie, nie karć mnie w zapalczywości Twojej i nie doświadczaj mnie w gniewie Twoim. Zmiłuj się nade mną, Panie, bo jestem słaby, ulecz mnie, Panie, bo drżą kości moje. I dusza moja strwożona jest bardzo. A Ty, Panie, do kiedy jeszcze? Zwróć się, Panie, ocal duszę moją, wybaw mnie w miłosierdziu swoim! Bo nikt z umarłych nie wspomni o Tobie, któż będzie w otchłani wysławiał Ciebie? Zmęczyłem się moim wzdychaniem, obmywał będę co noc łóżę moje, posłanie moje będę skrapiał łzami. Zaćmiło się od gniewu oko moje, postarzałem się wśród wszystkich wrogów moich. Odstąpcie ode mnie wszyscy czyniący nieprawość, bo Pan usłyszał głos płaczu mego. Usłyszał Pan błaganie moje, modlitwę moją Pan przyjął. Niech się zawstydzą i bardzo zatrwożą wszyscy wrogowie moi, niech się nawrócą i szybko bardzo zawstydzą.

#### PSALM 12

Jak długo, Panie, zapomnisz mnie do końca? Jak długo będziesz odwracał oblicze swe ode mnie? Jak długo będę składać troskę w duszy mojej, bóle w sercu moim dzień i noc? Jak długo wróg mój będzie wynosił się nade mną? Wejrzyj, usłysz mnie, Panie Boże mój, oświeć oczy moje, abym nie zasnął snem śmierci. Niech nigdy nie powie wróg mój: Zwyciężyłem go. Niech nie rozradują się prześladowcy moi, gdybym się zachwiał. Ja zaś mam nadzieję w miłosierdziu Twoim, rozraduje się serce moje w zbawieniu Twoim. Będę śpiewał Panu, dobroczyńcy memu, będę opiewał imię Pana Najwyższego. Wejrzyj, usłysz mnie, Panie Boże mój, oświeć oczy moje, abym nie zasnął snem śmierci. Niech nigdy nie powie wróg mój: Zwyciężyłem go.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy i trzy pokłony).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 24

**K**u Tobie, Panie, wznoszę duszę moją, Boże mój, w Tobie mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, niech też nie śmieją się ze mnie wrogowie moi, albowiem wszyscy ufający Tobie nie doznają wstydu. Niech doznają wstydu ci, którzy czynią nieprawość. Ukaż mi, Panie, drogi Twoje i naucz mnie ścieżek Twoich. Skieruj mnie ku prawdzie Twojej i naucz mnie, albowiem Ty jesteś Bogiem, Zbawcą moim, i w Tobie mam nadzieję dzień cały. Wspomnij na zmiłowania Twoje, Panie, i na miłosierdzie Twoje, albowiem trwa od wieku. Grzechu młodości mej i niewiedzy mojej nie pamiętaj, z miłosierdzia Twego wspomnij mnie Ty, ze względu na łaskawość Twoją, Panie. Dobry i prawy jest Pan, przeto położył Zakon grzeszącym w drodze. Skieruje pokornych na sąd, nauczy pokornych dróg swoich. Wszystkie drogi Pańskie miłosierdzie i prawda, dla poszukujących Jego Przymierza i świadectw Jego. Przez wzgląd na imię Twoje, Panie, oczyść grzech mój, jest bowiem wielki. Który to człowiek, co boi się Pana? Zakon położy mu na drodze, którą wybrał. Dusza jego zamieszka w szczęściu, a potomstwo jego odziedziczy ziemię. Władza Pana nad lękającymi się Go i objawi im Przymierze swoje. Oczy me zawsze zwrócone są ku Panu, albowiem On wyrwie z sieci nogi moje. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, albowiem jestem samotny i ubogi. Udręki serca mego pomnożyły się, wyprowadź mnie z mych niedoli. Zobacz pokorę moją i trud mój, i odpuść wszystkie grzechy moje. Zobacz wrogów moich, jak się rozmnożyli, i znienawidzili mnie nienawiścią nieprawych. Zachowaj duszę moją i wybaw mnie, abym nie zawstydził się, albowiem w Tobie mam nadzieję. Niewinni i prawi przylgną do mnie, bowiem w Tobie mam nadzieję, Panie. Wybaw, Boże, Izraela, ze wszystkich utrapień jego.

#### PSALM 30

**W** Tobie, Panie, mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, w sprawiedliwości Twojej wybaw mnie i wyrwij mnie. Nakłoń ku mnie ucho Twoje, pośpiesz, aby mnie wyrwać. Bądź dla mnie Bogiem obrońcą i domem ucieczki, aby zbawić mnie. Albowiem władzą moją i ucieczką moją jesteś Ty, i ze względu na imię Twoje kieruj mną, i karm mnie. Wyprowadź mnie z tej sieci, która mnie okryła, albowiem Ty jesteś obrońcą moim, Panie. W ręce Twoje oddaję ducha mego, wybawiłeś mnie, Panie, Boże prawdy. Znienawidziłem chroniących marność wszelką, ja zaś w Panu mam nadzieję. Rozraduję się i rozweselę w miłosierdziu Twoim, albowiem wejrzałeś na pokorę moją, wybawiłeś z potrzeb duszę moją. Nie zamknąłeś mnie w rękach wraźych, postawiłeś na szerokiej równinie nogi moje. Zmiłuj się nade mną, Panie, albowiem boleję, trwoży się gniewem oko moje, dusza moja i wnętrze moje. Albowiem nikt nie wyczerpie bólu życia mojego i lata moje w westchnieniach, osłabła w

nędzy moc moja i kości moje trwożą się. Wszyscy wrogowie moi śmieją się ze mnie, a sąsiedzi moi bardzo, i budzę przerażenie znajomych moich, a ci, którzy mnie widzieli, uciekli daleko ode mnie. Zapomniany byłem jako martwego serca, byłem jako naczynie zgubione. Albowiem słyszałem wyrzut wielu żyjących wokół, gdy zebrali się razem przeciwko mnie, naradzali się, jak wziąć duszę moją. Ja zaś w Tobie, Panie, mam nadzieję, rzekłem: Ty jesteś Bogiem moim. W rękach Twoich los mój, wybaw mnie z ręki wrogów moich i prześladowających mnie. Rozjaśnij oblicze Twoje nad sługą Twoim, zbaw mnie miłosierdziem Twoim. Panie, niech się nie zawstydzę, albowiem przyzwałem Ciebie, niech się zawstydzą nieprawi i zstąpią do otchłani. Nieme niech będą usta fałszywe, które mówią nieprawość na sprawiedliwego, z pychą i ponizieniem. Jakże wielka jest łaskawość Twoja, Panie, którą ukryłeś dla lękających się Ciebie, uczyniłeś mającym w Tobie nadzieję przed synami ludzkimi. Ukryjesz ich w tajemnicy oblicza Twego przed buntem człowieka, ukryjesz ich w cieniu przed sprzeciwiającym się językiem. Błogosławiony Pan, albowiem okazał miłosierdzie swoje w mieście obronnym. Ja zaś rzekłem w szaleństwie swoim: Odrzucony jestem od oblicza oczu Twoich, przeto usłyszałeś głos modlitwy mojej, kiedy wezwałem do Ciebie. Umiłujcie Pana wszyscy święci Jego, albowiem prawdy szuka Pan i odpłaca z nadmiarem unoszącym się pychą. Bądźcie odważni i niech umacnia się serce wasze, wszystkich mających nadzieję w Panu.

#### PSALM 90

**K**to mieszka pod opieką Najwyższego, w cieniu Boga niebieskiego przebywać będzie. Rzecze Panu: Wspomożycielem moim jesteś i ucieczką moją, Bogiem moim, i mam w Nim nadzieję. Albowiem On wybawi cię z sieci myśliwego i od zgubnego słowa. Piórami swymi okryje cię i pod skrzydłami Jego będziesz bezpieczny, jak puklerz osłoni cię prawda Jego. Nie ułęknieś się strachu nocnego, strzały lecącej za dnia, ani rzeczy przechodzącej w mroku, napaści i biesa południa. Padnie u boku twego tysiąc i dziesięć tysięcy po prawicy twojej, ale do ciebie nie przybliży się. Zobaczysz oczyma twoimi i ujrzysz pomstę nad grzesznikami. Albowiem Ty, Panie, jesteś nadzieją moją, jako obrońcę wziąłem sobie Najwyższego. Zło nie przystąpi do ciebie i boleść nie przybliży się do ciała twego. Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na ręce wezmą ciebie, abyś nigdy nie potknął nogi swojej o kamień. Na zmiję i bazyliuszka nastąpisz, będziesz deptał lwa i węża. Albowiem we mnie ma nadzieję, więc wybawię go i osłonię go, albowiem poznał imię moje. Będzie wzywał do mnie i usłyszę go, z nim jestem w utrapieniu, wyzwolę go i wysławię go. Nasycę go długimi dniami i objawię mu zbawienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy i trzy pokłony).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Także zaczynamy mówić stichosy, niezbyt szybko, donośnym głosem:

Pierwszy chór: **Z** nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.

Drugi chór powtarza to samo.

Także, kolejno każdy chór swój stichos: **Albowiem z nami Bóg.**

**U**słyszcie aż do krańców ziemi.

**Albowiem z nami Bóg.**

**M**ożni, ukorzcie się.

**Albowiem z nami Bóg.**

**J**eżeli zaś znowu się wzmocnicie, znowu będziecie zwyciężeni.

**Albowiem z nami Bóg.**

**A** jeśli radę zwołacie, znowu rozerwie ją Pan.

**Albowiem z nami Bóg.**

**I** jeśli słowo wymówicie, nie oстане się w was.

**Albowiem z nami Bóg.**

**S**trachu zaś waszego nie ulękniemy się, ani się nie zatrwożymy.

**Albowiem z nami Bóg.**

**P**ana zaś Boga naszego uświęcimy i On będzie nam na strach.

**Albowiem z nami Bóg.**

**I** jeśli w Panu złożę nadzieję, będzie mi uświęceniem.

**Albowiem z nami Bóg.**

**I** będę miał w Nim nadzieję, i zbawię się w Nim.

**Albowiem z nami Bóg.**

**O**tom ja i dzieci, które mi dał Pan.

**Albowiem z nami Bóg.**

**L**ud, który chodzi w ciemnościach, ujrział światłość wielką.

**Albowiem z nami Bóg.**

**M**ieszkającym w krainie i cieniu śmierci zaświeci światłość wielka.

**Albowiem z nami Bóg.**

**Albowiem Dziecię nam się urodziło i Syn jest nam dany.**

**Albowiem z nami Bóg.**

**I** stanie się panowanie Jego ramienia.

**Albowiem z nami Bóg.**

**A** pokoju Jego nie będzie końca.

**Albowiem z nami Bóg.**

**I** nazwą imię Jego Anioł Wielkiej Rady.

**Albowiem z nami Bóg.**

**P**redziwny Doradca.

**Albowiem z nami Bóg.**

**B**óg Mocny, Władny, Książę pokoju.

**Albowiem z nami Bóg.**

Ojciec przyszłego wieku.

Albowiem z nami Bóg.

Po odmówieniu powyższych stichosów śpiewa się:

Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.

Albowiem z nami Bóg.

Pierwszy chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.

Drugi chór: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.

Także oba chóry: Albowiem z nami Bóg.

I następujące tropariony:

Pierwszy chór: Dzień minął, dzięki składam Tobie, Panie, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

Drugi chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Dzień minął, dzięki składam Tobie, Władco, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

Oba chóry: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Dzień minął, dzięki składam Tobie, Święty, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

Oba chóry razem: Bezcielesna natura cherubinów w nieustannych pieśniach Ciebie sławi. Sześciokrzydłe postacie serafinów nieustannym głosem Ciebie wywyższają. Wszystkie wojska aniołów trójświętymi pieśniami Ciebie wychwalają. Przedwieczny jesteś bowiem, Ojcze, i Współprzedwiecznego masz Syna swego, i Współczigodnego nosisz Ducha Życia, Trójcę objawiając Niepodzielną. Najświętsza Dziewico, Matko Boga, i słudzy Słowa, i świadkowie, wszyscy prorocy i męczennicy, mający życie nieśmiertelne, za wszystkich módlcie się gorliwie, bo jesteśmy w kłopotach, niech zostaniemy wybawieni od pokus złego, i anielską zaśpiewamy pieśń: Święty, Święty, Święty, Trójświęty Panie, zmiłuj się i zbaw nas. Amen.

I cichszym głosem:

Wierzę w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Światłość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a niestworzony, współistotny Ojcu, przez Którego wszystko się stało. Który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i wcielił się z Ducha Świętego i Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany zaś za nas pod Poncjuszem Piłatem, umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał w trzeci dzień według Pisma. Który wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca. I znowu przychodzącego w chwale sądzić żywych i umarłych, którego królestwa nie będzie końca. I w Ducha Świętego, Pana, Ożywiciela, który z Ojca jest wyłoniony, któremu wspólnie z Ojcem i Synem oddawany jest pokłon i chwała, który mówił przez proroków. W jeden, święty, powszechny i

apostolski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. Oczekuję zmartwychwstania umarłych, I życia przyszłego wieku. Amen.

**I następnie:**

**Najświętsza Władczyni Bogurodzico, módl się za nami grzesznymi.**

**Wszystkie niebieskie Moce świętych aniołów i archaniołów, módlcie się za nami grzesznymi.**

**Święty Janie Proroku, Poprzedniku i Chrzcicielu Pana naszego Jezusa Chrystusa, módl się za nami grzesznymi.**

**Święci sławni apostołowie, prorocy i męczennicy, i wszyscy święci, módlcie się za nami grzesznymi.**

**Sprawiedliwi i Boga noszący w sercu ojcowie nasi, pasterze i nauczyciele całej ziemi, módlcie się za nami grzesznymi.**

**Tu wspomina się świętego patrona świątyni.**

**Niezwyciężona i niezbadana mocy Boskiego i życiodajnego krzyża, nie opuszczaj nas grzesznych.**

**Boże, oczyść nas grzesznych.**

**Boże, oczyść nas grzesznych, i zmiłuj się nad nami.**

**Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdóń nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.**

**Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Lektor: Amen.**

**I śpiewamy następujące tropariony, ton 8:**

**Panie, znasz mych niezasypiających wrogów i znasz mego grzesznego ciała niemoc, Ty, który mnie stworzyłeś. Przeto w ręce Twoje oddaję mego ducha, okryj mnie skrzydłami swojej łaski, abym nie zasnął snem śmierci, i duchowe me oczy oświeć mocą Twych Bożych słów, i podnieś mnie w czasie właściwym, abym wysławiał Ciebie jako jedyne go dobrego i Przyjaciela człowieka.**

**Stichos: Wejrzyj i usłysz mnie, Panie Boże mój.**

**Panie, jak straszny jest Twój sąd dokonywany wobec aniołów, gdy wprowadzani są ludzie, księgi otwierane, badane uczynki i odsłonięte zamiary.**



Jakiż czeka mnie sąd, poczętego w grzechach, któż mi ugasi płomień, kto rozjaśni ciemności, jeśli nie Ty, Panie, który zmiłujesz się nade mną jako Przyjaciel człowieka.

**Chwała** Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Boże**, daj mi łzy, jak niegdyś grzesznej kobiecie, i pozwól mi zrosić nogi Twoje, abym został wyzwolony z drogi pokus i przyniósł Tobie wonne miro, czyste życie dane mi przez pokutę, abym i ja usłyszał upragniony Twój głos: Wiara twoja zbawiła cię, idź w pokoju.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Teotokion:** Bogurodzico, mając nadzieję Twoją niezawstydzoną, zbawię się, zdobywszy Twoje orędownictwo, Przczysta, nie ulękę się. Pokonam wrogów moich i zwyciężę ich, owinąwszy się jedynie w cień Twój jako w zbroję i we wszechmocną pomoc Twoją. Modląc się wołam do Ciebie: Władczyni, zbaw mnie modlitwami Twoimi i podnieś mnie z mrocznego snu ku sławieniu Ciebie, mocą w Ciebie wcielonego Syna Bożego.

**Panie**, zmiłuj się (czterdzieści razy).

**Chwała** Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Czcigodniejszą** od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**W** imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

**Kapłan:** **Panie** Jezu Chryste, **Boże** nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.

**Lektor:** Amen.

**I tę modlitwę świętego Bazylego Wielkiego:**

**Panie**, Panie, który wybawiłeś nas od wszelkiej strzały lecącej za dnia, wybaw nas także od wszelkiej rzeczy przechodzącej w ciemności. Przyjmij ofiarę wieczną rąk naszych podniesienia. Pozwól nam i czas nocy przejść bez skazy, nieskuszonymi przez zło. Wybaw nas od wszelkiej trwogi i lęku, które od diabła do nas przybywają. Daj duszom naszym pociechę i myślom naszym opiekę na budzącym bojaźń sprawiedliwym Twoim sądzie. Przygwoźdź nasze ciała do Twojej bojaźni i umartw nasze członki będących na ziemi, abyśmy i w sennym milczeniu oświeceni zostali poznaniem Twoich zrządeń. Zabierz od nas wszelkie myśli niegodne i złe pragnienia. Podnieś nas w czas modlitwy umocnionymi w wierze i w owocowaniu Twych przykazań, z woli i łaski Jednorodzonego Syna Twego, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**I znowu:** Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

**Przyjdźcie**, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

**Przyjdźcie**, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

### PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

### PSALM 101

Panie, usłysz modlitwę moją i wołanie moje niech do Ciebie dojdzie. Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie, w dniu, w którym boleję, nakłoń ku mnie ucho Twoje, w dniu, w którym wezwę Ciebie, szybko usłysz mnie. Albowiem znikają jak dym dni moje i kości moje wyschły jak w ogniu. Zwiędłem jak trawa i wysycha serce moje, bowiem zapominam zjeść chleb mój. Od głosu wzdychania mego przywarła kość moja do ciała mego. Upodobiłem się do pelikana pustynnego, stałem się jak sowa nocna w ruinach. Czuwam i jestem jak ptak samotny na dachu. Dzień cały poniżają mnie wrogowie moi i pastwiący się nade mną przeklinają mnie. Albowiem jadam popiół jak chleb i napój mój mieszam z łzami w obliczu gniewu Twego i zapalczywości Twojej, bo Tyś podniósł i zrzucił mnie. Dni moje wydłużają się jak cień, a ja jak siano usycham. Ty zaś, Panie, na wieki trwasz i pamięć o Tobie na pokolenie i pokolenie. Ty powstaniesz i otoczysz łaską Syjon, bo już czas, abyś ulitował się nad nim, bo nadeszła godzina. Albowiem umiłowali słudzy Twój kamienie jego i żalą się nad jego ruiną. I ulęknią się ludy imienia Pańskiego, i wszyscy królowie ziemscy chwały Twojej. Albowiem odbuduje Pan Syjon i objawi się w chwale swojej. Wejrzy na modlitwę pokornych i nie odrzuci modlitw ich. Niech zostanie to zapisane dla innego pokolenia i lud, który powstanie, będzie słał Pana, albowiem wejrzy z wysokości świątyni swojej, Pan z niebios na ziemię wejrzy,

usłyszy westchnienie skowanych, rozwiąże więzy synów zabitych, aby głoszone na Syjonie imię Pańskie i chwałę Jego w Jerozolimie, kiedy zgromadzą się razem narody i królowie, aby służyć Panu. Odpowie mu na drodze mocy jego, skrócenie dni moich ogłosi mi. Nie zabieraj mnie w połowie dni moich, lata Twoje trwają poprzez pokolenia pokoleń. Na początku Ty, Panie, ziemię założyłeś i dziełem rąk Twoich są niebiosy. One przeminają, Ty zaś trwasz, i wszystko jak szata się zestarzeje i jak odzież zwinięsz, i odmieni się. Ty zaś ten sam jesteś i lata Twoje końca nie mają. Synowie sług Twoich weselą się i potomstwo ich na wieki pozostanie.

#### **MODLITWA MANASSESA, KRÓLA JUDZKIEGO**

Panie Wszechmocny, Boże ojców naszych, Abrahama i Izaaka, i Jakuba, i potomstwa ich sprawiedliwego, który stworzyłeś niebo i ziemię ze wszystką ich wspaniałością, związałeś morze słowem rozkazu Twego, zamknąłeś otchłan i zapieczętowałeś ją straszonym, i sławnym imieniem Twoim, którego wszystko się lęka i drży w obliczu mocy Twojej, albowiem nikt nie ostoi się w obliczu wspaniałości chwały Twojej i nieznośnego gniewu na grzeszników, odrzucenia Twego. Bezmiernie zaś i niezbadane jest miłosierdzie obietnicy Twojej. Ty bowiem jesteś Panem Najwyższym, Łaskawym, Wielce cierpliwym i wielce miłosiernym, litującym się nad gniewem ludzkim. Ty, Panie, z wielości łaskowości Twojej obiecałeś pokutę i odpuszczenie grzeszącym przeciw Tobie, i wielością łask Twoich określiłeś grzesznikom pokutę ku zbawieniu. Ty przeto, Panie Boże mocy, nie nakazałeś pokuty sprawiedliwym, Abrahamowi i Izaakowi, i Jakubowi, którzy nie zgrzeszyli przeciwko Tobie, ale nakazałeś pokutę mnie grzesznemu, bowiem zgrzeszyłem bardziej niż ilość piasku morskiego. Pomnożyły się nieprawości moje i nie jestem godny wejrzeć, i widzieć wysokość nieba z powodu mnóstwa nieprawości moich. Związany jestem wieloma okowami żelaznymi i nie mogę podnieść głowy mojej, i nie ma dla mnie pociechy, albowiem zagniewałem zapalczywość Twoją i zło uczyniłem przed Tobą nie czyniąc woli Twojej i nie zachowując nakazów Twoich. A teraz skłaniam kolana serca, prosząc Ciebie o łaskawość. Zgrzeszyłem, Panie, zgrzeszyłem, i znam nieprawości moje, ale błagam modląc się: Zmaż je, Panie, zmaż je i nie gub mnie z nieprawościami moimi, ani też na wieki nie pomnij zła mego, ani też nie osądź mnie w otchłaniach ziemi, albowiem Ty jesteś, Boże, Bogiem pokutujących i na mnie okażesz całą łaskawość Twoją. Albowiem mnie niegodnego zbawisz z wielkiego miłosierdzia Twego i wysławię Ciebie we wszystkich dniach życia mego. Albowiem Tobie śpiewają wszystkie moce niebios i Twoja jest chwała na wieki wieków. Amen.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce

nasze, dla imienia Twego.

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Lektor: Amen.**

**I następujące tropariony, ton 6:**

Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, żadnego bowiem usprawiedliwienia nie mając, tę oto modlitwę do Ciebie, jako Władcy, grzeszni zanosimy: Zmiłuj się nad nami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Panie, zmiłuj się nad nami, w Tobie bowiem mamy nadzieję, nie bądź na nas bardzo zagniewany, nie pamiętaj też naszych nieprawości, ale wejrzyj i teraz na nas w Twojej łaskawości, i wybaw nas od wrogów naszych, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, a my ludem Twoim, wszyscy dziełem rąk Twoich, i imienia Twego wzywamy.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bramy miłosierdzia otwórz nam, błogosławiona Bogurodzico, abyśmy ufając Tobie nie zginęli, ale przez Ciebie zostali wybawieni z niedoli, Ty jesteś bowiem zbawieniem rodu chrześcijańskiego.

**Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!**

**Kapłan: Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.**

**Lektor: Amen.**

**I modlitwę:**

Władco Boże, Ojciec Wszechmocny, Panie Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Jedno Bóstwo, Jedna moc, zmiłuj się nade mną grzesznym i jakimi tylko znasz sposobami zbaw mnie niegodnego sługę Twego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

**Także: Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.**

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

#### PSALM 142

Panie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślam o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udreki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, wysławiamy Cię, dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie, Królu nieba, Boże Ojczy Wszechmogący, Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Świątym Duchu, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzech świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjmij błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, w chwale Boga Ojca. Amen.

Każdej nocy będę Ciebie błogosławił i wysławiał imię Twoje na wieki, i na wieki wieków.

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. A ja mówię: Panie, zmiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przeciw Tobie. Panie, do Ciebie przybiegam, naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzymy światłość. Rozciągnij łaskę Twą nad tymi, co znają Ciebie.

**Także:** Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i Twoje imię pełne jest sławy i chwały na wieki. Amen.

Niech Twoja łaska, Panie, będzie nad nami, jak zaufaliśmy Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twymi. Panie, miłosierdzie Twoje na

wieki, dzieła Twych rąk nie odstępuj. Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Ojcie nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.**

**Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Lektor: Amen.**

**Także śpiewamy donośnie i wyraźnie, ton 6:**

**Panie mocy, bądź z nami, innego bowiem poza Tobą pomocnika w smutkach nie mamy. Panie mocy, zmiłuj się nad nami.**

**Powtarza to także drugi chór.**

**I śpiewa ten chór, który rozpoczynał:**

#### **PSALM 150**

**Stichos 1: Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego.**

**Panie mocy, bądź z nami, innego bowiem poza Tobą pomocnika w smutkach nie mamy. Panie mocy, zmiłuj się nad nami.**

**Drugi chór:**

**Stichos 2: Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego.**

**Stichos 3: Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze.**

**Stichos 4: Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie.**

**Stichos 5: Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich, wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.**

**Także oba chóry razem:**

**Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie Jego mocy.**

**Panie mocy, bądź z nami, innego bowiem poza Tobą pomocnika w smutkach nie mamy. Panie mocy, zmiłuj się nad nami.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Panie, jeśli byśmy nie mieli świętych Twoich orędowników i łaskowości Twojej, nas miłującej, jakże byśmy śmieli, Zbawco, śpiewać Tobie, którego nieustannie sławią aniołowie. Zbawco serc, oszczędź dusze nasze.**

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**W**ielkie jest mnóstwo moich grzechów, Bogurodzico, do Ciebie przybiegam, Przczysta, prosząc o wybawienie. Nawiedz będącą w niemocach duszę moją i módl się do Syna Twego i Boga naszego, aby dał mi odpuszczenie ciężkich win moich, jedyna Błogosławiona.

**N**ajświętsza Bogurodzico, w czasie życia mego nie opuszczaj mnie, nie powierzaj mnie ludzkiej opiece, lecz sama ochroń i zmiłuj się nade mną.

**C**ałą moją nadzieję pokładam w Tobie, Matko Boża, zachowaj mnie pod Twoją opieką.

**P**anie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

**C**hryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

**P**anie, zmiłuj się (trzy razy).

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**C**zcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**W** imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

**Kapłan: B**oże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

**Lektor: A**men.

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**P**anie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. **Pokłon.**

**D**aruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. **Pokłon.**

**O** Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**B**oże, oczyść mnie grzesznego.

**I znowu: P**anie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

**D**aruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

**O** Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

**Lektor: Ś**więty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki

wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Modlitwa mnicha Pawła z monasteru Ewergetydy do Najświętszej Bogurodzicy:

Nieskalana, czysta, dziewicza, najczystsza, czcigodna Dziewico, Boża Niewiasto, Władczyni, któraś Boga Słowo poprzez przesławne Twoje narodzenie zjednoczyła z ludźmi i upadłą naturę naszego rodzaju zjednoczyła z niebem, któraś jest jedyną nadzieją dla pozbawionych nadziei i pomocą dla zwyciężanych, ochroną zawsze gotową dla przybiegających do Ciebie i wszystkich chrześcijan ucieczką, nie pogardzaj mną grzesznym, zbrukanym myślami, słowami i czynami brudnymi, gdyż siebie samego uczyniłem bezużytecznym i stałem się niewolnikiem lenistwa i słodyczy życia. Jako Matka miłującego ludzi Boga zlituj się z miłości do ludzi nade mną grzesznym i marnotrawnym, przyjmij moją modlitwę, zanoszoną Tobie zbrukanymi mymi ustami, i wykorzystując swą macierzyńską odwagę błagaj swego Syna i naszego Władcę i Pana, aby i dla mnie otworzył łaski swej miłości ku ludziom i darował moje niezliczone grzechy, skierował ku pokucie i uczynił gorliwym wykonawcą Jego przykazań. Bądź mi orędowniczką jako miłościwa, miłosierna i łaskawa, w tym życiu bądź pomocą i orędowniczką odpędzającą napaści wrogów i kierującą mnie ku zbawieniu, a w czasie mego odejścia zachowaj grzeszną moją duszę i odpędź daleko ode mnie ciemne postaci złych biesów. W budzący zaś bojaźń dzień Sądu wybaw mnie od wiecznej męki i okaż dziedzicem niewypowiedzianej chwały Twego Syna i Boga naszego. Obym otrzymał, Władczyni moja, Najświętsza Bogurodzico, poprzez Twoje orędownictwo, opiekę, łaskę i miłość do ludzi Jednorodzonego Twego Syna, Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, któremu przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, z Przedwiecznym Jego Ojcem, i z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Jego Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa mnicha Antiocha do Pana naszego Jezusa Chrystusa:

Władco, daj nam, udającym się na spoczynek, pokój ciała i duszy, zachowaj nas od mrocznego grzechu i od wszelkich ciemnych i nocnych pokus cielesnych. Ukróć ataki pokus, wygaś rozżarzone strzały złego, kierowane na



nas z nienawiści. Utul bunt naszego ciała i wszelkie ziemskie i materialne nasze mędrkowania uspij. Daj nam, Panie, umysł odważny, zamiary cnotliwe, serce trzeźwe, lekki sen, wolny od wszelkich marzeń szatańskich. Podnieś nas też w czas modlitwy, umocnionymi w Twych przykazaniach i mającymi w sobie mocną pamięć Twych zrzędzeń. Pozwól nam całą noc słać Ciebie, abyśmy śpiewali, błogosławili i sławili najczcigodniejsze i najwspanialsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Przesławna** zawsze Dziewico, Matko Chrystusa Boga, zanieś naszą modlitwę Twemu Synowi i Bogu naszemu, aby zbawił przez Ciebie nasze dusze.

**Modlitwa świętego Joannicjusza:**

**Nadzieją** moją Ojciec, ucieczką moją Syn, opieką moją Duch Święty, Trójco Święta, chwała Tobie.

**Kapłan:** Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

**Chór:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław.

**I kapłan mówi donośnie, a my przypadamy do ziemi:**

**Władco** wielce miłosierny, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw Najczystszej Władczyni naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą czcigodnego i życiodajnego krzyża, dla orędownictwa czcigodnych niebieskich sił bezcielesnych, czcigodnego chwalebego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych chwalebnych i godnych wszelkiej czci apostołów, świętych chwalebnych i zwycięskich męczenników, sprawiedliwych i Boga mających w sercu ojców naszych, i sprawiedliwych Bożych Rodziców Joachima i Anny, i wszystkich Twoich świętych, niech przyjemną uczyni sobie modlitwę naszą, da nam odpuszczenie grzechów naszych, okryje nas cieniem skrzydeł swoich, odpędzi od nas wszelkiego wroga i buntownika oraz obdarzy pokojem życie nasze. Panie, zmiłuj się nad nami i nad światem Twoim, i zbaw dusze nasze jako dobry i Przyjaciel człowieka.

**Także przełożony kłania się do ziemi i mówi:**

**Pobłogosławcie**, ojcowie święci, darujcie mi grzesznemu.

**Odpowiada lud:** Bóg daruje tobie, ojcie święty.

**Kapłan zaś mówi ektenię:**

**Pomódlmy się** za metropolitę naszego *N.* i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

**Chór:** Panie, zmiłuj się (często).

**O** zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko.

**Za** nienawidzących i milujących nas.

**Za** milujących nas i posługujących nam.

**Za** tych, którzy polecili nam niegodnym modlić się za nich.

**O** wybawienie jeńców.

**Za** zmarłych ojców i braci naszych.

**Za** żeglujących po morzu.

**Za** leżących w chorobach.

**Pomódlmy się także** o obfitość płodów ziemi.

**I** za każdą duszę chrześcijan prawosławnych.

**Uczcijmy** prawosławnych biskupów i fundatorów tej świątyni.

**Rodiców naszych i wszystkich zmarłych ojców i braci naszych, tu i wszędzie spoczywających prawosławnych.**

**Przełożony: Módlmy się i za nas samych.**

**My zaś: Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.**

**Chór: Amen.**

